

Protokół nr XXXI

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

28 kwietnia 2026 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 17.45.

W sesji wzięło udział 37 radnych. Wszyscy byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram XXI sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa. Witam Państwa Prezydentów, witam Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów Departamentów i Wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam Mieszkańców Wrocławia.

Proszę Państwa Radnych o zaznaczanie swojej obecności poprzez włożenie kart do czytnika. I przypominam, że karty należy wyciągać w momencie wyjścia.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym obrady Rady Gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej. Bardzo proszę, aby w wypowiedziach Państwa Radnych podczas sesji nie ujawniać danych osobowych osób trzecich zawartych w materiałach sesyjnych czy też pozyskanych w ramach pełnienia mandatu.

Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Ten porządek jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 21 kwietnia bieżącego roku wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

W ramach Komunikatów chcę Państwu przypomnieć po raz ostatni, że z dniem 30 kwietnia bieżącego roku, to jest w czwartek, upływa termin składania oświadczeń majątkowych – liczy się data wpływu – według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego.

Oświadczenie majątkowe wraz z kopią swojego zeznania PIT o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym za rok poprzedni

I ewentualnie jego korektom należy złożyć w dwóch jednobrzmiących podpisanych egzemplarzach w oryginale z parafą na każdej stronie.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Informuję, że nie wpłynęły żadne wnioski o zmianę porządku obrad.

III. Raport o stanie gminy za 2025 rok.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Przystępujemy do obradowania nad Raportem o stanie gminy za 2025 rok. Wnioskodawca – Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, referuje.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk. Panie Prezydencie, oddaję Panu głos. Zapraszam.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: [red. – W trakcie wystąpienia Prezydent Wrocławia posiłkował się prezentacją multimedialną]

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado, spróbuję to zrobić jak najszybciej, chociaż mamy dzisiaj dla Państwa dość okazałą dawkę informacji o tym, co udało się zrobić w ubiegłym roku. To był bardzo dobry rok dla Wrocławia. I w tym momencie chciałbym bardzo serdecznie podziękować moim Koleżankom i Kolegom z Urzędu Miasta, ze wszystkich Departamentów, wszystkim Zastępcom, wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy kierują jednostkami organizacyjnymi gminy Wrocław i tym wszystkim, którzy kierują, zarządzają naszymi spółkami, bo to jest efekt, to wszystko, o czym za chwilę będę mówił, co będę chciał Państwu pokazać, wspólnie przypomnieć, bo sesja absolutoryjna w istocie o tym jest. Poza tym, że za opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej będziemy głosować za tym, że 2 plus 2 jest 4, chociaż może zdarzyć się też tak, że nie wszyscy się z tym wynikiem dodawania zgodzą, to jest to po prostu także okazja do tego, aby sobie o pewnych rzeczach wspólnie właśnie przypomnieć w tym takim bardzo dynamicznym świecie, gdzie bardzo dużo różnych rzeczy się dzieje i w kraju, i na świecie. Nad pewnymi sprawami przechodzimy bardzo szybko. Wydają się one być bardzo szybko oczywistymi. Mamy całe mnóstwo bodźców, które nas czelendźują do kolejnych zadań, dlatego sesja absolutoryjna jest zawsze okazją do tego, żeby przypomnieć sobie, co udało się zrobić, jak udało się zrobić i dzięki komu udało się zrobić. Dlatego proszę wybaczyć, że to będzie nieco dłuższe niż zwykle wystąpienie.

Chciałbym też Państwu bardzo serdecznie podziękować, bo to, o czym za chwilę będę mówił, to jest także wynik wspólnie opracowywanych i głosowanych planów finansowych, zarówno jeżeli chodzi o w tej części wydatków bieżących, jak i w tej części majątkowej. Ta dobra współpraca z Radą Miasta no właśnie przynosi takie efekty, jak za chwilę wspólnie zobaczymy.

Tradycyjnie zacznę od demografii i powtórzę to, o czym mówiłem w poprzednich latach, że mamy z nią pewien kłopot na tym poziomie statystycznym. Czym innym jest statystyka publiczna i te dane, które

ona podaje, a czym innym są nasze obserwacje, choćby te prowadzone w MPWiK, zużycie wody i ścieków pokazuje zupełnie coś innego. Nie tylko ta dana jest ważna, ale ona mówi nam, powiedzmy, najwięcej poza tymi statystykami publicznymi, ogólnie dostępnymi. Tym niemniej, ile by nas nie było we Wrocławiu, musimy obserwować bardzo uważnie, bo zjawisko depopulacji, o którym się mówi w kraju, dobrze diagnozując, powiedzmy, problem i wyzwanie, o tyle propozycje, które mają być odpowiedzią na to zjawisko, już nie są do końca tak jasne, oczywiste i precyzyjne. A depopulacja zaczyna dotyczyć nie tylko i wyłącznie tych miast najmniejszych. To zaczyna być także problem dla miast takich „stutysięczników”, ale także my to już obserwujemy, może jeszcze nie na poziomie sieci przedszkoli, ale na poziomie żłobków już tak. I to jest pewne wyzwanie, które stoi oczywiście przed państwem polskim, ale to jest także wyzwanie, które jest dla nas tutaj we Wrocławiu ważne. I pewne polityki także pod kątem tego wyzwania powinniśmy w latach kolejnych formułować i formatować. Tak jak już Państwu powiedziałem – nie wiem, czy to widać na tym slajdzie – mamy 670 000, to jest ta statystyka publiczna i to daje nam niezmiennie trzeci wynik po mieście stołecznym i po Krakowie. A już, jeżeli sięgniemy do podane MPWiK, to zobaczymy, że to zużycie wody i produkcja ścieków po przeliczeniu daje wynik prawie 900 000 osób. I ta liczba szczęśliwie rośnie. To jest także oczywiście wynik migracji wewnętrznej. Dalej, wskaźnik obciążenia demograficznego. To kolejna zmiana, kolejny parametr, który charakteryzuje naszą populację.

I teraz, proszę Państwa, tak nietypowo chciałbym w istocie tą część taką zasadniczą rozpocząć od tych zadań, które... Wszystkie te zadania, o których będę tutaj mówił, są naszymi wspólnymi zadaniami, ale jest pewna grupa zadań, która jest czy bierze się z Państwa pomysłów, z Państwa dyskusji z nami. I corocznie przyjmujemy te zadania. To musi być także powiązane oczywiście z możliwościami, z tymi warunkami brzegowymi naszego budżetu. Ale jeżeli tylko jest to możliwe, to te zadania, nazwałbym je ekstra, czy dodatkowe, umawiamy się

na ich wspólną realizację. Jakkolwiek proszę konsekwentnie od ośmiu lat, abyśmy wszystkie zadania i te łatwiejsze, i te trudniejsze, i te bardziej medialne, w sensie marketingowym, i te mniej atrakcyjne marketingowo, także traktowali jako swoje zadania, jako wspólne pomysły i później wspólną realizację. Tym niemniej zrobiliśmy na potrzeby tego sprawozdania, zrobiliśmy taką analitykę, w której chciałbym pokazać, jak właśnie wyglądały składane przez Państwa wnioski, i na jakim etapie realizacji znajdujemy się. Przygotowując budżet na 2025 rok, umówiliśmy się na realizację kilkudziesięciu wniosków. Radni łącznie zgłosili dokładnie 68 wniosków. I tak to wygląda w podziale na te wszystkie środowiska, chociaż za chwilę Państwo zobaczycie, że spełniamy te obietnice i realizujemy te postulaty także środowisk, które nie głosują za budżetem czy nie głosują za pewnymi konkretnymi zmianami do budżetu. Ale jeżeli one wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i są zgodne, mówiąc z pewną polityką miejską, czy z politykami miejskimi, to je także podejmujemy. Tym niemniej analityka z uwagi na środowiska, na grupy polityczne wygląda w następujący sposób. Wszyscy, myślę, Państwo sobie zdążyliście, albo zdążyście przeczytać, to też znajdzie się w materiale dla Państwa. Poproszę o następny slajd. To są z kolei osoby czy środowiska, które nie zawsze zgadzają się z tymi politykami miejskimi, nie zawsze głosują za budżetem, ale pewne propozycje składały i te propozycje zostały także w dużej mierze uwzględnione. No i teraz przejdźmy do konkretów. Jak to, Moi Drodzy, wygląda? Zaczniemy oczywiście od największej grupy politycznej, Koalicji Obywatelskiej. Budowa łącznika między ulicami Szczepową i Piechoty – to jest w realizacji. Oświetlenie ulicy Mościckiego do wiaduktu – zrealizowane. Jak Państwo wiecie, jesteśmy w przededniu bardzo dużej, ważnej inwestycji, jaką jest modernizacja wiaduktu w ciągu ulicy Gazowej. Omawiamy to bardzo szeroko. Należy oczywiście w pierwszych dniach spodziewać się pewnego jeszcze zamieszania. Będziemy się uczyć nowej organizacji ruchu. No tym niemniej jest to zadanie, które czekało wiele dekad na realizację. Jest zadaniem

koniecznym, a jednocześnie realizowanym w bardzo jasno, ściśle zdefiniowanym otoczeniu. Bardzo oczywiste uwarunkowania, które mogą wpłynąć na tą zmienioną organizację ruchu. Dlatego pozwalam sobie tu nieco dłużej o tym, jakby uczulając i siebie, i Państwa, byśmy byli po prostu na to zadanie gotowi. Tego typu poważna inwestycja nie jest możliwa do realizacji bez pewnych utrudnień, które z całą pewnością wystąpią. Na to dzisiaj przygotowujemy i siebie, a jeszcze bardziej przygotowujemy mieszkańców. To jest ulica Mościckiego i omówiłem przed chwilą Gazową. Dalej droga przez ulicę Iwaszkiewicza do Kajdasza. To jest w istocie droga, która jest dedykowana tylko i wyłącznie dla transportu publicznego, dla autobusów, ale także dla pieszych i rowerów. Częściej będzie przecinała ten Klin Wojszycko-Jagodziński. To wszystko w ramach „Pakietu dla Południa. I to jest w toku, to znaczy robimy w tej chwili projekty. Budowa zatoki postojowej dla autobusów przy obwodnicy. Natomiast też chciałbym powiedzieć, bo to wraca, robimy teraz w ramach „Wrocławia na Dobrej Drodze” modernizację ulicy Kiełczowskiej i tam pada czasami pytanie o zatoki autobusowe. One oczywiście w tamto miejsce wrócą. Proszę dalej. Doposażenie Parku Wojszyckiego – to już południe Wrocławia. Zrealizowane zadania: buspas od Ronda Bednarza do ulicy Przystankowej – tu jesteśmy w toku. Odbywały się już spotkania z mieszkańcami, konsultacje społeczne. Bardzo trudne zadanie. Bardzo trudne jednocześnie zadanie – znowu w takiej zdefiniowanej przestrzeni, do której też wszyscy zdążyli się przyzwyczaić, ale nad pewnymi wariantami w tej chwili pracujemy. Budowa ulicy Libańskiej, to jest Brochów – z kolei tu jesteśmy w toku. To jest ta część już pomiędzy, Brochów/Bieńkowice, w stronę Iwin. Tam właśnie będzie dość dużo teraz zmian, jeżeli chodzi o nową organizację ruchu w związku z przebudową, z modernizacją tych wiaduktów w ciągu ulicy Gazowej. Dalej remont ulicy Hiacyntowej, oczywiście w tej części, w której ona stanowi drogę publiczną – zadanie zrealizowane. Proszę dalej. Dokumentacja projektowa na Sad Osiedlowy na Pawłowicach – zadanie zrealizowane. Doświetlenie nowo powstałych przystanków,

a z budową wiaty przy ulicy Kaparowej w toku jesteśmy. Kolejny Sad Osiedlowy, na Jagodnie – tutaj dokumentacja projektowa najpierw, która została już zrealizowana. Remont boiska sportowego w XIV Liceum, opracowanie dokumentacji projektowej – to zostało już też zrealizowane. Dalej, dokumentacja projektowa, tym razem na remont budynku przy ulicy Skoczylasa, czyli Leśnica. Tam, gdzie mamy nasz dzienny dom dla osób starszych, a obok jeszcze taką niewielką kamienicę, którą chcielibyśmy przeznaczyć na siedzibę Rady Osiedla Leśnica i Klub Seniora „Fantazja”. Jesteśmy w realizacji tego zadania. Dalej, środki na pracę projektową i koncepcję funkcjonalno-użytkową dla kolejnych etapów remontu OPT Zamek, znowu Leśnica. Tam to etapowo zadanie robimy. Przypomnę, że zrobiliśmy tarasy. Dzięki temu mamy dzisiaj pełną szczelność. Woda, mówiąc wprost, się tam nie leje, nie ma stalagmitów, stalaktytów, można prowadzić działalność także w tej części piwnicznej Zamku. Ale to nie wszystko, bo chcemy teraz piąć się do góry z kolejnymi ważnymi zadaniami. Środki na współfinansowanie remontów budynków Komendy Miejskiej Powiatowej Straży Pożarnej. Tu właściwie jesteśmy w permanencji, można powiedzieć, bo co zrealizujemy jakieś zadanie, to koledzy z PSP przychodzą z kolejnymi pomysłami. Pomagamy im. Pieniądze rządowe mają na zakup sprzętu, ale jeżeli chodzi o bazę lokalową, tutaj my służymy naszym wsparciem. Proszę dalej. Budynek dla Rady Osiedla Krzyki-Partynice. Mowa o Centrum Aktywności Lokalnej, które miałyby powstać koło tego Parku Krzyckiego. Tam w pierwszej kolejności przygotowanie dokumentacji projektowej – tu jesteśmy w toku. Drobiazg, ale pewnie ważny i poprawiający bezpieczeństwo, montaż lustra drogowego przy wyjeździe z ulicy Ołtaszyńskiej – zrealizowane. Prace remontowe na boisku przy Szkole Podstawowej nr 42 na Wałbrzyskiej – to zrealizowaliśmy. Zostało nam tam do zrobienia jeszcze jedno boisko, a właściwie to wymiana starej nawierzchni tego boiska. A teraz, jak Państwo pojedziecie, to albo już nie ma rusztowań, albo za chwilę ich nie będzie, bo kończymy termomodernizację samej szkoły. To jest z kolei nasze wspólne zobowiązanie, które pozwoliłem

sobie jakiś czas temu złożyć w naszym wspólnym imieniu na jubileuszu szkoły. I mamy to już – szukam Pani Dyrektor Wnęk – ale to jest zadanie, które już jest na finiszu albo już zostało nawet zrealizowane. Działalność społeczna Muzeum Militarnego – to jest mowa oczywiście o tym miejscu na Pełczyńskiej, które prowadzi Marek Łaciak. To zadanie jest zrealizowane. Zresztą widzieliśmy się ostatnio, rozmawialiśmy o kolejnym, że tak powiem, o kolejnej dawce wsparcia i o, powiedzmy, przyszłości tego miejsca, do którego zresztą zapraszamy. Jeżeli ktoś nie był, to myślę, że Noc Muzeów jest na pewno taką dobrą okazją do tego, aby tam pójść, ale każdy inny dzień i okazja z całą pewnością także. Później przekazanie wsparcia finansowego na rzecz Forum Młodych Liderów na szkolenia, na animacje – to wszystko oczywiście zostało zrealizowane. A prowadzone jest przez Instytut Edukacji Społecznej. Projekt remontu Trzmielowickiej i Miodowej, na odcinku od Kaczorowskiego do Średzkiej – w toku. Przypomnę, Ci z Państwa, którzy znają to miejsce, to jest droga kostkowa w obszarze chronionym konserwatorsko, no to wiemy wszyscy dobrze, co to oznacza. To oznacza negocjacje i rozmowy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. No ale myślę, że także z uwagi na to, że wojsko nam będzie się tam, że tak powiem, poszerzało, że uda się przede wszystkim wynegocjować no takie rozwiązanie w asfaltobetonie dla tej ulicy, która przenosi także przecież ciężki właśnie sprzęt wojskowy. Szkoła Podstawowa nr 20, to Kamińskiego, tak jak dobrze pamiętam, to zadanie dotyczyło rozbudowy monitoring – zostało zrealizowane. Szkoła Podstawowa nr 50, to z kolei Polanka, Różanka, czyli tu ulica Bałtycka. Wymiana instalacji elektrycznej, bieżnia, boisko – zrealizowane. Rozmawiamy w tej chwili jeszcze o termomodernizacji. To jest dość duża, jak Państwo wiecie, szkoła, jedna z największych naszych szkół, która musi się także doczekać tej termomodernizacji. Opracowanie dokumentacji projektowej na remont dachu, tu znowu „Dwudziestka” na Kamińskiego – to jest zrealizowane. A obok, przypomnę, że będzie realizowana na działce gminnej, ale przy udziale środków publicznych budowa szkoły,

już nie pamiętam, podstawowej... Podstawowej. Tak więc to także odpowie na potrzeby mieszkańców, tych najmłodszych szczególnie, Wrocławia w tamtej przestrzeni. Budowa parkingu Park&Ride – tych parkingów dzisiaj budujemy w ogóle kilka, jak Państwo wiecie, też przy udziale środków europejskich. Ale tu był bardzo konkretny postulat dotyczący przystanku kolejowego Wrocław–Zakrzów przy Wilczkowskiej – to jest w toku. Kampania społeczna z tych bardziej takich miękkich zadań, bo nie tylko infrastrukturalne były jakby postulowane, ale także takie projekty miękkie, ale niezwykle ważne, jak właśnie kampania społeczna w sprawie ochrony ptaków i nietoperzy – to w toku. Kolejna kampania z tym razem z zakresu profilaktyki chorób tarczycy. Ona również jest w toku. No i na Oporów się przenosimy. Przygotowanie dokumentacji projektowej na zagospodarowanie terenu po dawnym kąpielisku przy Harcerskiej, oczywiście w uzgodnieniu z Radą Osiedla. I to także jest miejsce pełne wyzwań, bo ono jest oczywiście, wiecie Państwo, to jest to stare założenie Konwiarza czy Konwiarca, jak kto woli o nim mówić, które jest także w ścisłej ochronie konserwatorskiej, w związku z tym to jest zadanie pełne wyzwań, ale jest w toku. Opalikowanie Grobli Kozanowskiej – zrealizowane. Tu taki krótki i szybki komentarz. Myślę, że nikt nie jest jakimś nadmiernym fanem słupków, które, przypomnę, że stawia się nie po to, żeby sobie stały i dekorowały jakąś dowolną przestrzeń miejską, ale które mają chronić różnego rodzaju przestrzenie miejskie przed na ogół nieprawidłowym, a nie prawidłowym parkowaniem. W związku z tym bardzo proszę, żebyśmy o tym pamiętali, bo czasami gdzieś tam w jakichś dyskusjach publicznych emocje biorą górę. Robimy to zawsze i tylko i wyłącznie po to, aby chronić także nie tylko zieleni, ale także żeby czasami chronić pieszych, którzy nie mogą przejść chodnikami, z uwagi na osoby z niepełnosprawnościami. Tak samo się stało tutaj przy Grobli Kozanowskiej. Montaż progów zwalniających i oświetlenie przy ulicy Małopanewskiej. Jak Państwo widzicie, to nie jest tak, że Prezydent Sutryk sobie siedzi w domu wieczorem i wymyśla, gdzie tutaj kolejny

próg zwalniający w mieście zainstalować. Te progi zwalniające, nie wiem, czy to było na Komisja, czy dopiero będzie. Ale chcemy pokazać w ogóle Państwu, jak to wygląda, bo w tej całej dyskusji głos zabierają tylko przeciwnicy progów zwalniających. Natomiast chcę Państwa zapewnić, że te wszystkie realizacje biorą się na wniosek mieszkańców, Rad Osiedli bardzo często, jak Państwo widzicie – Państwa także. I znowu, nikt nie robi dla zabawy progów zwalniających, one są robione po prostu w sytuacji, kiedy gmina de facto nie ma żadnej innej możliwości ochrony mieszkańców przed nadmierną prędkością niektórych pojazdów, w szczególności pieszych, w szczególności dzieci i młodzieży w okolicach szkół czy obiektów sakralnych, czy jakkolwiek innych miejsc, które mają funkcję publiczną. W związku z tym, jak Państwo wiecie, Straż Miejska nie ma dzisiaj możliwości badania pomiaru prędkości. Inspekcja Transportu Drogowego robi to w bardzo ograniczonym zakresie, mówiąc bardzo eufemistycznie. W związku z tym, jedynym dzisiaj instrumentem, który można stosować, który jest, powiedzmy, władztwem miasta, jest montaż tego typu właśnie progów, które mają spowolnić tych bardziej krewkich kierowców i, mówię, chronić pieszych. Już niedługo Państwu pokażemy, ile set [red. – ile setek], bo to są górne setki, to nie są dziesiątki, to są górne setki wniosków, które spływają do nas każdego roku. W związku z tym też bardzo proszę, żebyśmy w tej dyskusji po prostu o tym pamiętali. Uczniowski Budżet Obywatelski dla szkół podstawowych to jest także efekt naszych rozmów wspólnych z Młodzieżową Radą Miasta – zrealizowane. I znowu tu jesteśmy w permanencji – opracowanie dokumentacji projektowej na remont dachu w Szkole Podstawowej nr 20. To coś nam się chyba powtarza, ale zrealizowane. Później przygotowanie dokumentacji projektowej na wnętrze podwórzowe Prusa–Kilińskiego–Jedności Narodowej–Poniatowskiego, dość duże podwórko – tu jesteśmy w toku. No i dofinansowanie wrocławskiej Policji w kwocie pół miliona zrealizowane z tego wniosku, ale tego wsparcia finansowego dla wrocławskiej Policji jest zdecydowanie więcej. Przypomnę, że też dzięki naszej współpracy

znaleźliśmy środki, dofinansujemy przebudowę, modernizację na Placu Muzealnym starego Kina Śnieżka, która jest w dyspozycji Komendy Wojewódzkiej Policji. Rozmawiamy w tej chwili o wspólnym zagospodarowaniu nowej Komendy Miejskiej, która będzie miała miejsce na Poznańskiej, ale także stale współpracujemy z Policją właśnie w ramach dofinansowania do zakupu sprzętu. To nie są tylko samochody, chociaż w tej chwili będzie dokonywany zakup samochodów, które także pozwolą mierzyć hałas, ten, który generują auta. W związku z tym Policja zostanie wyposażona w takie specjalne samochody z takim właśnie osprzętem, który pozwoli to mierzyć. Ale także dofinansujemy choćby zadania sekcji wodnej Policji. Tak że tego dofinansowania, tych zadań, w ramach których wspieramy Policję, jest bardzo dużo. Proszę dalej. No i znowu, Straż Pożarna to zadanie zrealizowane. Budowa i przebudowa infrastruktury związanej z bezpieczeństwem. Też przypominę Państwu, budujemy dokładnie, Pan Sekretarz, dzisiaj nieobecny, ale kończymy także budynek, taki bardzo ważny dla nas budynek magazynowy na Strzegomskiej, przy Centrum Zarządzania Kryzysowego. Będą tam także dodatkowe pomieszczenia dla naszych pracowników, tak aby w różnych sytuacjach, szczególnie jakiegoś zagrożenia, móc jakby komfortowo utrzymywać i łączność, i po prostu jakby panować nad bezpieczeństwem w mieście. No i kolejne zadanie, dotacja celowa na prace konserwatorskie, restauratorskie, roboty budowlane przy zabytku położonym przy ulicy Kościuszki 72. Czyli mowa, krótko mówiąc, o Trzonolinowcu, który w tej chwili jest pusty. Tutaj we bardzo dobrej współpracy z mieszkańcami, którzy zaufali nam i zaufali tym rozwiązaniem, które dla nich mamy. Udało się ten budynek opróżnić. Zespół Politechniki Wrocławskiej prof. Schabowicza dokonał niezbędnych ekspertyz. No i dzisiaj idziemy dalej, chcąc wyremontować cały budynek. Proszę dalej. Zakupy syren alarmowych, które miałyby zagwarantować tym samym już pokrycie całego miasta – zadanie zrealizowane. Choć ten system, też mówiąc wprost, cały czas poprawiamy i rozbudowujemy niezależnie od tych wniosków. Rozwój i promocja

aplikacji „Nasz Wrocław” to jest coś, czym się głównie zajmuje Pan Skarbnik, ten nasz duży miejski program, można tak powiedzieć, lojalnościowy dla mieszkańców tu zameldowanych, tu płacących podatki, którzy jakby z tego tytułu mogą też liczyć na pewne ulgi, które miasto, jego jednostki, spółki im oferuje. Utrzymanie i rozbudowa systemu łączności w sytuacjach kryzysowych, znowu dla całego miasta, i to jest zadanie zrealizowane. Teraz już, przepraszam, przeszedłem płynnie do wniosków Klubu Radnych Lewicy, ale to mamy wszystko w nagłówku. Myślę, że to Państwo zarejestrowaliście. Rozszerzenie szkoleń dla liderów powodziowych o właśnie kwestie związane z zarządzaniem ludźmi w kryzysie, włączenie w to działanie Rad Osiedli – to jest zrealizowane, zresztą to się ciągle dzieje. Wczoraj – tutaj ukłony dla Pani Agaty Dzikowskiej, bo ona się stała taką dobrą twarzą tego projektu – między innymi wczoraj w Hali Stulecia pół tysiąca Wrocławianek i Wrocławian brało udział w kolejnym dużym szkoleniu i podnosiło swoje kompetencje właśnie w tym zakresie. Muszę Państwu naprawdę powiedzieć, że tak rozbudowanego programu, w którym tak wiele działań byłoby podejmowanych w zakresie bezpieczeństwa, nie ma w Polsce i możemy być z tego dumni. Jakkolwiek jeszcze dużo oczywiście pracy przed nami. Proszę dalej. Rozpoczęcie procesu budowy WOPR na Odrze. Nie widzę Dominika Kłosowskiego, ale to głównie Dominik jest, że tak powiem, patronuje temu, choć bezpieczeństwo na Odrze i wokół Odry, nad wodą generalnie, jest dla nas niezwykle ważne. Tam robimy montaż finansowy środków samorządu województwa, samorządu miasta i myślę, że jeszcze kogoś uda się do tego montażu dołączyć. Docelowo chcielibyśmy, aby powstała z prawdziwego zdarzenia taka placówka WOPR właśnie tam na Grobli. My już wiemy, że to jest realne. Ostatnio też o tym z Marszałkiem rozmawialiśmy, zastanawiamy się też, jak jeszcze bardziej wesprzeć to zadanie. Budowa gabinetów dentystycznych to też taki od zawsze flagowy projekt wrocławskiej Lewicy, ale pod którym wszyscy się przecież podpisujemy w kolejnych szkołach. I to znowu nie jest takie oczywiste, kiedy popatrzymy na mapę kraju. Nawet z racji bycia

Prezesem Związku Miast Polskich wiem, co mówię. Wiem, że to nie są takie naprawdę oczywiste rzeczy, że w polskich szkołach wszędzie są gabinety dentystyczne. U nas oczywiście i też wszędzie nie ma, ale u nas w ogóle są, i to w coraz większej liczbie szkół. Prowadzenie dostępu do pełnowartościowych, bezmięsnych dań w przedszkolach I szkołach – to jest w toku. Bardzo fajny, ciekawy projekt. Podobnie jak i właśnie dofinansowanie zajęć sportowych dla dzieci z zakresu nauki i doskonalenia jazdy na łyżworolkach, który także zrealizowaliśmy. Rozpoczęcie procesu przebudowy Wrocławskiego Toru Kolarskiego. Ostatnio pokazywaliśmy filmiki z tego miejsca. To się oczywiście wszystko dzieje wspólnie ze środowiskiem kolarskim. Toru, który jest torem historycznym. Nie ma drugiego takiego toru w kraju. Myślę, że nie wszyscy w ogóle tam byli. Nie wszyscy wiedzą nawet, gdzie to jest, ale jest to naprawdę coś absolutnie wyjątkowego. Ale dla mnie to jest także przykład tego, że myślimy o wielu dyscyplinach sportu. To jest zadanie, które jest także zadaniem wieloetapowym, ale jest już w realizacji. Podwojenie środków na fotowoltaikę w budynkach miejskich. To jest oczywiście w realizacji. Podobnie jak i zwiększenie środków na sterylizację bezdomnych kotów i psów – zrealizowane. No i będzie realizowane. To można powiedzieć przecież, projekt taki coroczny. Zwiększenie środków także na sterylizację właścicielskich kotów i psów. Czyli tam mamy bezdomnych, a tu mamy właścicielskich, bo też nie wszystkich na to po prostu stać. Zwiększenie środków na ochronę humanitarną zwierząt zapewnianą przez organizacje pozarządowe, z którymi ściśle tutaj współpracujemy w zakresie opieki nad, głównie, tymi bezdomnymi zwierzętami. To jest w realizacji. Na marginesie jesteśmy w tej chwili także na etapie modernizacji naszego schroniska, które wygląda jakby dobrze, prawda? Ale nigdy nie jest tak, że nie mogłoby wyglądać jeszcze lepiej. Tak że szukamy pewnych nowych rozwiązań i rozpoczęliśmy właśnie realizację kolejnych etapów modernizacji. Realizacja projektu tramwaju na Klecinę – w toku. Jak Państwo wiecie, były konsultacje. Projektujemy ten tramwaj. Wówczas

także zostanie – bo to nie wszyscy jakby łączą te kropki – ale zostanie także w ciągu ulicy Przyjaźni zrobiona linia dwutorowa. Dzisiaj jest jednotorowa z tymi mijankami, natomiast będzie to także linia dwutorowa, ale to co zostało zrobione dotychczas, to nie będą żadne prace utracone, zmarnowane, tylko one będą właśnie elementem tego większego układu komunikacyjnego. Inwestycje w tanie mieszkalnictwo społeczne na wynajem – to jest w toku – Agencji Mieszkań Socjalnych. Właściwie na każdym spotkaniu z mieszkańcami, a 90% spraw dotyczy kwestii komunalnych, widzimy, jak to jest potrzebne działanie, i tutaj zawsze oferujemy te stabilne warunki, które choćby właśnie agencje najmu oferują. Modernizacja, wymiana multimediiów w Centrum Historii Zajezdnia – zrealizowane. W tej chwili też robimy zazielenienie tego placu przed Centrum Historii Zajezdnia. Życie czasami przynosi czy spłata figle, akurat wykonawca, który tam był, zszedł po prostu z placu budowy. Teraz trzeba zrobić ponownie postępowanie, zrobić inwentaryzację. To wydłuża nam nieco ten założony wcześniej czas. No tak po prostu jest czasami w życiu. Ale to się dzieje. Podobnie jak i myślę, że musimy się, właściwie dyrektorzy dostali już to zadanie, a Pan Przewodniczący Krauze mam nadzieję, że będzie pilnował, musimy też troszeczkę już upgradować tą naszą głównie wystawę stałą, która, już tam minęła kolejna dekada, trochę rzeczy się zadziało, warto ponadpisywać troszeczkę tą historię Wrocławia, którą właśnie wystawa stała w Centrum Historii Zajezdnia między innymi opowiada. Kilka innych projektów. No i przede wszystkim to, za co należą się duże podziękowania przy tej okazji dla Centrum Historii Zajezdnia, głównie dla prof. Kucharskiego i Dyrektora Jerie, to to, że pięknie przeprowadzili ten Rok Pojednania, który był naznaczony bardzo wieloma ważnymi działaniami. Modernizacja akustyczna w przestrzeni wystawienniczej i koncertowej w Centrum Historii Zajezdnia to kolejne zadanie już zrealizowane. No i podświetlenie, iluminacja kościoła ewangelickiego [red. – Kościół Pamięci Króla Gustawa Adolfa] na Sępolnie – to jest w toku. Remonty dróg, chodników, parkingów, to już tak łącznie,

to są ciągle te zadania, które z kolei składał jednoosobowy klub Jarosława Krauze. Lećmy dalej. Pewne wnioski składał Pan Radny Michał Kurczewski, za które dziękuję, to jest m.in. budowa parkingu Park&Ride przy przystanku kolejowym Wrocław-Zakrzów – to jest w toku. Przebudowa peronu i zatoki przystankowej wraz z korektą przebiegu ścieżki rowerowej przy Rondzie Lotników Polskich – to jest także w toku. Budowa ciągu pieszego wraz z oświetleniem wzdłuż ulicy Mirowskiej – w toku. Budowa kolejnego fragmentu obwodnicy Psiego Pola w trybie „Projekt i buduj”. To jest także w toku. Jak rozumiem chodzi o Dywizjonu 303. Jak Państwo wiecie, to jest to zadanie składowe, które w części realizuje Pan Dyrektor Staruchowicz, któremu przy tej okazji za wszystkie, za te wszystkie remonty dróg chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Ale jest to zadanie, które realizujemy wspólnie z inwestorami prywatnymi, tak że w istocie to i ostatecznie wykształci nam rzeczywiście tutaj od strony południowej, jakby, Zgorzeliska, wykształci nam od Alei Krzywoustego taki bypass, taką obwodnicę właśnie dla Zgorzeliska w ogóle, dla tej części Psiego Pola. Zwiększenie skuteczności zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta – to jest zrealizowane. Jak Państwo widziecie, wszystkie te wnioski, mówię, na które nas stać, i co do których jakby absolutnie się zgadzamy, one nie mają żadnych barw politycznych, partyjnych, one są po prostu mądre, no to je chcemy wspólnie realizować. Pani Radna Dominika Kontecka, Pan Radny Jakub Janas, Pan Radny Jakub Nowotarski, a także Pan Radny Piotr Uhle, także swoje postulaty dodatkowo zgłaszali. Zmiana w programie poprawy stanu technicznego infrastruktury, w tym zadaniu przebudowa ulicy Gajowickiej, na tym odcinku oczywiście do Hallera – w realizacji ten pierwszy zasadniczy podstawowy etap. A na marginesie będziemy poprawiać – bo w ramach programu „Wrocław na Dobrej Drodze”, gdzie znowu będziemy mieli w paczce kilkanaście ulic do realizacji, już teraz w tej następnej edycji – m.in. znajdzie się poprawa stanu nawierzchni ulicy Gajowickiej na tym odcinku, no można powiedzieć od Hallera umownie – patrzę na Dyrektora głowę,

czy wszystko mówię tak, jak trzeba – od jednostki wojskowej, tego wjazdu do jednostki wojskowej, aż do ulicy Sokolej, czy tam Orlej, jeszcze dalej, aż do Powstańców Śląskich nawet. Tak więc też tam zupełnie inny standard drogi będziemy mieli. To tak jakby awizuję, bo w ramach, tej nowej paczce właśnie, te rzeczy mamy już ujęte. Program łazienkowy, wyposażenie lokali komunalnych w toalety, no to w realizacji, tak jak i wszystkie prace na zasobie komunalnym, których jest bardzo dużo, o tym będę jeszcze mówił w szczegółach. No i przeprowadzenie audytu bezpieczeństwa przejść dla pieszych na terenie miasta – to jest zadanie w toku. Z kolei zrealizowaliśmy opracowanie dokumentacji projektowej, no i przebudowę instalacji elektrycznej w IX Liceum. To były postulaty Pana Radnego Jakuba Janasa. Raz jeszcze chciałbym Państwu bardzo serdecznie za współpracę w tym zakresie podziękować.

I teraz przejdźmy do tych właśnie wszystkich naszych najważniejszych inwestycji, których jest, no bo przez te duże inwestycje, no nie tylko duże, ale przede wszystkim duże postrzega się miasto. W związku z tym pozwólcie, tych slajdów będzie dość dużo, ale ja spróbuję szybko je omówić. Mówię, w ramach takiego wspólnego przypomnienia wydaje mi się to być niezwykle ważne. To bardzo proszę, Łukasz.

„Wrocław na Dobrej Drodze”. Mówiłem o tym programie. Zaczęliśmy wspólnie ten program. Już prawie, jak Państwo widzicie, 30 ulic z nową nawierzchnią, ponad 50 000 000 PLN wydanych. Ostatnie realizacje to ulica Karkonoska. Wcześniej robiliśmy ulicę Powstańców Śląskich, tutaj tą jezdnię południową, czyli wyprowadzającą ruch z miasta. Teraz jest robiona ulica Łużycka. Czasami są też problemy, bo jak zaczęliśmy, przepraszam, że tak powiem, grzebać w tej Łużyckiej – a przypomnę, wcześniej zrobiliśmy ulicę Bezpieczną, to już zależało nam, żeby zrobić cały ten ciąg między Osobowicką a Obronicką – to okazało się, że podbudowa tej drogi jest w takim stanie, że trzeba jednak zakres prac nieco zmodyfikować. To czasami też wpływa oczywiście na czas realizacji. Nie mówiąc już, że to wpływa oczywiście także na kwotę zadań.

Ale generalnie bardzo udany program, w ramach którego stale poprawiamy jakość nawierzchni na naszych wrocławskich drogach. Proszę dalej. No i właśnie, to jest remont Powstańców Śląskich. Także zadanie, które wydawało się wielu w ogóle nieosiągalne, jakieś kosmicznie drogie, liczone w latach. Naprawdę bardzo sprawna realizacja przez ZDIUM. Jeszcze raz bardzo serdecznie za to dziękuję. Jeździ się tędy już zupełnie inaczej, a to w końcu nasza taka brama do miasta. Taki prospekt, który zasługuje na to, żeby po nim jeździć wygodnie i komfortowo. Proszę dalej. Remonty Mostów Uniwersyteckich. Zadanie, które dłużej realizowaliśmy, niż zakładaliśmy, ale między innymi przeszkodziła nam w tym w pewnym momencie – powód dzisiaj pięknie wygląda – jednocześnie ta możliwość podświetlenia tego mostu i dedykowania tego podświetlenia różnym ważnym dniom, momentom, historiom też wydaje się niezwykle ważne. 15 000 000 PLN. Czyli mamy zrobione Mosty Uniwersyteckie, a dalej przecież mamy zrobione Mosty Pomorskie. Tu można powiedzieć, mamy komplet. No i idziemy dalej w górę, na Mosty Sikorskiego, no i w dół czekają nas te wszystkie mosty, które, powiedzmy, od południa otaczają archipelag tych naszych wysp odrzańskich przy Ostrowie Tumskim. Proszę dalej. Rozbudowa Promenady Krzyckiej. Tu nas w tym zadaniu czy chce, czy nie chce, to zawsze pilnuje Pani Radna Dusza, i to fajnie idzie. Jesteśmy I przygotowujemy kolejne etapy. Teraz przekroczenie ulicy, przekroczenie, jesteśmy na przekroczeniu ulicy Krzyckiej. Będziemy wspinać się w kierunku ulicy Raławickiej na wysokości tego centrum sportowego i naszych basenów, hali sportu walki. Bardzo fajne zadanie jest. No i mieszkańcy, którzy stale tam są obecni, jeżdżą, biegają, jeżdżą na rolkach. Naprawdę super to wygląda. Proszę dalej. Remonty chodników i dróg rowerowych. Nie tylko myślimy o nowych połączeniach dla rowerów, ale także wiemy, że należą się pewne remonty, te już istniejące infrastrukturze, i to także realizujemy. Zresztą nie tylko w ramach tego podstawowego budżetu, ale także w ramach choćby Funduszu Osiedlowego i zgłaszanych przez radnych osiedlowych

wniosków. Ponad 10 000 000 PLN na to zadanie. Proszę dalej.

Dostosowanie Śluzy Opatowickiej do ruchu. Pamiętajcie Państwo tę historię, nie muszę jej przypominać, zresztą bez sensu byłoby to robić, bo trzeba by... No właśnie. I dzięki temu mamy to wykształcone, bardzo fajne, nie tylko służące takim codziennym sprawom, ale po prostu będące de facto atrakcją turystyczną, połączenie pomiędzy Opatowicami a Wielką Wyspą. Super historia! To jest zadanie, które także ZDIUM realizował. Proszę dalej. Basteja Hioba, całkiem niedaleko, Plac Dominikański. Tam mamy jeszcze troszeczkę rzeczy do zrobienia, to jest oczywiście w tych okolicach dawnego Hotelu Panorama. Ale po drugiej stronie także jeszcze mamy kilka rzeczy do zrobienia, włącznie z samym przejściem pod ulicą Oławską, to chyba Oławska jest administracyjnie, no ale Państwo widziecie krok po kroku idziemy dalej. Proszę dalej.

Zielono-niebieski skwer przy pomniku Bolesława Chrobrego, który z jednej strony, znaczy będzie naprawdę, jest już dzisiaj takim dobrym początkiem tego wszystkiego, co zadzieje się dalej, bo naszą ambicją jest zrobić całą Promenadę Staromiejską. Dużo lepiej mógłby o tym mówić Dyrektor Jacek Mól, bo to jest ich zadanie. Czyli... A tu mamy właśnie widok na Promenadę Staromiejską, pomysł jest... Czyli w okolicach jesteśmy Odwachu, Renomy, pomnika Bolesława Chrobrego. Idziemy dalej i dochodzimy do ulicy Piotra Skargi, która także będzie w ramach programu „Wrocław na Dobrej Drodze” w tej chwili miała wymieniany asfalt, a gdzie wykształcamy dzisiaj na wysokości Bastionu Sakwowego nowe przejście dla pieszych. I to, co robimy dalej, to robimy, bo ogłosiliśmy już przetarg, będziemy robić rewitalizację tych alejek, które okalają Bastion Sakwowy, aż właśnie do ulicy, do placu... Jak to nazwać? No do Placu Dominikańskiego, do Oławskiej. Super to będzie wyglądało. Sam nie mogę się tego doczekać. Naprawdę, to będzie świetnie, proszę Państwa, wyglądało. A jednocześnie te efekty związane z tym, żeby walczyć z tą miejską wyspą ciepła, prawda, poprzez właśnie nowe nasadzenia. Fajnie to wygląda. Jak jeszcze Odwach zrobimy, to już w ogóle tu nam się, że tak powiem, domknie wszystko. Proszę

dalej. Park kieszonkowy przy ulicy Powstańców Śląskich. Nie tylko robimy – to jest to skrzyżowanie z Aleją Hallera – nie tylko robimy te duże historie, ale także nieco mniejsze. Ale można, widzicie Państwo, usiąść sobie, odpocząć i iść dalej. Proszę dalej. Przy Suchej podobnie. Niewielka przestrzeń, ale taka bardzo ciekawa, zielono-niebieska. Dalej. I kolejny park kieszonkowy. Grabiszyńska/Szpitalna. Proszę dalej. Rewitalizacja skweru przy Długosza. Proszę dalej. Zieleniec przy Gazowej – kolejny etap. To fajnie, bardzo fajnie wyszło. Teraz będziemy robić po drugiej stronie, na Klimasa. W ciągu Klimasa, tam gdzie kiedyś były te takie mieszkania socjalne, wyburzyliśmy je. Wrocławskie Mieszkania to zrobiły. Teraz będą konsultacje dla mieszkańców. Chcemy z nimi wspólnie tę przestrzeń właśnie na Klimasa, czyli będziemy mieli i od strony Gazowej, i od Klimasa. A jednocześnie Dyrektor Mól ma jeszcze pomysł, jak to robić dalej, jakby w kierunku zachodnim, w ciągu ulicy Morwowej, aż do połączenia z ulicą Barską na obrzeżach ogrodów działkowych. Bardzo proszę dalej. Realizacja Parku Andersa – kolejny etap. Proszę dalej. Zagospodarowanie tego skweru Scharouna, drugi etap, to naprawdę jest... Już dzisiaj to wygląda świetnie. Jak Państwo pojedziecie na Nowe Żerniki i zobaczycie w ogóle całą tę przestrzeń, która tak rozcina właśnie osiedle, a która oferuje różnego rodzaju miejsca do rekreacji, miejsca zielone... No naprawdę wygląda to niesamowicie, szczególnie z lotu ptaka. Są takie ujęcia dronowe, które naprawdę fajnie pokazują, jak to jest postrefowane, jak tam można spędzać czas. Proszę dalej. Kolejny park kieszonkowy. Znowu do centrum wracamy, ulica Stysia. Jak to estetyzuje od razu przestrzeń, proszę zwrócić uwagę. Dalej. To są te zadania Zieleni Miejskiej, której też bardzo serdecznie dziękuję. Nie wiem, czy Jacek jest, ale Kasia jest na pewno. Jesteś. To jak zwykle skromny, pod telewizorem, już myślący o kolejnych zadaniach, ale dziękujemy za te, Jacku i całemu Departamentowi. To kolejne fajne miejsce przy Królewieckiej. Tu już, prawda, „księstwo” Radnego Czerwińskiego, prawda, który tam chodzi, spaceruje i te różne rzeczy wymyśla. Ale jak Państwo widzicie, efekt jest na końcu naprawdę super.

Proszę dalej. Zagospodarowanie zieleńca przy ulicy Centralnej, czyli znowu idziemy na południe, Brochów. Dalej. Złotnicka, kolejne miejsce, park literacki, no to oczywiście Złotniki. Tak że widzicie Państwo, nie ma miejsca, które by nie zostało taką interwencją w istocie dotknięte. Proszę dalej. Stawy Leśnickie, etap pierwszy. Tutaj ta ścisła współpraca z Robertem Suligowskim. Wielkie dzięki, z mieszkańcami rozmawiamy, planujemy cały czas, wprowadzamy jakieś tam kolejne pomysły w życie. I to miejsce jest absolutnie takim wyjątkowym i uroczym dla mieszkańców. To jest ulica Objazdowa, Żernicka, czyli Żerniki. Żerniki nasze już nieopodal kościoła. Tam dzisiaj oczywiście robimy w ramach „Wrocławia na Dobrej Drodze” ulicę Żernicką. Na tym odcinku, powiedzmy, od AOW aż do ulicy Jerzmanowskiej, którą projektujemy z kolei. No a tutaj po drodze będziemy jeszcze remontować ulicę Rumiankową i wiele innych tam ulic w okolicy. Naprawdę Żerniki nam się mega zmieniają, a tutaj dodatkowo jeszcze takie fajne historie zielone, to w centrum Żernik, ale przecież bardzo dużo się także będzie działo od tej strony, ja bym powiedział, południowej, tam, gdzie mamy ulicę Rumiankową i tam rozwijamy także te tereny zielone. Proszę dalej. Plac zabaw, „Średniowieczny Wrocław”, to jest oczywiście Nowy Dwór. Park Tysiąclecia, kolejny etap, fajne miejsce. I rewitalizacja terenu wokół Jeziora Pawłowickiego. Jak Państwo widzicie, to już z kolei czwarty etap tego zadania. Proszę dalej. Ekopark Stabłowice, trzeci etap. Zagospodarowanie Klinu Żmigrodzkiego. Tutaj przed tym, jak się, powiedzmy, zaczyna, jadąc od miasta, jak się zaczyna obwodnica, miejska. Też bardzo fajne miejsce. Trochę wody tam jest, chętnie uczęszczane przez mieszkańców. Park Południowy, to jest nowy plac zabaw. Tam mamy dwa place zabaw: jeden – większy, drugi – mniejszy. To jest ten większy, który został zmodernizowany. Także dużo uwarunkowań konserwatorskich. To się wszystkim wydaje, co to jest tam wymienić trochę piasku i zabawek na placu zabaw. Otóż to takie wszystko łatwe nie jest. Tu znowu rozmowy, negocjacje z Wojewódzkim Konserwatorem i w efekcie właśnie nowe instalacje. A jeszcze czeka nas

remont tego mniejszego placu i ten mniejszy placzyk zabaw chcemy w ogóle dedykować mniejszym dzieciakom, takim całkiem małym, 2-3 latka, niech tam się tym piaskiem rzucają. Wzgórze Polskie – bardzo ważne zadanie, bardzo trudne zadanie, no i w efekcie będzie kosztowało też dużo pieniędzy. To jest taki pierwszy etap, który głównie ma na celu w ogóle zabezpieczyć ten zabytek przed dalszą degradacją. Tam znowu oprócz uwarunkowań konserwatorskich są takie uwarunkowania przyrodnicze. Tam mają swoje siedliska nietoperze. No trzeba będzie z tym naprawdę obejść się w taki bardzo umiejętny sposób. Proszę dalej. Górka Szczepińska – bardzo fajne miejsce. Przez całe lata jakby, można powiedzieć, zapomniane, zaniedbane, które no doczeka się takiej pełnej rewitalizacji. I układ komunikacyjny, będzie lepsza dostępność zarówno tutaj ze strony ulicy Długiej, ale tak samo od strony Odry, bo tam przecież są ścieżki rowerowe, ludzie sobie tamtędy rowerami jeżdżą. Świetne miejsce. Z jednej strony duże osiedle Popowice, z drugiej strony Szczepin. Miejsce, które, myślę, po tym, jak zostanie w całości zrobione, zagospodarowane – jak Państwo widzicie, Zarząd Zieleni Miejskiej już to robi – naprawdę będzie fajnym miejscem. Rewitalizacja Alei Romera i zarówno przebudowa właśnie tego głównego ciągu spacerowego i poprawienie generalnie takich warunków siedliskowych, jak tutaj piszemy, dla drzew, które rosną tutaj wzdłuż tej Alei. Proszę dalej. Budowa skweru przy ulicy Kajdasza, przekształcenie tej niedostępnej przestrzeni w taką przestrzeń do wypoczynku. Bardzo trudne zadanie, bo jak pamiętam, tam wcześniej trzeba było... Tak, Jacku, to tam były te kable wysokiego napięcia? Chowaliśmy? Czy? Tak, tam musieliśmy schować kable, czyli musieliśmy z gestorami sieci rozmawiać, dogadywać się. To trwało długo, bo to w Polsce trwa po prostu długo, z takich czy innych powodów. Wreszcie się udało i takie są efekty. Proszę dalej. Zieleniec przy Podchorążych/Sztabowej. Dalej. Karpnicka, etap drugi, czyli Stabłowice. Przypomnę, że tam cały czas chcemy, jak tylko uda się skutecznie odzyskać, a jesteśmy w takim postępowaniu wydobywczym, właściwie to robi to komornik, to chcielibyśmy tam budować także taki

mniejszy aquapark, właśnie na byłym boisku Włókniarza. To wszystko przed nami. Mówię tak o tym przy okazji, bo jesteśmy na ulicy Karpnickiej, a właśnie te ciągi będą łączyć tę przestrzeń zielono-sportową właśnie z tą naszą nową szkołą, zespołem właściwie szkolno-przedszkolnym. Proszę dalej. Zagospodarowanie terenu wokół Stawu Kozanowskiego. Stawy są generalnie dużym wyzwaniem. Jak Państwo wiecie, to lustro wody się obniża. Woda w wielu miejscach ucieka. Tak samo mamy przy Kazimierskiej, tak? Dobrze mówię, czy Kazimierzowska? Przy Kazimierskiej mamy dokładnie to samo wyzwanie. Na Sołtysowicach jest podobnie. Tam, gdzie można, to i przy udziale MPWiK i innych służb badamy tą sytuację. Zdaje się, że nie jest to w związku ze zmieniającymi się warunkami, klimatem, nie jest to tylko wyzwanie, które stoi przed naszym miastem. Ale to są z całą pewnością bardzo urocze miejsca, które także właśnie próbujemy zagospodarować wokół. I właśnie przykład Stawu Kozanowskiego takim miejscem jest. Park przy ulicy Idzikowskiego, etap pierwszy. Przypomnę, to jest ten teren, który kiedyś miało lotnisko. Przejęliśmy ten teren. Powiedzieliśmy, że nic tam nie będziemy budować. A właśnie między Idzikowskiego a Metalowców jako kontynuację tego terenu sportowego zrobimy właśnie parki. To także robi Pan Dyrektor Jacek Mól ze swoją załogą. Bardzo fajna przestrzeń zielona. Proszę dalej. No coś, co mam nadzieję Państwo mijaliście, idąc dzisiaj tutaj i Wam się podobało. Bardzo trudne zadanie, czyli zazielenienie tutaj płyty Rynku. Bardzo wiele kompromisów. Bardzo długie rozmowy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. W ogóle bardzo trudne miejsce. To nie jest naturalne do końca miejsce i łatwe do sadzenia drzew, z powodów oczywistych, nie będę ich tutaj omawiał. Duże, piękne drzewa 14–15-letnie, które się pojawiły, dzisiaj już tak fajnie są, zazieleniły nam się i myślę, że to będzie dobrze po prostu i fajnie wyglądało, i znowu możemy być z tego dumni. Jakby duża zmiana dla wrocławskiego Rynku. Myślę, że będą dawały chłód w tych gorących dniach. Po prostu będą także dawały taki nastrój dobry, fajny klimat dla tych, którzy Rynek

odwiedzają. Mówię, bardzo trudne i bardzo też drogie zadanie, tak że mamy najlepsze z możliwych firm. Mam nadzieję, że wszystko się uda. Zadanie, które także realizuje Zarząd Zieleni Miejskiej. Proszę dalej. Park Młodych Ekologów, to jest z kolei Kasprowicza, czyli północ Wrocławia. Jesteśmy już przy Odrze, a pomiędzy właśnie Kasprowicza. Bardzo ważna przestrzeń dla mieszkańców tych północnych osiedli. Proszę dalej.

Teraz inwestycje, jak rozumiem, już drogowe. Budowa TAT-u na ulicy Bardzkiej, tego fragmentu pomiędzy Armii Krajowej a ulicą Hubską, zakończone przed czasem, dzisiaj pracuje. Chciałbym na jedną rzecz tylko zwrócić uwagę. Rozmawialiśmy ostatnio o tym z Prezesami MPK. Ten TAT na całej długości, on ma nie tylko i wyłącznie dawać ewentualnie szybszą możliwość skomunikowania czy to autobusowego, czy tramwajowego, jakby Kajdasza, Gaju, Tarnogaju z centrum miasta, ale ma przede wszystkim dać możliwość takiego bezkolizyjnego przejazdu. To znaczy na Tacie mamy tylko i wyłącznie autobusy i tramwaje. W związku z tym jeżeli cokolwiek się dzieje na drodze, takiej zwykłej, regularnej drodze, którą jeździły dotychczas autobusy, te autobusy także były uwikłane, że tak powiem w te sytuacje drogowe, które się po prostu działy. To często były wypadki obce albo jakieś inne zdarzenia obce. Trasa Autobusowo-Tramwajowa nie tylko jest po to, żeby próbować wykręcać, tak mówiąc kolokwialnie, jak najlepsze czasy przejazdu. To nie wszędzie jest możliwe i nie wszędzie trasa po to służy. Ona służy głównie po to, aby ten ruch był płynny. On może zawsze jest ciut szybszy, ale on ma być przede wszystkim płynny. I taka jest co do zasady intencja budowy takich odcinków. To zadanie jest zrealizowane. Jak Państwo wiecie, jesteśmy po podpisaniu porozumienia z PKP, w ramach którego Kolejarze będą przenosić linię 285 na tym przekroczeniu na ulicy Barskiej na górę, chociaż my będziemy zabiegać, i to też jest wspólna praca dla nas. Uważam, że powinniśmy docelowo wspólnie z państwem polskim, z Koleją, wspólnie z Marszałkiem myśleć o tym, aby jakby cała linia ta 285 na odcinku wrocławskim,

aż do Partynic, z przekroczeniem ulicy Zwycięskiej była na poziomie plus jeden. To dopiero wtedy pozwoli tutaj odciążać i upłynnić ruch kołowy. No ale to nas w tej chwili czeka na tym dalszym odcinku właśnie, jak sobie popatrzymy, bo akurat mamy widok: po lewej stronie Kościół Świętego Ducha, tutaj te tereny stare Polmozbytu, a tam na wprost Jagodno. Proszę dalej. Budowa kładki nad Widawą, połączyliśmy się w ten sposób z Obornikami. Teraz z tego, co wiem, to burmistrz buduje też ścieżkę rowerową, czy ciąg pieszo-rowerowy, tak więc będzie można – którego dzisiaj tam brakuje po ich stronie – będzie można w ten sposób fajnie w takich ładnych okolicznościach, prawda, sobie, czy podróżować tak codziennie, czy po prostu rekreacyjnie przez Odrę. Proszę dalej. Budowa TAT-u na Swojczyce. Trudne zadanie znowu, tu mamy akurat po lewej stronie tę pętlę na Sępolnie, gdzie dzisiaj jesteśmy. Bardzo trudne zadanie, w bardzo takiej gęstej zabudowie przemysłowej z jednej strony, handlowej, wreszcie pomiędzy osiedlami, aż do tej pętli przy cmentarzu Parafii Świętego Jacka, tak wyszło akurat. Ale bardzo ważne zadanie, wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Na początku też trochę różnych kłopotów, liczne korekty do organizacji ruchu zastępczego, wiele spotkań z mieszkańcami. Znowu szukanie tego najlepszego rozwiązania w sytuacji, kiedy ta przestrzeń jest zdefiniowana, jest trudna. Ale dzisiaj myślę, że już wszystko jakoś tam sobie w swoim rytmie i tempie chodzi. Proszę dalej. Budowa węzła przesiadkowego Duboisa–Drobnera. Też wydawało nam się, że to jest takie miejsce, które no jakby sparaliżuje i nagle wprowadzi bardzo istotne zmiany w poruszaniu się po tej części miasta. Radzimy sobie, wszyscy sobie radzimy, jeżdżąc tamtędy. A co w zamian? A w zamian uzyskamy pełnowartościowe, bezpieczne przede wszystkim, bezpieczne przystanki. To, że przez te dekady na tym przystanku wąskim nic się nie wydarzyło, to jest jakiś w ogóle cud, uważam. Bardzo niebezpieczny przystanek. Dzisiaj on będzie wyglądał mniej więcej tak, jak Państwo tutaj widzicie, ale zmieniamy całą geometrię tego skrzyżowania. Wszystko wyprute, od nowa. Już nie mówię o tym,

co się dzieje pod ziemią, nowe sieci. No i także pojawią się nasadzenia. Czyli tak to zostało wymyślone, że jeszcze znajdzie się trochę przestrzeni także dla drzew. A jednocześnie będą regularne dwa pasy dla aut i ten wspólny korytarz dla tramwajów i autobusów. Ulica Koszarowa – to zadanie, które już niedługo, myślę, będziemy finalizować. 15 000 000 PLN. Stara kostkowa droga przy Wydziale Nauk Społecznych, szpitalu specjalistycznym została zastąpiona czy zostaje w tej chwili na naszych oczach zastąpiona nowym układem drogowym, ścieżki rowerowe, chodniki, w zupełnie innym standardzie drogi już asfaltowej. Zarząd Zasobu Komunalnego. Tamten wątek bym podsumował tylko jeszcze raz podziękowaniami dla Pani Dyrektor Elżbiety Urbanek i dla Wrocławskich Inwestycji, i dla wszystkich tych, którzy realizują te zadania drogowe na co dzień. O Zarządzie Dróg i Utrzymania Miasta już dużo też mówiłem. To są te jednostki organizacyjne, te miejsca, ci ludzie, którzy za to odpowiadają i to robią każdego dnia. Zasób komunalny. Tutaj dzieje się bardzo dużo i kilka, proszę zwrócić uwagę, przykładów, ale także imponująca jest ta kwota główna, powiedzmy, 121 000 000 PLN, łączna kwota wydatków, które ponieśliśmy na nasz zasób komunalny w 2025 roku. Tu mówimy zarówno o tym zasobie komunalnym, który jest w gestii Wrocławskich Mieszkań, jak i Zarządu Zasobu Komunalnego. Mamy ulicę Wilczą, czyli tam przy ulicy Krakowskiej, gdzie wręczaliśmy klucze naszym, czyli przy starej Pollenie, do którego... To jeszcze zainicjował Prezydent Lorenc. Tu, Sebastianie, pamiętamy o tym, dziękujemy. To pieniądze zewnętrzne z BGK, fajnie wyremontowana przestrzeń. Ale dalej, proszę zobaczyć całe pierzeje, ulica Kurkowa, to nie koniec jeszcze oczywiście prac na ulicy Krukowej. Dalej, najdroższa toaleta we Wrocławiu i ona taką po prostu musiała być, ponieważ liczba detali, rzeczy do zrobienia w niej, bo to jest oczywiście Bastion Sakwowy. Proszę pójść tam zobaczyć, nawet nie trzeba korzystać, że tak powiem, ale warto pójść sobie – nigdy nie myślałem, że będę kogoś zachęcał do spaceru i do zwiedzania toalety miejskiej – ale naprawdę warto pójść w to miejsce, to miejsce zobaczyć, z jaką

pieczołowitością, w jakich detalach zostało odnowione. To jest zadanie właśnie, które realizuje Zarząd Inwestycji Miejskich, tu też ukłony dla Pani Dyrektor Wnęć i całego zespołu. Zresztą kwota też jest imponująca, jak Państwo wiecie, zresztą dzięki Waszym decyzjom zmieniliśmy plan, jeżeli chodzi o możliwość odbudowy gloriety I przygotowujemy się także w takim sensie koncepcyjnym do tego zadania, ale to naprawdę wygląda genialnie. Nowe miejsce na Popielskiego, na Księżu dla osób w kryzysie bezdomności. Najnowocześniejsze tego typu miejsce w Polsce, a jednocześnie będziemy projektować albo już projektujemy ulice Popielskiego na całej długości. Proszę dalej.

Nasze szkoły, tych zadań, w przypadku zresztą 300 szkół i przedszkoli musi być dużo i tak też jest we Wrocławiu. Zespół Szkół Zawodowych przy Dawida, stara Kolejówka. Zakończyliśmy jedną modernizację, a teraz weszliśmy – i to jest mowa o tym, co zostało zakończone – a teraz robimy halę sportową właśnie tam. Robimy jej rewitalizację. Proszę dalej. Zespół Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych przy Worcella, to jest od tej strony, powiedzmy, jakby wewnętrznej, od strony podwórka. Została nam jeszcze do zrobienia w naszym ekonomiku ta elewacja zewnętrzna tej kamienicy, bo to w istocie tak wygląda od samego Worcella. Te zadania zresztą razem były robione w ramach pewnego pakietu i środków europejskich. Proszę dalej. Świstackiego. To było trzecie zadanie. Przypomnę, budynek szkoły, który projektował Max Berg, w części przynajmniej, będąc precyzyjnym. Bardzo trudny, ale piękny jest efekt tej elewacji. No i znowu jesteśmy na Przedmieściu Oławskim, gdzie generalnie rewitalizujemy bardzo dużo naszego zasobu. Proszę dalej. O tym mówiłem, wspominając Zamek i Leśnicę, i co tam się dzieje. To są właśnie te tarasy. I to nie koniec zadań w tym miejscu. Proszę dalej. Termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej na Karmelkowej. Będąc dyrektorem kiedyś MOPS-u, a później Departamentu Spraw Społecznych to było moim marzeniem, żeby to wreszcie zrobić. Nie udało się tego zrobić przy standaryzacji w roku

2010 i dopiero po latach to się udało zrobić, ale efekt jest naprawdę niesamowity. Byłem tam, to jest oczywiście Karmelkowa, czyli pomiędzy, tu jesteście, Kleciną a Oporowem. Bardzo ważne miejsce, poprawiliśmy funkcjonalność i balkonów, i różnych innych rozwiązań. Po prostu dobrze to wreszcie wygląda. Rumiankowa, czyli Żerniki właśnie, to jest przy naszej szkole, gdzie właśnie takie piękne boiska zrobiliśmy. Kolejna, to Wałbrzyska, o tym też wspominałem, to jest to nowe boisko, a tutaj po lewej widzicie Państwo fragment na dole tego starego boiska, gdzie musimy wymienić tą nawierzchnię. Dalej, Grochowa, nasz zespół szkół integracyjnych[red. – SP nr 43], dzieci o szczególnych potrzebach edukacyjnych. Te dwa boiska w tej części, powiedzmy, prawej, dolnej slajdu, a jeszcze nam zostało to boisko po lewej stronie i bardzo dużym wyzwaniem jest sama termomodernizacja tej szkoły. Bardzo kosztowna, ale przygotowujemy się w tej chwili do tego. I kolejna szkoła, „Pięćdziesiątka”[red. – SP nr 50], ta jedna z największych na ulicy Czeska, Bałtycka, jakby Polanka, Różanka. Proszę zobaczyć, jaki jest efekt. Znowu, Wałbrzyska, to jest Przedszkole nr 56, czyli to jest „Niezapominajka”, Klecina. Dalej, montaż wyposażenia różnych placów zabaw przy Przedszkolu nr 58, to Strzegomska, ale także na Szkockiej tak samo zrobiliśmy. Budowa trybun na stadionie na Zakrzowie, na ulicy Niepodległości. To też nie koniec zmian tego miejsca ważnego dla sportu. Tam w tej chwili – patrzę na Dyrektora Wójcika – będziemy budować kolejne boisko, a jednocześnie będziemy robić duży taki obiekt szatniowo-sanitarny, także z przestrzenią klubową. Tak że można powiedzieć, że po tych inwestycjach tam właściwie nam się dopnie już jakby całość tego miejsca, to robi MCS. Też, Łukasz, wielkie dzięki za to wszystko. Budowa kolejnych placów zabaw, to jest szkoła przy Dembowskiego, tam także robiliśmy taką starą, historyczną wiatę, w której różnego rodzaju tam aktywności szkoła realizuje. Kominiarska, czyli północ, Lipa Piotrowska, Widawa, tam także się dużo działa, kolejne miejsca w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Jak Państwo wiecie, to nie koniec, bo patrzę na Pana Radnego Żaka i aquapark, który

tam planujemy niezwłocznie po tym jak – nie wiem, tam jest KOW czy KZN? KZN – jak KZN przekaże nam czy przekaże bezpośrednio do Prezesa Kaliszczaka do Aquaparku ten teren, niezwłocznie przystąpimy do realizacji tej inwestycji. Budowa ścieżek pieszo-rowerowych, to jest rejon Maślickiej i Autostadowej Obwodnicy. Teren Zespołu Szkół nr 11 przy ulicy Strachocinskiej, nowy plac zabaw. „Siódemka” – największe nasze liceum, ponad półtora tysiąca uczniów, tutaj stare budynki, tu zawsze jest co robić. Tu też podziękowania dla Prezydenta Kesslera i Dyrektora Delewskiego za opiekę nad tymi sprawami edukacyjnymi, ale to są takie szkoły, to jest tak jak „Dziewiątka”, jak wiele innych szkół, gdzie ciągle jest co robić, prawda. Drukarska, Zespół Szkół Ekonomiczno-Ogólnokształcących – tu nas czeka jeszcze troszeczkę wyzwań, to nasze drugie liceum ekonomiczne, jak byśmy kiedyś, technikum ekonomiczne, liceum ekonomiczne, byśmy kiedyś powiedzieli. Pewne prace zostały zakończone, ale to jeszcze, to jeszcze nie koniec. Szkoła Podstawowa nr 3, Bobrza, czyli Popowice – tu kompleksowa przebudowa, remont zaplecza sanitarno-szatniowego. Dźwirzyńska, czyli Kozanów, Przedszkole nr 5 – tutaj także kompleksowa przebudowa, remont bloku żywieniowego między innymi. Przedszkole nr 3 i Przedszkole nr 109 przy ulicy Nowowiejskiej, znowu zmiana systemu grzewczego między innymi. Także niezwykle ważne, może nie jakieś tam wybitnie marketingowe, takie do pokazywania i chwalenia się wielkiego rzeczy, ale konieczne, decydujące o takim codziennym funkcjonowaniu i komforcie, także tych pracujących tam przecież, prawda. I jednocześnie kosztujące, proszę zwrócić uwagę, jakie to są kwoty. Przebudowa licznych sanitariatów w placówkach oświatowych – tu mamy przykłady: Grecka, Nowodworska, Szkocka, też prawie 4 000 000 PLN. Zemska, nasz Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1, tu także zaplecze sanitarno-szatniowe i salę gimnastyczną przebudowywaliśmy. Kamińskiego, wspomiana już dzisiaj dwukrotnie, „Dwudziestka” i to pokrycie, i to ta wymiana pokrycia dachu między innymi, wiele innych prac. Liczne wymiany instalacji elektrycznych w bardzo wielu placówkach, dostosowujące do przepisów

ppoż, czyli proszę zwrócić uwagę, jakie to są pieniądze. Tym to się już na pewno nikt nie będzie chwalił, chyba, że ktoś będzie chciał powiedzieć o tym, że dbamy o to, żeby nasze dzieci po latach po prostu mogły uczyć się w bezpiecznych warunkach, bo to są przecież te podstawowe już kwestie. Ale mówię, zwracam uwagę na to, jakie to są duże kwoty. To jest wewnątrz albo „Siódemki” albo „Dziewiątki” chyba, bardziej „Dziewiątki”, ale także pojawiają się tutaj inne szkoły, w których znowu pojawiały się te kwestie dostosowania do przepisów ppoż. Cały czas instalujemy poidelka w naszych szkołach. Tu macie Państwo przykłady tych placówek, w których te poidelka pojawiły się w ubiegłym roku. No w nowych to oczywiście robimy to już jakby z założenia, ale także wprowadzamy te poidelka do szkół już istniejących. Adaptacja pomieszczeń na potrzeby placówek edukacyjnych. Tu akurat jest pracownia chemiczna w Liceum Ogólnokształcącym nr 17. Zwycięska, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 27. Przypomnę, najdroższa inwestycja edukacyjna w historii Wrocławia, jedna z najdroższych w Polsce i według mnie to będzie najnowocześniejsza szkoła w Polsce i myślę, że jedna z najnowocześniejszych w tej części Europy z całą pewnością. Nie tylko to, co jest w kubaturze, nie tylko sale, kuchnie, te różne miejsca służące edukacji czy administracji, ale także ta baza sportowa, zarówno wewnętrzna, jak i zewnętrzna. Miejsce, które, myślę, będzie takim sercem osiedla. Jak jeszcze do tego dołączymy ten park, który zostanie nam za chwilę przekazany przez Agencję Mienia Wojskowego, to naprawdę wykształci nam się bardzo fajna przestrzeń. Jeszcze powstanie, jak Państwo wiecie, taki ciąg pieszo-rowerowy właśnie od szkoły w kierunku ulicy Ołtaszyńskiej. Bardzo dużo tam się zmieni. Na marginesie przypominam, że projektujemy przebudowę ulicy Zwycięskiej do – jesteśmy już w trakcie tego zadania – do standardu drogi dwupasmowej, dwukierunkowej. Robimy chodnik i ścieżkę rowerową w ciągu ulicy Ołtaszyńskiej od Ronda Ojca Pio w kierunku Wysokiej. Jak Konserwator pozwoli, to także z wójtem Kopciem myślimy o tym, żeby w ogóle przebudować ulicę Ołtaszyńską. Wykształcamy tam

brakujące połączenie ścieżki rowerowej w ciągu ulicy Strachowskiego. Bardzo dużo inwestycji w tamtym obszarze. Gorlicka, Zgorzelisko. Jedni wiedzą gdzie, inni nie wiedzą albo nie wiedzieli. 25 000 000 PLN. Znowu, liczne problemy konserwatorskie, zanim to zadanie wystartowało. A później też nie było łatwo, bo później coś tam się posypało w firmie, która wygrała przetarg na realizację tego zadania. Ale dzisiaj na naszych oczach rośnie i z końcem roku myślę, że tam się wybierzemy, Magdo, z całą pewnością. Piękna, nowoczesna szkoła. Będzie taka pełnowymiarowa hala sportowa, sale lekcyjne, a jednocześnie nowa infrastruktura zewnętrzna. To jest ważne oczywiście dla tamtej części miasta, bo tam mamy duże osiedla, rozwijające się osiedla. Tu mamy szkołę na Inflanckiej, tu mamy Gorlicką i tu najdalej mamy dopiero Wilanowską 44, gdzie ostatnio jubileusz świętowaliśmy, a która także się będzie zmieniała na naszych oczach. Ale to jest bardzo duże i ważne zadanie. Ulica Prosta, Prosta Pawłowa można by dodać. Tam kiedyś nasza szkoła podstawowa i gimnazjum, a dzisiaj już tylko szkoła podstawowa [red. – SP nr 97], Szkolny Ośrodek Siatkarski, dyrektor Andrzej [red. – Andrzej Słoka], który od wielu, wielu lat tą szkołą świetnie zarządza, mają świetne wyniki w volleyu, a nie mają hali, a nie mają takiego z prawdziwego zdarzenia hali. W tej chwili rozpoczęliśmy, już jesteśmy po przetargu, w którym „Zaprojektuj i wybuduj” będziemy tą halę budować. Jak Państwo widzicie, prawie 27 000 000 PLN. Myślę, że jak przy tych warunkach mają takie wyniki, to aż boję się pomyśleć, co będzie, jak to miejsce wybudujemy. Aczkolwiek trudna inwestycja, bardzo trudna inwestycja wśród wielu bloków, wąskie ścieżki dojazdu, ale zadanie niezwykle ważne. Rogowska – wyburzyliśmy stare przedszkole, które miało być tam na, nie wiem, 10–15 lat, było 50, jak to u nas, w Polsce. I udało się to miejsce wyburzyć i w tej chwili budujemy piękne, nowoczesne – jesteśmy na Nowym Dworze oczywiście – budujemy piękne, nowoczesne przedszkole wśród zieleni, jak Państwo widzicie, tu z zielonymi dachami. Kto wie, co tam jeszcze jest. Ale ładnie to na pewno będzie wyglądało,

tak jak te wcześniejsze realizacje przedszkola, nie wiem, na Hallera choćby. 15 000 000 PLN. Budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego przy Morawskiej – to jest znowu Polanka/Różanka, to jest przy Centrum Agora, czyli przy ulicy Serbskiej, właściwie na sąsiedniej działce. Bardzo fajnie. Tutaj ukłony dla Pani Dyrektor Wdowiak-Urbańczyk i całego Departamentu, zresztą za to i za wiele innych zadań – jak Państwo widzicie, z myślą o tych najbardziej potrzebujących mieszkańcach, w tym przypadku dla osób dorosłych ze spektrum autyzmu. Taka część dzienna dla 20 osób, ale także część nocna, czyli ośrodek de facto całodobowy. Bardzo taka dobra nam się tam przestrzeń wykształci. Mówię, z jednej strony Centrum Agora, prawda, i tutaj ten ośrodek opiekuńczo-mieszkalny. To też pokazuje, że myślimy o bardzo wielu obszarach i o bardzo wielu grupach naszych mieszkańców. Centrum Kształcenia Ustawicznego, budynek B, ulica Swobodna – to też stare obiekty wymagające ciągłej pracy, remontów, renowacji. I tutaj po latach budowa windy, nowej klatki, schodowej, bardzo ważne zadania. No i Państwo widzicie, dość kosztowne. Poniatowskiego, Liceum Ogólnokształcące nr 1, w tym roku świętujące też swoje 80-lecie. Miejsce, w którym się uczyła, przypomnę, patronka Europy, Święta Edyta Stein. Wyjątkowe miejsce, fajne miejsce. Robiliśmy tam boiska, salę gimnastyczną, a teraz dostosowaliśmy sam budynek do wymogów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Jantarowa – to jest VIII Liceum, I tutaj kiedyś Liceum nr VIII, z tyłu gimnazjum, dzisiaj połączone te dwa obiekty w jedną szkołę, właśnie Liceum nr VIII. W tej chwili, jak Państwo pojedziecie, jesteśmy na etapie właśnie termomodernizacji i to, co się za chwilę zadzieje, bo chyba się jeszcze nie zadziało, to ogłaszamy przetarg na budowę nowej hali sportowej dla VIII Liceum. To jest bardzo ważne zadanie. Takie liceum, które lata czeka na to miejsce, zasłużyło na to i cieszę się, że to po prostu po latach wreszcie zostanie zrobione. Zwracam uwagę, jakbym miał króciutko podsumować, bo to jeszcze nie czas oczywiście, to jak dużo różnych obiektów sportowych przy naszych szkołach wykształcamy. Właściwie można powiedzieć,

że jak zrobimy te inwestycje, to właściwie dokończymy wszystko. Zaczniemy od nowa tam remonty, ale już ta podstawowa baza będzie przygotowana. A tutaj jeszcze ta termomodernizacja, fajnie będzie ta przestrzeń „Ósemki” wyglądała. To jest z kolei Słowicza, czyli boczna Alei Hallera, ulica generałów, jak to się u nas mówiło i remont tego przedszkola [red. – Przedszkole nr 4], które jest w dwóch budynkach zresztą. Fajna przestrzeń, to jest ta ulica, która dochodzi do Wandy. Na marginesie, na Wandy, gdzie mamy szkołę sportową, także będziemy budować salę gimnastyczną taką z prawdziwego zdarzenia, bo to jest szkoła sportowa, a nie ma takiej bazy. To też bardzo trudne zadanie i konserwatorsko, i w ogóle z wielu innych powodów, ale mamy już decyzję realizacji celu publicznego i będziemy ten przetarg, nie pamiętam dokładnie kiedy, ale jakoś zaraz pewnie ogłaszać. A tak z kolei wygląda po sąsiedzku właśnie przedszkole na Słowiczej. Przedszkole przy ulicy Krzywej – remonty, docieplenia dachów, elewacji, fajnie to wygląda. I kolejne, Niedźwiedzia, czyli znowu Popowice i kolejna termomodernizacja dobrego miejsca dla tych dzieci najmłodszych. Jelenia, ponownie Popowice, tam mamy dość dużo tych placówek, tym razem Szkoła Podstawowa nr 5. Nyska [red. – SP nr 9], moja szkoła, ale to akurat nie ma znaczenia większego. Ważne jest to, że to się, właśnie takie rzeczy się dzieją, a przypomnę także, że w ramach tej specustawy mieszkaniowej i tego projektu, który Państwo uchwaliliście, „Dziewiątka” będzie rozbudowywała się, właśnie to będzie zadaniem inwestora, w ramach tego offsetu będzie rozbudowywał tę szkołę, także stary, przedwojenny budynek, piękny z jednej strony, ale z drugiej strony wymagający ciągłych nakładów. No i bardzo dynamicznie rozwijające się to Osiedle Henrykowskie, Tarnogaj. Wałbrzyska, o tym mówiłem już, a nie, to jest, tak, to dobrze, to jest właśnie ta Szkoła Podstawowa nr 42, gdzie widzieliśmy boisko, a teraz widzimy tę termomodernizację szkoły. Ulica Reja, Zespół Szkół nr 8, Liceum nr 16 – bardzo fajne miejsce, takie liceum kreatywności, super miejsce, ale też bardzo trudny budynek, historycznie bardzo, że tak powiem,

skomplikowany. Ulica Braci Hoffmanów – to są zadania, które właśnie Departament Pani Dyrektor Urbanek realizuje, między innymi „Program Inicjatyw Lokalnych”. Przypomnę, to robimy wspólnie tutaj wiele zadań z mieszkańcami, mamy montaż finansowy środków mieszkańców i środków z budżetu, no i ulica Hoffmanów jest takim między innymi przykładem. Przebudowa Dobrzykowickiej i Chrzęstawskiej, to także w ramach Programu Inicjatyw Lokalnych. Sięgacze w ulicy Generała Marii Witek i od skrzyżowania z ulicą Frankowskiego do samego końca tej ulicy. Ten Program Inicjatyw Lokalnych jest dla tych ulic, gdzie nie ma zbyt gęstej, wielorodzinnej zabudowy. Często też zresztą nie było infrastruktury, dlatego też te działki, mówiąc wprost, kiedyś były zdecydowanie tańsze, no ale tym niemniej mieszkańcy się tam zdecydowali wybudować. To nie są jakieś strategiczne ulice, ciągi komunikacyjne dla miasta, no ale rozumiemy, że muszą zostać zrobione. No i tutaj mamy taką właśnie propozycję dla mieszkańców tej partycypacji w realizacji inwestycji i niektórzy z tego rozwiązania korzystają. Budowa Centrum Rekreacji Osiedlowej, ale także Pomocy Powodziowej na Opatowickiej. To jest wynik powodzi, naszych rozmów z mieszkańcami. Także długo trwało ustalanie miejsca, warunków realizacji. Fajne miejsce w efekcie powstanie. Realizujemy je w trybie „Zaprojektuj i wybuduj”. Z jednej strony to będzie taka baza, powiedzmy, sprzętowa dla mieszkańców Opatowic na wypadek, gdyby, no jak Państwo wiecie, im w sytuacji zalania grozi, powiedzmy, zostają wyspą, mówiąc całkiem... W związku z tym, żeby mogli na tej wyspie czuć się lepiej, bezpieczniej, bardziej komfortowo, to z jednej strony będzie takie miejsce, które będzie taką bazą sprzętową, a jednocześnie będzie służyło ich takiej wspólnej integracji. W wyniku zresztą rozmów z tymi mieszkańcami i wiele innych pomysłów na docelowo remont ulicy Opatowickiej. Będziemy także poprawiać te warunki drogowe na wysokości Instytutu Niskich Temperatur. Dzisiaj mamy taką sytuację, że bardzo trudno się minąć dwóm autom ciężarowym, a nawet jak jedzie autobus i auto osobowe, to jest przy tym wejściu na Kładkę

Zwierzyniecką, bardzo ważne miejsce. To także są, plus ścieżka rowerowa, którą tam projektujemy, już chyba właśnie tutaj od tej, tam w ciągu ulicy Opatowickiej, już bliżej terenów MPWiK, tych dalszych, że tak powiem. Remont budynku mieszkalnego przy Wilczej, o tym już była mowa. Proszę zobaczyć, – tak wyglądała, a tak jest. Z remontem wnętrza podwórzowego, oczywiście, że tak. Dalej. Kamienica przy Dworcowej 10, to już teraz szybko przelecimy sobie przykłady, żeby zobaczyć, jak te miejsca wyglądają. Dworcowa 10; Jedności Narodowej 153; kolejna kamienica na Jedności Narodowej, 157a; Łukasińskiego 3 – to jest w oficynie, bardzo fajne miejsce; Ołbińska 15; znowu Dworcowa; Kurkowa już wcześniej omawiana, efekt jest naprzeciwno, jakby od „Trójki”, tak, jakbyśmy tam weszli od tyłu, naprzeciwno III Liceum, które, jak Państwo wiecie, projektujemy. Projektujemy w tej chwili rozbudowę i przebudowę III Liceum, jednego z najlepszych naszych liceów. Znowu Kurkowa, Legnicka. Tak jest, w różnych częściach miasta ta rewitalizacja i tutaj ukłony dla Dyrektora Bujaka i Pani Prezes Tendaj-Bielawskiej, i Pana Dyrektora Margielewskiego. Naprawdę, fajna robota, ciężka praca, bo to wszystko stary zasób, mieszkańcy też bardzo różnie, mówiąc wprost – dużo wyzwań. Małachowskiego, Otwarta, Śrutowa – nie wszystkie są może jakby takie architektonicznie wyjątkowe, ale wiele, jak choćby ta tutaj, przy Chudoby już tak. Ale nieważne, każda wymaga jakiejś interwencji takiej remontowej. Tu z kolei Prądyńskiego, czyli znowu Przedmieście Oławskie, tam coraz więcej tych kamienic odzyskuje tą swoją świetność, tak że coraz trudniej będzie filmy kręcić. Kolejny przykład, Prądyńskiego 20 i 20A i znowu Prądyńskiego, I znowu, i Więckowskiego, czyli po sąsiedzku, można powiedzieć, jesteśmy, i znowu Więckowskiego, i Więckowskiego, i Więckowskiego. Krakowska, te dwie kamienice, które pozostały jako jedyne właściwie po wojnie, jak jedziemy od centrum oczywiście, po prawej stronie, które świetnie, uważam, teraz naprawdę wyglądają. A jak wyglądały, to widzicie Państwo po lewej stronie. Komuny Paryskiej, czyli znowu Przedmieście. Ale także dużo w obszarze Placu Grunwaldzkiego, i takim

przykładem jest właśnie ta Grunwaldzka 34. No i podwórka, tych podwórek, Państwo wiecie, mamy tysiąc i naprawdę na wielu się coś dzieje, to przykład podwórka między ulicami Paulińską, Rydygiera, Jagiellończyka, Chrobrego. Kolejne kwartały: Jaracza, Orzeszkowa, Wyszyńskiego, Nowowiejska – to są już duże wnętrza podwórzowe, one często mają od 1 ha w górę, 1 ha, 2, nawet 3 ha, także jest już co robić. W tej chwili będziemy kończyć Podwórko Wszystkich Mieszkańców z kolei, na Przedmieściu Oławskim, tak jakoś w tym roku. Bardzo ważne wnętrza podwórzowe, które no naprawdę, jak sobie porównamy z tym, co tam było, jak to dzisiaj wygląda – a już dzisiaj w części wygląda, bo jeden z etapów został zrealizowany, teraz robimy drugi – to naprawdę zmiana jest niesamowita. I tak samo to wnętrze. Rejtana, Stawowa – już bliżej tutaj jesteśmy – Kościuszki, Kołłątaja, koło dworca jesteśmy, ale także fajne miejsce nam się zrobiło. I kolejne podwórko, Kasińskiego, Miernicza, Prądyńskiego, Komuny Paryskiej, czyli znowu jesteśmy na Przedmieściu Oławskim. Braniborska, Trzemeska, Legnicka, Dobra – to są te podwórka, które są pomiędzy, można powiedzieć, Braniborską a Legnicką. Wszystkie właściwie już w tej chwili zrewitalizowaliśmy, to już chyba wszystkie, to chyba jest ten ostatni właśnie. Ale także centrum, no tutaj to ściśle centrum, czyli Ofiar Oświęcimskich, Plac Solny, Rynek, Świdnicka. Jest plan, aby wszystkie te wnętrza podwórzowe właśnie tutaj w obszarze Rynku zrealizować, w tej chwili projektujemy. Takim chyba największym i tam, gdzie będzie widać tą największą zmianę, to będą Psie Budy. Przypomnę, że za chwilę wchodzimy z realizacją ulicy Ruskiej, którą będziemy przebudowywać, zazieleniać i tak dalej, no a po sąsiedzku właśnie projektujemy ulice Psie Budy. Też zdecydowaliśmy o tym, że nic tam nie będzie odbudowywane, budowane i tak dalej, tylko ma być po prostu przestrzeń dla mieszkańców. Każdorazowa taka inwestycja oznacza także nowe miejsce zbiórki odpadów. To ma z kolei wpływ na szczury, na inne historie. To Państwo się domyślacie. Tak samo będzie tutaj. Jak się, Janek, to nasze ulubione podwórka? Igielna. Czasami chodząc

po mieście, mieliśmy wrażenie, że wszyscy mieszkają przy Igielnej, prawda? Choć to nie jest największa ulica, jak wiemy, ale wszyscy się o to upominali. Pewne rzeczy tam się już zadziały, w tej chwili projektujemy i to też będzie fajnie wyglądało. Stawowa, Kościuszki, Kołłątaja, Rejtana. Tak, to takie bardzo ciekawe miejsce. I kolejny kwartał: Prusa, Rozbrat, Sępa-Szarzyńskiego. Tak to dzisiaj wygląda, tak to wyglądało jeszcze niedawno. Jest zmiana, co, prawda? Dąbrowskiego, Kniaziewiczza, Pułaskiego, Kościuszki, znowu wracamy na Przedmieście Oławskie. I kolejny kwartał: Wapienna, Gajowa – tu Huby z kolei – Kamienna, Przestrzenna. I znowu szukanie tych kompromisów pomiędzy chęcią zaparkowania auta, wytworzeniem przestrzeni zielonej, rekreacyjnej. Tam dochodzi oczywiście do swego rodzaju w tych przestrzeniach jakby konfliktu interesu mieszkańców. No i my w ramach tych konsultacji szukamy po prostu tych najlepszych rozwiązań. No i miejsca zbiórki odpadów, tam gdzie można, wszędzie zmieniamy, tak że idziemy głównie w te rozwiązania Presko, czyli podziemne, a nie wszędzie to jest z powodów technicznych możliwe, z powodu odbioru także śmieci. Tu akurat wiele lat temu rozpoczęty taki projekt między innymi na Sępolnie dla tej zabudowy wielorodzinnej, także bardzo trudny, skomplikowany, wiele uzgodnień konserwatorskich, także liczne rozmowy, konsultacje z mieszkańcami. Czasami oznacza to tak, że jakby zmianę tego miejsca, no to wtedy Państwo rozumiecie, co jakby jak to, jak to wpływa na ocenę mieszkańców i tak dalej. Mnóstwo, mnóstwo to wymaga takiej pracy konsultacyjnej. To chcę, bo ja wiem, że wszyscy jesteście, ja też, w gorącej wodzie kąpani, tylko chcę po prostu powiedzieć przy tej okazji, także dziękując kolejny raz moim Koleżankom i Kolegom, że wiele projektów, zanim wystartuje, wymaga tego typu konsultacji, musi być poprzedzone tego typu licznymi rozmowami. Często ten etap zajmuje nam więcej czasu, niż później etap samej, już tej twardej, że tak powiem, realizacji. Dlatego też na to siebie i wszystkich uczulam. Jakkolwiek chcielibyśmy szybko, ale nie zawsze jest to po prostu możliwe. Proszę dalej. Kolejne wewnątrz: Komuny

Polskiej, Krasińskiego, Worcella, Pułaskiego. No i wymiana źródeł ogrzewania, 36 000 000 PLN, ponad tysiąc zlikwidowanych pieców. Właściwie już w zasobie tym własnościowym, stuprocentowym, komunalnym nie mamy. Nie mamy czy dosłownie za chwilę nie będziemy mieć. Natomiast też bardzo proszę, żebyśmy pamiętali, że został nam, no tak to chyba trzeba powiedzieć, no jakby najtrudniejszy mieszkaniec, jeżeli chodzi o wymianę źródeł ciepła. Bo skoro nie zdecydował się na przestrzeni tych ostatnich lat na to, przy bardzo korzystnych jednak warunkach, prawda, finansowych, no to jest po prostu ciężko. To jest ciężko. On wymaga większej, dłuższej, staranniejszej pracy, a i tak na końcu może się to nie udać. Tak więc my konsekwentnie trzymamy się tej dewizy, takiej doktryny, że wszystkie wnioski, które zostaną złożone na dofinansowanie wymiany źródeł ogrzewania, zostaną zrealizowane. Jak trzeba będzie, będziemy pieniądze dokładać. Natomiast dzisiaj większym wyzwaniem jest nakłonienie tych osób do tego działania. Jak się Państwo domyślcie, to wszystko, co się dzieje na tym rynku, jakby nie pomaga nam w tym, mówiąc tak bardzo wprost. Ale to działanie realizujemy, Pani Dyrektor Szymczak-Pomianowska walczy i wymienia. No tak, ja wiem, to zawsze jakiegoś współwinnego trzeba wskazać. Wspólnie oczywiście to robią. Dobrze. Remonty wolnych lokali, jakby bardzo efektywnie w tej chwili prowadzimy takie działania związane jakby z wydobyciem takich zadłużonych lokali mieszkalnych. Bardzo skutecznie realizowane są działania eksmisyjne. Musicie Państwo wiedzieć, że nie ma tygodnia, żebym się z takimi sytuacjami nie spotkał. Naprawdę wielu Wrocławian w tym zakresie ma bardzo duże problemy, czy też wyzwania, zadłużenia liczone często w setkach tysięcy złotych. Miałem ostatnio rekordzistkę, która miała milion złotych zadłużenia. No jak się Państwo domyślcie, milion złotych zadłużenia to nie jest jej kłopot, tylko to jest nasz de facto kłopot. Nawet jak są zasądzone eksmisje w polskich warunkach, to na ogół te eksmisje i tak są z koniecznością wskazania lokalu zamiennego, czyli de facto tej osobie wskazujemy kolejny lokal. Nominalnie powinien on być o niższym

standardzie, chociaż oni tego niższego standardu oczywiście nie akceptują. Czy będą płacić w tym nowym miejscu? Małe szanse. I to często jest już wielopokoleniowo. Tutaj samo miasto sobie nie poradzi. Tu są potrzebne jakieś systemowe rozwiązania na poziomie państwa polskiego, bo tak jak mówię, te sprawy, te problemy to de facto w ich percepcji nie są ich problemami, tylko są naszymi. No ale takie jest życie. Tym niemniej remontujemy te wolne lokale do zasiedlenia. Proszę dalej. Taki projekt, do którego ja mam duży sentyment i jest też dość trudnym projektem, ale efekt będzie niesamowity. To jest właśnie projekt Ptasia, tak go sobie roboczo nazwaliśmy, czyli jesteśmy na Nadodrze, gdzie Zarządem Zasobu dowodzi Dyrektor Margielewski. I tam właściwie wszystkie te kamienice, jak Państwo widzicie, zaznaczone tymi ramkami czerwonymi, włącznie z tymi przestrzeniami podwórzowymi zostaną zrealizowane, zostaną zrewitalizowane. I to w latach 2026–28, czyli można powiedzieć, że już absolutnie za chwilę. Do tego wszystkiego jeszcze dochodzi targowisko. To wspólnie z Izą Duchnowską tych rzeczy pilnujemy. Też jakby trudne zadanie, bo trzeba tych kupców do pewnych rzeczy namówić. Oni mają swoje przyzwyczajenia, nawyki korzystania z tego miejsca. Ale myślę, że to, co im podpowiadamy, jest dobre. To jest właściwy kierunek. I za chwilę naprawdę możemy tam uzyskać bardzo fajną przestrzeń. No i znowu, proszę zobaczyć. 250 000 000 PLN to jest tych ponad 100 kamienic i wewnątrz podwórzowych, które właśnie za chwilę zostaną objęte tą interwencją taką rewitalizacyjną. Dobrze. To było o inwestycjach.

Teraz krótko o finansach, o których pewnie lepiej by powiedział Pan Skarbnik. Pewnie będzie jeszcze o tym mówił. To jest który slajd? Dobrze. To o dochodach i wydatkach. Tradycyjnie wpływy do budżetu w 2025 roku wyniosły 8 200 000 000 PLN. Natomiast wydatki 8 600 000 000 PLN i ten deficyt był na poziomie 363 000 000 PLN. Tu widzicie Państwo, jak rośnie ten budżet w rozbiciu na dochody i wydatki w ostatnich latach. Zadłużenie, i to o tym mówi kolejny slajd, zadłużenie wyniosło na koniec 2025 roku 4 500 000 000 PLN. Wzrosło zatem

o 3,6% w porównaniu z rokiem poprzednim. Za to koszty związane z obsługą wyniosły 186 000 000 PLN, czyli o niemal 7% mniej niż w roku 2024. A to jest dla nas niezwykle ważny parametr. No i to, co jest ważne, o czym nie należy zapominać, to że środki z pożyczek jak zwykle są przeznaczane na finansowanie tylko i wyłącznie zadań inwestycyjnych. Żadna złotówka nie idzie na wydatki bieżące. To bardzo często jest po prostu wkład choćby do realizowanych, wkład własny, do realizowanych projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Albo to jest po prostu prefinansowanie bardzo różnych projektów. Na marginesie, w ubiegłym roku, przypomnę, pozyskaliśmy także finansowanie zwrotne w wysokości ponad 311 000 000 PLN, które no właśnie przeznaczaliśmy na refinansowanie zadłużenia tak, aby obniżyć koszty jego obsługi, co przed chwilą udowodniłem, że tak się stało. Dochody budżetu Wrocławia *per capita* to także taki wskaźnik, którym często jakby porównujemy się także między miastami. Średnia dynamika wzrostu wpływów *per capita* do budżetu w ogóle w latach 2022–25 wyniosła 11%, zatem nieźle. Natomiast wzrost dochodów *per capita*, który wynosił w ubiegłym roku 6,6% no I oczywiście wynikał między innymi ze wzrostu dochodów z tytułu udziału miasta w podatku PIT i CIT. Jak wygląda to zadłużenie, gdyby ktoś był zainteresowany Wrocławia na tle innych miast? Trzeba pamiętać o skali budżetu i skali miast i zadań. Nie jest ono niczym nadzwyczajnym, chociaż zawsze się z tego próbuje nadzwyczajną sprawę zrobić. Natomiast tak wyglądamy na tle innych dużych miast. Większe od nas zadłużenie, ale i większy budżet proporcjonalnie, co jest zupełnie zrozumiałe, mają Warszawa i Kraków. Z kolei też trzeba pamiętać, jak tak się chcemy porównywać, że samo zadłużenie sektora na przykład rządowego to niemalże 1 800 000 000 000 PLN. Zatem nie są to jakieś nadzwyczajne sytuacje jakby gospodarcze czy finansowe, tylko można powiedzieć wpisują się one w ogólną konstrukcję finansowania zadań publicznych nie tylko na szczeblu samorządowym, ale także rządowym. Kolejny budżet to z kolei wyniki. Tu mamy wyniki budżetu Wrocławia

na tle innych miast. Jak to wygląda gdzie indziej? Oczywiście jak zwykle łąpiemy te porównywalne miasta, ale także dla pewnego kontrastu choćby deficyt budżetu państwa. Struktura dochodów Wrocławia wygląda w następujący sposób. Oczywiście tym najstabilniejszym niezmiennie źródłem dochodów własnych są podatki i opłaty lokalne. Dochody z PIT i CIT wyniosły, jak Państwo widzicie, 4 500 000 000 PLN, co w porównaniu z rokiem poprzednim daje wzrost o prawie 2 000 000 000 PLN. Natomiast tu niezmiennie będę Państwa prosił i będę odwoływał się do naszej wspólnej odpowiedzialności, że żebyśmy nie tylko i wyłącznie, bo bardzo chętnie mówimy i taki lekki sposób o wydatkach, szczególnie o kolejnych wydatkach, planujemy wydatki, ale musimy także pamiętać o dochodach, o tym, aby wspólnie zasilać jakby miejską kasę i móc właśnie dzięki temu realizować takie projekty, jak przykładowo Państwu omówiłem. Struktura wydatków 7 700 000 000 PLN, tak jak już mówiłem, pochłonęły wydatki bieżące, natomiast prawie 1 000 000 000 PLN to były wydatki majątkowe, czyli mówiąc inaczej, inwestycje, no i te wydatki wzrosły o 11% w porównaniu z rokiem 2024. Niezmiennie największym i takim najdynamiczniej rosnącym obszarem wydatków miasta jest oczywiście edukacja. W roku 2025 wydaliśmy na ten sektor ponad 3 400 000 000 PLN, to jest o ponad 430 000 000 PLN więcej niż rok wcześniej. I to tyle, jeżeli chodzi o kwestie finansowe. Jeżeli będzie potrzeba, Pan Skarbnik mnie uzupełni. Zarządzanie samorządowe – to są z kolei te segmenty, te sektory sprawozdania, które zawsze sobie omawiamy, dlatego krótka statystyka i tym razem w tym raporcie. W 2025 roku Państwo jako ten organ uchwałodawczy podjęliście 345 uchwał. Ja jako piastun organu wykonawczego, Prezydent Wrocławia, wydałem ponad 2500 zarządzeń. Realizowaliśmy 72 strategie, polityki, programy miejskie. Mieszkańcy złożyli 60 petycji: 42 do mojej skromnej osoby, do urzędu właściwie Prezydenta Wrocławia, a 14 do Rady Miejskiej Wrocławia, a 4 do jednego i drugiego organu. Prace tradycyjnie Prezydenta wspierały Rady Społeczne, 16 tych rad. Pracujemy w takim składzie zawsze: z jednej

strony radni, z drugiej strony urzędnicy, przedstawiciele różnych grup społecznych, zawodowych, członkowie organizacji społecznych, charytatywnych i tak dalej. Tę pracę także wspierają społeczni pełnomocnicy czy też doradcy. Transformacja cyfrowa. Mamy już 80 – to wszystko w ramach tego zarządzania samorządowego omawiam – mamy już 86 urzędowych procedur, które działają jako e-usługi, a w zeszłym roku przyjęliśmy elektronicznie prawie 280 000 wniosków, czyli o ponad 50 000 więcej niż w ubiegłym roku. Czyli widać, że jednak Polacy się, że tak powiem, przesiadają w tym wrocławianie na te rozwiązania cyfrowe. W samym Zarządzie Geodezji, Kartografii i Katastrze Miejskim aż 75% wniosków zostało właśnie złożonych za pomocą e-aplikacji.

Tę część nazwaliśmy gospodarka, inwestycje, rynek pracy. Wrocław nie zmiennie jest trzecim miastem w Polsce pod względem wielkości PKB, czy znowu po Warszawie i oczywiście Krakowie, a czwartym pod względem PKB na jednego mieszkańca i to nie zmiennie się ten Poznań jeszcze nam pojawia. No ale to są dane, też trzeba o tym pamiętać, że tutaj nie mamy najświeższych danych, to są dane z 2023 roku, no bo w takim właśnie cyklu opracowuje je Główny Urząd Statystyczny. Zobaczymy, nie wiem, kiedy można się spodziewać nowych, tylko doktor Medeksza może takie rzeczy wiedzieć, ale jak się tylko pojawią, to je Państwu omówimy. Swoje siedziby miało u nas ponad prawie 5000 firm z udziałem kapitału zagranicznego i to nam daje trzeci wynik w kraju po Warszawie i Krakowie. No i niezmiennie kolejni pukają, tak, nie tylko firmy z kapitałem zagranicznym, ale także z kapitałem polskim. Jak Państwo wiecie, dzisiaj w ogóle pracujemy nad takimi dużymi projektami biznesowymi, także w porozumieniu takim międzygminnym, międzysamorządowym. To są, to jest, to są te rozmowy i te tereny, które chcemy uruchomić wspólnie z gminą Miękinia, ale także z Panem Marszałkiem, czyli to wszystko, co jest, powiedzmy, od naszej zachodniej granicy Wrocławia. Tak, dużo rozmawiamy o tych inwestycjach tajwańskich

oczywiście, ale w ogóle wielkie nadzieje wiążemy także z – chyba na slajdach tego nie mam, to powiem to w tym momencie – wiążemy z Europejską Agencją Kosmiczną czy z megafabryką. To są wszystko inwestycje robione we współpracy z miastem, nawet jeżeli, jak to w przypadku, nie wiem, megafabryki, gigafabryki będzie, będzie przez Politechnikę, to i tak to nie jest możliwe do realizacji, prawda, bez udziału miasta, i o tym rozmawiamy. Chcę też przez to powiedzieć, że Wrocław jest dobrze postrzegany po prostu przez ten sektor przedsiębiorstw i dużych i, i małych. Z Koreańczykami rozmawialiśmy w ubiegłym roku, także bardzo dużo o nowych przedsięwzięciach. Chcą się przenosić do Polski. Obserwujemy dużą migrację firm też z kapitałem zagranicznym z obszaru Węgier. I to jakby niezależnie myślę trochę o tej sytuacji politycznej, która tam była czy jest, no ale to jest z kolei dla nas bardzo ważne. No nie ma właściwie tygodnia – te rozmowy głównie prowadzę z Prezydentem Mazurem – żeby ktoś się do nas, prawda, nie zgłaszał i jakbyśmy nie rozmawiali o, mówię, o uruchomieniu nowych terenów czy jakiejś naszej pomocy dla tych firm. Zresztą Pani Prezes Magdalena Okulowska, której bardzo dziękuję i razem z naszym najwyższym, że tak powiem, Wiceprezesem Adrianem Staniszewskim, oni na co dzień są właśnie piastunami tych wszystkich gospodarczych historii, pomagają w inkubacji tych przedsięwzięć i naprawdę to przynosi efekty. Myślę, że Magda dużo lepiej i ładniej niż ja mogłaby opowiadać o tym, jak dużo, jak duże jest zainteresowanie, jak dużo się w tym obszarze dzieje. Myślę, że jeżeli ktoś z Państwa jest tym zainteresowany tymi szczegółami, to jakby odsyłam, czy warto o tym właśnie z Panią Prezes Okulowską rozmawiać. Wówczas można lepiej poznać, jak wygląda ten gospodarczy Wrocław. Ponad 13 000 nowych podmiotów gospodarczych powstało w 2025 roku, no a ich całkowita liczba na koniec 2025 roku wyniosła 160 000. Zatem no takie wolumeny dość dużo mówiące. No i według rankingu fundacji Startup Poland w 2025 roku utrzymaliśmy się w czołówce właśnie polskich miast i regionów pod względem liczby zarejestrowanych

startupów. Zajęliśmy też trzecie miejsce w Polsce pod względem liczby miejsc pracy utworzonych w sektorze usług biznesowych i to nie są żadne nasze raporty, tylko raporty abeselowskie[red. – ABSL]. Dodam jeszcze, że i to są z kolei raporty Oxford Economics, czyli jednej z czołowych w świecie niezależnych firm zajmujących się analizami, takim modelowaniem i prognozowaniem gospodarczym. Wrocław znalazł się w tej dwudziestce najszybciej rozwijających się dużych miast europejskich i był najszybciej rozwijającym się miastem w Polsce w latach 2010–2025 z takim wzrostem zanotowanym na poziomie 5,2%. I to nam daje trzecie miejsce w ogóle w Europie. Warto się tym chwalić, warto o tym pamiętać. Dalej, jeżeli chodzi o środowisko gospodarcze I tym razem, jak jesteśmy przy raportach, ale zewnętrznych, poważnych raportach, tym razem Financial Times, który porównał europejskie miasta i regiony pod kątem ich siły gospodarczej. Ocenie, przypomnę, poddawanych jest kilkaset miast oraz ponad 100 regionów w pięciu podkategoriach i według właśnie tego raportu wśród miast średniej wielkości Wrocław kolejny raz znalazł się w czołówce. Jest numerem jeden w Europie w kategorii najbardziej przyjaznych lokalizacji dla biznesu, miejsca z największym potencjałem ludzkim i najlepszego miejsca do życia. Według tych danych do Wrocławia trafiły drugie co do wielkości nakłady inwestycyjne spośród wszystkich polskich miast. Ponad 10 000 000 000 USD w ciągu ostatnich pięciu lat. I tutaj znowu w tej kategorii tak, budując raport, jesteśmy zaraz za Zurychem w czołówce miasta europejskich w kategorii potencjał ekonomiczny. Nawet nasze ostatnie rozmowy – Kuba, patrzę na Ciebie – w kontekście Kowal i te inwestycje amerykańskie, one się tam wyraziły kwotą, pamiętasz, ponad 500 000 000 USD. Tak że to są pieniądze które są inwestowane, o których, jakby to powiedzieć, taki statystyczny Wrocławianin nie wie, bo na co dzień się interesuje trochę innymi sprawami, ale to są bardzo duże, gigantyczne inwestycje, które są właśnie robione także przez firmy zewnętrzne. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 2025 roku wyniosło niemal 9700 PLN i było wyższe o

7% niż w roku 2024. I jednocześnie wyższe o 8% niż w ogóle przeciętne wynagrodzenie to w Polsce. Stopa bezrobocia ciągle na takim poziomie bardzo higienicznym, mało zauważalnym na szczęście, na poziomie 2,3%. I to oczywiście to bezrobocie w całej Polsce bardzo powoli rośnie, gdzieś tam szybciej, gdzieś tam wolniej, u nas na szczęście nieznacznie, ale trzeba o tym pamiętać, że coś się akurat w tym aspekcie zmienia.

Rynek powierzchni biurowych. Zawsze też Państwu podajemy te dane w „Raportcie o stanie miasta”. Mamy trzeci najwyższy po Warszawie i Krakowie wskaźnik istniejącej powierzchni biurowej ponad 1 300 000 000 m² i czwarte miejsce pod względem powierzchni biurowej w ogóle w budowie.

Planowanie przestrzenne, architektura, budownictwo. Duże ukłony dla Pana Prezydenta Młyńczaka za jakby patronowanie tym sprawom, dla Kolegi Dyrektora Barskiego i całego, całych zespołów. Bardzo jakbym powiedział trudna praca, w której też coraz więcej widzę jakby koncentrujemy się na tłumaczeniu różnych faktów być może dla nas oczywistych, ale u niektórych budzących pewne niepokoje, ale także mówiąc wprost, bardzo często zajmujemy się gaszeniem pożarów, które ktoś wywołuje specjalnie czy to z jakichś powodów takich pseudo-, parapolitycznych, czy jakichś tam innych dziwnych motywów. Obserwujemy coraz więcej takich sytuacji, że ktoś próbuje zasiać, mówiąc wprost, niepokój wśród ludzi, wystraszyć ich czymś, a później najlepiej bohatersko trochę, jak ci kiedyś strażacy ochotnicy zapalić, a później bohatersko zgasić ten pożar, który nic tak naprawdę nie oznacza. No ale OK, rozumiem, że tak się świat zmienia i że to zaczyna nabierać no na znaczeniu, że musimy się w ten sposób zachowywać, musimy pewne sytuacje tłumaczyć, jakkolwiek czasami no wydaje się, że sprawy są oczywiste, ale no dla nie wszystkich one oczywistymi są. Na koniec 2024 roku, czyli byliśmy drugim po Krakowie miastem wśród 10 największych miast pod względem pokrycia powierzchni obowiązującymi miejscowymi planami

zagospodarowania przestrzennego, no i to oczywiście zwiększamy, choć ten rok ostatni i ten bieżący jest dla nas także rokiem oczywiście bardzo intensywnych wspólnych z Państwem prac nad „Planem ogólnym”, w związku z tym musieliśmy pewne procesy, powiedzmy, inne jakby przyhamować po to, żeby poświęcić całą dużą uwagę na te rzeczy związane, no i wynikające też z obowiązku przygotowania „Planów ogólnych” dla gmin. I to w tej chwili robimy, na tym w tej chwili się skupiamy. Tu konsultacje prowadzimy, tu mamy tysiące uwag, opinii, wniosków, czasami spójnych, w większości sprzecznych, znoszących się. No, trudne zadanie, nie zazdroszczę nikomu w zasadzie, kto się tym zajmuje tak na co dzień bezpośrednio, a jednocześnie jeszcze właśnie dochodzi ten element takich, ja bym powiedział, po prostu złych ludzi, którzy szukają dziury w całym i próbują siać niepokój po prostu wśród ludzi. Dowodów tego mamy już bardzo dużo i będziemy to także w pewnym momencie jakoś wyświeślać i podsumowywać. Jeżeli chodzi, na koniec 2025 roku obowiązywały 572 miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i one obejmowały no prawie 20 000 ha i to stanowiło 64,6% powierzchni miasta, a w opracowaniu było 110 miejscowych planów. Bardzo często w tej grupie planów znajdują się także takie plany ratunkowe. Czyli dzieje się coś właśnie niepokojącego, pojawia się jakiś nieuczciwy inwestor, który nawet nie ma realnej szansy zrealizowania tam czegokolwiek, ale wzbudza swoimi zachowaniami, działaniami niepokój otoczenia, mieszkańców. Żeby ten niepokój zgasić, przystępujemy ratunkowo do opracowania planów, i takich przypadków mamy bardzo, ale to bardzo dużo. No to oczywiście jakby każe nam się oderwać od tej takiej, powiedzmy, zaplanowanej pracy, działań i nagle zająć właśnie sprawami, mówię, może z których by, znaczy na pewno by nic nie było, ale jednak robimy to po to, żeby uspokoić naszych mieszkańców.

Teraz „Strategia rozwoju Wrocławia”. No to już jest tutaj, że tak powiem, głównym autorem jest Pan Dyrektor Łukasz Medeksza i Tobie też, Łukasz, chciałbym podziękować, bo Ty też jesteś pisarzem tego raportu,

ale wszystkie inne dokumenty strategiczne Dyrektor Medeksza razem z zespołem na co dzień, na co dzień się tym zajmują, na co dzień to ewaluują, można powiedzieć, na co dzień to nadpisują albo po prostu od nowa, że tak powiem, redagują. I no takim ważnym momentem było przygotowanie strategii rozwoju Wrocławia do roku 2050 i jeszcze raz, czyli pokazanie znowu pewnych kierunków rozwoju naszego miasta, jakkolwiek wiemy, że to jest dokument żywy, i zmieniać się będzie pewnie na przestrzeni jeszcze tych dekad. Mieszkalnictwo – tu za danymi GUS-owskimi w 2025 roku – w Polsce oddano do użytkowania prawie 210 000 mieszkań, czyli o 4,3% więcej niż w roku poprzednim. Także we Wrocławiu wzrosła liczba oddanych do użytkowania lokali mieszkalnych i w zeszłym roku według danych GUS-owskich to było 7700, czyli o ponad 1000 więcej niż w ubiegłym roku, w 2024. No i Wrocław, co nie jest żadnym wielkim zaskoczeniem, bo niezmiennie ta czołówka jest taka sama w bardzo różnych kategoriach, jest trzecim miastem wśród tych największych pod względem wielkości zasobu mieszkaniowego, ale do Wrocławia też jest największa migracja. Tutaj przyjeżdżają studenci, tutaj przyjeżdżają nowi mieszkańcy, tutaj lokują się nowe firmy. To jest zupełnie zrozumiałe, że muszą mieć gdzie mieszkać. A poza tym podaż też wpływa oczywiście na, wielkość tej podaży wpływa przecież też na cenę tych mieszkań, one muszą być dla wielu kategorii osób dostępne. Dla wielu kategorii osób dostępnymi nie są i to jest to największe oczywiście wyzwanie. Dlatego i tutaj z pomocą przychodzi, nie wiem, czy to jest tam gdzieś dalej, ale tutaj z pomocą przychodzą nam liczne realizowane przez TBS projekty, tak że chciałbym Pani Prezes, kierownictwu podziękować za to, że realizujemy te nasze projekty mieszkaniowe dla, jakby w tej formule TBS-u, która jest jakby dzisiaj dużo korzystniejszą na tle tego prywatnego rynku nieruchomości. Nie tylko zresztą realizujemy to poprzez TBS, ale także poprzez nasz wrocławski SIM. Tak więc to, myślę, że w jakiś sposób to nie będzie takim wielkim regulatorem tego rynku, ale w jakiś sposób pozwoli być może no poprawić sytuację czy skorzystać po prostu z tej oferty

dla tych, którzy są w nieco innej, gorszej sytuacji takiej ekonomicznej albo są po prostu na początku tej swojej drogi zawodowej. Przeciętna powierzchnia użytkowa jednego mieszkania utrzymuje się no na tym samym poziomie od 2020 roku. To było prawie, jak Państwo widziecie, 60 m², 59,3. Jesteśmy pod tym względem drudzy po Poznaniu wśród tych sześciu największych miast w Polsce. To jest dobry generalnie wskaźnik, oczywiście. Bo to także bezpośrednio wpływa na jakość, na jakość życia, na ocenę swojej sytuacji. Dobrze.

Rewitalizacja i ochrona zabytków, o tym chwilę. W ramach programu rewitalizacji tego komunalnego zasobu mieszkaniowego wydaliśmy, wydaliśmy prawie 35 000 000 PLN. Dzięki tym pieniądзом przeprowadziliśmy liczne remonty w budynkach należących z jednej strony w 100% do nas, do samorządu Wrocławia, do mieszkańców Wrocławia, ale także dzięki temu udało się zrobić liczne remonty w budynkach wspólnotowych mieszkaniowych. I z tej oferty niezmiennie właśnie wspólnoty mieszkaniowe korzystać mogą. Ja przypomnę Państwu, że my ciągle jesteśmy właścicielem ponad 30 000 mieszkań komunalnych. No i jesteśmy w ponad, nie wiem, 3500 wspólnot. Tak że to pokazuje też, bo to też trzeba na co dzień robić, to chcę podkreślić. To nie jest tak, że możemy się zająć jakimi, nie wiem, dwoma, trzema, czterema zadaniami, tylko no z tej wielości wynika także, wynikają także liczne obowiązki zarządcze. No i obsłużyć, mówiąc wprost, 3500 wspólnot, to Państwo domyślcie się, jaki to musi być duży wysiłek. Wydatki na ochronę zabytków w 2025 roku – 1 660 000 PLN i to poszło między innymi na pokazywaną tutaj Basteję Hioba, czy też 1 000 000 PLN poszło na też rewitalizację, zabezpieczenie Bastionu Ceglarskiego, który Państwu wyświetlałem. Między innymi. Podaję tutaj pewne przykłady. Omawiałem także Bastion Sakwowy i to, co udało się na nim zrobić. Na miejski program wymiany źródeł z kolei ogrzewania, uciepłowienia wydaliśmy ponad 16 000 000 PLN. Mówiłem o tym, że najwięcej nas kosztuje edukacja. No ale też no to najważniejszy, najbardziej oczywisty wydatek. A skoro jesteśmy

organem założycielskim i prowadzącym wieleset szkół i przedszkoli, no to nie może być inaczej. Ja przypomnę, że ta reforma systemu finansów publicznych istotnie zmieniła system finansowania zadań oświatowych. Począwszy od właśnie 2025 roku jednostki samorządu terytorialnego nie otrzymują już subwencji oświatowej i tej dotacji przedszkolnej. Natomiast Ministerstwo Edukacji Narodowej określiło jedynie kwotę tak zwanych potrzeb oświatowych, które samorządy pokrywają właśnie z dochodów z tytułu udziału w podatku PIT. I w zeszłym roku kwota tych potrzeb oświatowych przez Ministerstwo została w przypadku Wrocławia oszacowana na poziomie 1 600 000 000 PLN. Natomiast wydatki bieżące poniesione na oświatę, edukację, a także opiekę wychowawczą oraz szkolnictwo wyższe opiewały no na kwotę 3 300 000 000 PLN. No i to jest, jak łatwo policzyć, no 38% naszego budżetu. A jednocześnie te dane pokazują, ile samorząd Wrocławia dokłada do edukacji.

Edukacja przedszkolna. Mieliśmy 31 000 ponad, prawie 32 000 miejsc w 326 przedszkolach. I pierwszy raz tak naprawdę w historii Wrocławia doszliśmy do takiej sytuacji, że właściwie mamy istotne zapasy, że tak mogę, jeżeli tak mogę powiedzieć. Aczkolwiek budują się kolejne też przedszkola. Nie wszystkie budują się jako publiczne, ale mówiłem o Zespole Szkolno-Przedszkolnym na Zwycięskiej, tam będzie ponad 200 miejsc. Będziemy projektować szkołę na Nowych Żernikach. To także będzie w układzie szkolno-przedszkolnym. Buduje się akurat na naszej miejskiej działce, ale za nie nasze pieniądze inwestycja na Sołtysowicach. Bardzo ważna. Przedszkole, takie jakbym powiedział, multifunkcyjne miejsce, bo to będzie i szkoła, i będą gabinety lekarskie, takie gabinety w POZ-ecie dla mieszkańców, i nawet szkoły, i nawet będą też klasy w szkole podstawowej dla dzieci o szczególnych potrzebach edukacyjnych. I to wszystko na ulicy, ulica Lekcyjna, Bagatela, tam gdzie mamy też ośrodek nasz opiekuńczo-wychowawczy dla dzieciaków. To się już wszystko, już ten proces inwestycyjny inwestor powoli kończy. Tak więc no mamy tutaj w tym zakresie istotne zapasy, że tak powiem.

I pierwszy raz no jesteśmy w sytuacji takiej, że no, znaczy nie ma możliwości niedostania się do przedszkola. No może się zdarzyć, że się nie dostaniemy do wymarzonego, ale nie ma sytuacji, że się w ogóle nie dostaniemy. No ale to jest kwestia już pewnego dopasowania. Tego już nie da rady w tak dużym mieście zorganizować w taki sposób, aby to dopasowanie było w 100% takie, jakie sobie wymarzyliśmy. Ale to robimy w oparciu zarówno o nasze publiczne przedszkola, jak i o przedszkola niepubliczne. I tu też się należą duże ukłony dla tych wszystkich, którzy ten trup... Powiedziałem czy pomyślałem? Ten, ten, to trudne zadanie po prostu realizują w tych zmieniających się warunkach. Edukacja przedszkolna – odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli we Wrocławiu też po raz kolejny przekroczył, to jest ważny wskaźnik, 100%. I był wyższy o niemal 13 punktów procentowych niż w roku ubiegłym. Ale to wynika też z faktu, że z naszej bazy przedszkolnej, podobnie jak zresztą i z bazy szkolnej, korzystają dzieci, które mieszkają także poza granicami miasta. W roku szkolnym, teraz edukacja szkolna, była przedszkolna, teraz edukacja szkolna. W roku szkolnym 2025/26 byliśmy organem prowadzącym dla 300 szkół i placówek, do których uczęszczało 94 000 uczniów. Zarejestrowaliśmy 27 nowych szkół i placówek niepublicznych. No i stawiamy w tej chwili tak bardzo mocno na te miejsca i te szczególne potrzeby, tak, aby naszą sieć szkół i przedszkoli dostosować dobrze i mądrze do właśnie tych szczególnych potrzeb dzieci i młodzieży. Tych dzieci z orzeczeniami, jak Państwo wiecie, jest coraz więcej. Najprawdopodobniej to wszystko będzie się w tą stronę w ogóle rozwijało, że nawet nie tyle, że będzie mniejsza liczba placówek, co będą one, co będą one po prostu zajmowały się mniejszą liczbą dzieci. Że będzie większa koncentracja, będzie model pracy w mniejszych grupach. No bo mówię, tych dzieci i młodzieży, która wymaga szczególnych potrzeb, czyli innych niż takie masowe warunki jakby kształcenia, wychowywania, będzie zdecydowanie więcej. No ale to jest oczywiście także wyzwanie, które stoi przed naszą kadrami,

przed naszymi nauczycielami, naszymi dyrektorami. Remonty placówek oświatowych, bo poza budową, poza przebudowami, takimi dużymi inwestycjami, to były także takie bieżące remonty na kwotę 15 000 000 PLN.

„Akademicki Wrocław” to jest coś, co nas też wyróżnia na mapie kraju. I 30 wyższych uczelni, na których studiuje ponad 115 000 studentów, co cieszy, prawie 9000 studentów z zagranicy w ramach różnych projektów, 400 centrów badawczo-rozwojowych, 30 inkubatorów i przestrzeni takich coworkingowych. I to w dużej mierze obsługuje Dyrektor Tomek Janoś. Tak że, Tomku, wielkie dzięki dla Ciebie i dla Moniki za tę taką stałą pracę. Także nasz wieloletni Przewodniczący[red. – Rady Miejskiej Wrocławia], Pan dr Jacek Ossowski jest tutaj zawsze bardzo dużym wsparciem i pomocą w budowaniu tych relacji.

Kultura, za przeproszeniem, teraz będzie. Tak że pozdrawiam Pana Dyrektora Perdutę. I zacznę od kasy, bo to też kosztuje.

212 000 000 PLN – tyle wydaliśmy na kulturę w ubiegłym roku.

Tak że to nie jest tak, że wydajemy tylko na Śląsk Wrocław, prawda? Tylko to też jest rodzaj kultury, tylko nieco innej, ale na kulturę sensu stricto. Również w roku 2025 nasze instytucje kultury odwiedziło ponad 920 000 osób, a ponad 109 000 uczestniczyło w zajęciach prowadzonych przez kluby i ośrodki kultury. W samej Miejskiej Bibliotece Publicznej zarejestrowanych było ponad 137 000 aktywnych czytelników. Zresztą no dobrze wypadamy w tych statystykach dotyczących czytelnictwa. Zresztą ostatnia akcja na Placu Solnym, prawda, była tego dowodem, gdzie pobiliśmy kolejny fajny i dobry rekord. Ale kultura to także podejmowane działania w zakresie, ja bym powiedział, no takiego mecenatu. Przyznajemy od lat bardzo ważne, prestiżowe nagrody Angelus i Silesius, Literacką Nagrodę Europy Środkowej Angelus. I to zarówno dla autorów, jak i dla tłumaczy. Jest Wrocławska Nagroda Poetycka Silesius, która została w tamtym roku przyznana. Trafiała w ręce Kacpra Bartczaka, no ale także Marcinowi Czerkasowowi, który dostał,

jak Państwo pamiętacie, nagrodę za całokształt swojej twórczości. Wręczyliśmy także Wrocławskie Nagrody Artystyczne. Te trafiły między innymi do Agnieszki Charkot, do Andrzeja Kosendiaka, do Magdaleny Zawartko, czy też do Roberta Gawłowskiego. W roku 2024, to jest też bardzo ważne, wróciliśmy do pewnych takich bardzo tradycyjnych, do takich naszych, ja bym powiedział, może tak, wrocławskich tradycji nagradzania artystów w związku z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. To była taka inicjatywa Konrada Imieli i tego środowiska teatralnego, czyli nagrody Arlekina. Przeznaczaliśmy, no i też można chyba powiedzieć w tym momencie, bo tego nie ma, ale odbył się Festiwal Dialog. To było w ubiegłym roku, czyli po tych wszystkich, po tej przerwie jakby udało się reaktywować także festiwal, Festiwal Dialog. Jazz nad Odrą już się skończył, czy jeszcze nie? Już się skończył. Jak Jazz nad Odrą się tyle co skończył, też świetna edycja. Tak że no to o tych takich okrętach flagowych nie ma co się tutaj rozwodzić. One zdobią właśnie ten pejzaż tego kulturalnego Wrocławia. Ale też ponad 20 000 000 PLN wydaliśmy na różne inicjatywy kulturalne organizacji pozarządowych. Czyli to wrocławskie pole kultury, mówiąc trochę językiem dra Jacka Pluty, ono jest utkane zarówno z publicznych, jak i niepublicznych organizatorów jakby kultury, mówiąc w takim wielkim skrócie. I cieszymy się z tego, że poza tą działalnością prowadzoną przez nasze instytucje, znaczy nie tylko nasze, no bo nie wszystkie są nasze, ale tak naprawdę wszystkie działają na rzecz miasta, bo i Opera Wrocławska, i Teatr Współczesny, i OKiS, i wiele innych po prostu instytucji, no nie będąc, dla których miasto Wrocław, samorząd Wrocławia nie jest organem założycielskim i prowadzącym, czasami lekko współfinansującym, no tak naprawdę skutkuje i buduje to wrocławskie pole kultury, prawda? Dolnośląskie również, ale polskie, ale wrocławskie także. Tytuł Honorowego Obywatela. No i tutaj mamy jeszcze, tak trochę puentując te kwestie związane z kulturą, tu oczywiście przed nami dużo wyzwań. Jakby w tej chwili chcemy się skupić też na przygotowaniu takiego dokumentu,

on nie będzie dokumentem sensu stricte strategicznym, ale chcemy się skupić na przygotowaniu takiego dokumentu – rozmawiałem już o tym i z Panem Dyrektorem Perduć, z Prezydent Granowską, ale także z Krzyśkiem Mieszkowskim, z wieloma innymi osobami – chcemy przygotować taki dokument, który będzie mówił o tym, co jest do zrobienia w obszarze kultury we Wrocławiu. Nie wiem, w ciągu, nie wiem, no właśnie do roku 2050, prawda? I to wcale nie jest jakaś taka bardzo odległa, słuchajcie, perspektywa, bo to 2050 to tak naprawdę oznacza sześć kadencji, tak? To nie są żadne, to nie są, to nie jest żaden, żadna jakaś taka bardzo odległa i niedostępna, no może dla nas niektórych, a tak, ale to jest coś, coś jakby bardzo realnego, co już znajduje się za progiem, prawda? I trzeba o tym myśleć i trzeba mieć też takie właśnie plany wieloletnie. Specjalnie nie mówię o strategii, bo to nie jest dokument, który będzie dokumentem sensu stricte strategicznym, ale takim, ale będzie pewnym planem, taki action plan, taki plan działania Wrocławia w obszarze kultury. Chcemy powiedzieć, że nie wiem, robimy albo nie robimy najlepsze w Europie Muzeum Sztuki Współczesnej, tak? Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, robimy. Ja rozumiem, to jest na tej sali to szybko idzie, nie? Zero-jedynkowo. Robimy, ale pytanie, czy tak, pamiętajcie, że i tak pewne rzeczy się dzieją, tak? W tej chwili przygotowujemy świetną przestrzeń dla Biura Wystaw Artystycznych. To, co się dzieje na ulicy Kolejowej, to, co robimy wspólnie z, jak oni się nazywają? Nie KZN, tylko PP co? PFR-em [red. – Polski Fundusz Rozwoju], tak? To, co robimy na ulicy Kolejowej. Słuchajcie, tam będzie przestrzeń, jaka tam jest przestrzeń? 6000 metrów? No ale, 5000 m², tak? Potrzebujemy miejsca do takich dużych wystaw wielkoformatowych, do takich właśnie, żeby można było, nie wiem, wystawić tego umownego Lecha Twardowskiego, któremu to dawno obiecaliśmy, a który na złość robi takie duże te obrazy, prawda? Ale także troszeczkę tej przestrzeni się pojawi, ale potrzebujemy, ale musimy sobie odpowiedzieć, uważam, na takie nowe właśnie wyzwania. Czy potrzebujemy we Wrocławiu, nie wiem,

nowego teatru z piękną, nowoczesną, obrotową sceną, tak jak w, nie wiem, tak jak w Odeonie w Paryżu, czy z widownią na 3000 i tak dalej, prawda? Ja nie wiem. Stawiam tylko takie pytania, że musimy sobie na takie też rzeczy jakoś tam, na takie kwestie odpowiedzieć. Muszę patrzeć co jakiś czas, czy Skarbnik nie mdleje jeszcze. Nie, jest wszystko... Od tego, co słyszy. To na szczęście nie będą nasze wyzwania, Marcin, ale mocno kibicujemy. Jakiś plan, prawda, musi na to powstać. Dobrze.

Z takich jeszcze spraw samorządowych jeszcze raz dziękuję za to, że mogliśmy wspólnie ważną dla naszej wspólnoty postać Andrzeja, prof. Andrzeja Wiszniewskiego, naszego serdecznego przyjaciela, znamienitego mieszczanina, byłego Rektora Politechniki Wrocławskiej, właśnie nagrodzić tą, tą Nagrodą Honorowego Obywatela Wrocławia. I też wydaje mi się, że pięknie, że w tym roku będziemy to mogli uczynić wobec Pani Profesor Premier Hanny Suchockiej. Odznaki, liczne odznaki honorowe Wrocławia, Wrocław z wdzięcznością – Wratislavia Grato Animo, które udało się wręczyć w naszym wspólnym imieniu wielu ważnym wrocławskim postaciom. Dziękuję za te tutaj wspólne działania. A jednocześnie też zachęcam Państwa, jeżeli, bo być może ja nie wszystkich też mam, chociaż codziennie spotykam się z setkami, tygodniowo tysiącami osób, ale być może są osoby wśród nas, w sensie wspólnoty, prawda, które chcielibyśmy w jakiś szczególny sposób nagrodzić, podziękować, to też zawsze zapraszam do kontaktu. Pamiętajmy o tych, o tych osobach nie tylko podczas Świąt Wrocławia, ale pamiętajmy o nich podczas różnych okoliczności, jakichś sytuacji. Tu jestem otwarty i proszę o współpracę i podpowiedzi. Pomoc społeczna i obiekty pomocy społecznej. Pokazywałem zresztą to, co robimy, tak, no tam obok tej Serbskiej, Morawska – muszę oswoić tą nazwę – na ulicy Morawskiej. Pokazywaliśmy to, co zrobiliśmy na Popielskiego, na Księżu. Dbamy, to, co zrobiliśmy na Karmelkowej, jak pięknie wyremontowaliśmy. A myślimy o kolejnych, mamy kolejne też plany, jeżeli chodzi o naszych najstarszych mieszkańców, o tę pomoc

instytucjonalną, o domy pomocy społecznej. To wszystko przed nami. Ale 371 000 000 PLN – tyle wydaliśmy w ramach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Tu ukłony dla Andrzeja Mańkowskiego i całego zespołu, który także realizuje wiele takich dodatkowych ważnych projektów, czy to opieka wytchnieniowa, czy asystent osobisty osoby niepełnosprawnej, asystent rodzinny, te wszystkie kwestie przemocowe związane z „Niebieską Kartą”, Zespołem Interdyscyplinarnym, z grupami roboczymi,. Tym wszystkim oni się między innymi zajmują. Ale dzielnie nas w tym wszystkim wspierają organizacje pozarządowe, które prowadzą i ośrodki takie całodobowe, czyli domy pomocy społecznej, placówki opiekuńczo-wychowawcze i inne ważne miejsca na tej pomocowej mapie naszego miasta. Z różnych form pomocy wypłacanych przez MOPS skorzystało w ubiegłym roku ponad 24 000 osób, czyli 3,6% można powiedzieć mieszkańców naszego miasta. Pomoc osobom z niepełnosprawnościami i to kolejny jakby ważny taki segment naszych działań. To także wspólnie wszystko realizujemy z organizacjami pozarządowymi. Tu likwidujemy te bariery, tak mówiąc trochę językiem Sławka Piechoty, nie tylko te architektoniczne, fizyczne, ale także te, które są w głowach, czy niektórzy mają w głowach. Tak że jakby budujemy taki Wrocław po prostu otwarty, przyjazny dla każdego.

Środki na ochronę i promocję zdrowia. Omawialiśmy to tak króciutko, pokazując Państwu wnioski do budżetu na programy z zakresu profilaktyki. Tych programów jest oczywiście bardzo dużo. W ogóle 160 000 mieszkańców Wrocławia korzysta właśnie z programów edukacyjnych, profilaktycznych i terapeutycznych. Wydaliśmy na to 10 000 000 PLN. Także jesteśmy bardzo aktywni w procesie budowy nowego szpitala onkologicznego, zarówno w tym zakresie takim wodnym. Tak patrzę na Pana Prezesa Ziomka, któremu też chciałbym bardzo serdecznie przy okazji podziękować za to wszystko, co robi MPWiK. Bo jesteśmy na wielu wrocławskich osiedlach, gdzie, można powiedzieć, kończymy kanalizowanie, wodociągowanie. Jesteśmy na Kłokoczycach,

za chwilę będziemy na Żernikach. Rozmawiamy gdzieś tam o Osińcu. No jest wiele jeszcze takich miejsc, które tak punktowo wymagają dokończenia. Jakkolwiek jesteśmy tam w ponad 99% skanalizowani, zwodociągowani, to jednak właśnie zostały nam te peryferyjne osiedla, najdroższe w realizacji, mówiąc wprost, gdzie raczej nie zaangażujemy środków europejskich, bo wskaźnikowo nie będziemy jakby spełniać pewnych warunków. Czyli jesteśmy zdadni na, jesteśmy zdani na swoje własne środki, ale te angażujemy. I także to, co warto podkreślić, macie Państwo oczywiście dostęp do osobnego raportu dotyczący sytuacji spółek miejskich, ja go tutaj omawiał nie będę, natomiast absolutne gratulacje dla Pana Prezesa i całego zespołu, bo zysk przedsiębiorstwa w tym roku to prawie 100 000 000 PLN, znaczy za zeszły rok. W związku z tym to są no jakby gigantyczne pieniądze, które pozwalają realizować zadania statutowe właśnie MPWiK. Już nie mówię o tych dużych zadaniach inwestycyjnych, związanych z rozbudową zakładu produkcji wody, tego, tym wszystkim, co się dzieje na Janówku. O tym Państwo wiecie. Zresztą do zwiedzenia tego, do zobaczenia, jak to wygląda, na co te pieniądze są wydawane, też Państwa bardzo serdecznie zachęcam i namawiam po prostu. No i to tak właśnie od ochrony, od profilaktyki i ochrony zdrowia poprzez wodę. Ale to są ważne tematy. Jak mi się coś takiego przypomni, to pozwolę sobie wtrącić, jak teraz. O programach profilaktycznych mówiłem. Programy opieki okołoporodowej, wsparcie rodziny to niezmiennie od lat jest dla nas bardzo ważne. I tutaj też tysiące osób wzięło udział w programach edukacji dotyczących i macierzyństwa, i opieki nad matką i dzieckiem. 9400 rodzin skorzystało z pomocy w ramach Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych. Ale za ten aspekt zdrowotny, Asiu, Tobie dziękuję, to jest Pani Dyrektor Joanna Nyczak, tak że dzięki wielkie dla Ciebie, całego zespołu. Należałoby także wspomnieć o Doktor Flisiak, która dzielnie prowadzi nasz Neuromed, ale także o Panu Doktorze Wojciechu Skibie, który no z dobrymi, bardzo dobrymi wynikami finansowymi, i nie tylko, prowadzi z kolei Wrocławskie Centrum Zdrowia,

gdzie w samym POZ-ecie mamy przecież kilkanaście tysięcy mieszkańców. No i te działania są gdzieś tam zawsze prowadzone, te z zakresu profilaktyki i programów edukacyjnych, one są prowadzone na styku edukacji i ochrony zdrowia. 10 000 dzieci przedszkolnych i niemal 6000 uczniów wrocławskich szkół wzięło udział w naszym wieloletnim programie zapobiegania próchnicy zębów. Mamy piękną sieć szkół promujących zdrowie. W tej sieci jest 71 przedszkoli i 79 szkół na różnym poziomie nauczania. W ramach profilaktyki nadwagi i otyłości przeprowadziliśmy ponad 1100 konsultacji, 166 placówek edukacyjnych ma certyfikat zdrowego i racjonalnego żywienia, a 90 ma certyfikat w zakresie promowania aktywności fizycznej. Mówię o tym, bo no nie bez znaczenia jest dla nas taki zdrowotny, taki psychozdrowotny, ja bym powiedział, dobrostan mieszkańców miasta. No ze szczególnym uwzględnieniem tego, ze szczególnym uwzględnieniem po prostu dzieci i młodzieży. Tak że no tych działań może tak na co dzień nie widać. Nie mówimy o nich tak dużo, bo one w takim sensie materialnym nie budują miasta, ale w sensie takim innym właśnie, ludzkim, społecznym, budowania kapitału społecznego one z całą pewnością budują miasto i są niezwykle ważne. I dbamy o to, żeby na to nigdy nie zabrakło środków. No to programy profilaktyki. Kolejny slajd 210 zostawmy.

Później 211, to jest opieka żłobkowa. I ten ważny jest dla nas zawsze był, pamiętacie Państwo, zawsze to mówiliśmy, ten wskaźnik użłobkowania, że tak powiem, czyli to, jak duży procent dzieci jest zaopiekowanych w tej opiece żłobkowej, czyli tych dzieci do trzeciego roku życia, tak nominalnie rzeczy ujmując. No i znowu z tego wskaźnika 76,7% wskoczyliśmy na 80,1%. To jest dużo więcej niż mają bardzo wysoko, wydawałoby się, rozwinięte kraje Unii Europejskiej. Tak, to jest bardzo dobry, to jest bardzo dobry wskaźnik. Mamy 8200 miejsc w żłobkach, 880 w klubach dziecięcych i 492 miejsca w formie dziennego opiekuna. Ten sektor także jest dobrze zaopiekowany. Współdzielimy

go z partnerami niepublicznymi. To jest też niezwykle ważne. Podobnie jak to było w przypadku opieki przedszkolnej.

Kolejny slajd mówi o wsparciu osób z niepełnosprawnościami. Tu jakby ponownie pokazuje, jaki został, w jakim wymiarze realizowaliśmy usługi asystenckie, w tym opiekę wytchnieniową dla tej grupy naszych mieszkańców i ich rodzin. Bo to jest przecież temat nie tylko tej osoby, której bezpośrednio ta pomoc dotyczy, ale to jest kwestia funkcjonowania, znowu taki dobrostan funkcjonowania całej rodziny. Programy profilaktyki dla osób starszych i w aspekcie psychologicznym, takim psychogeriatrycznym – nasi seniorzy byli niezwykle aktywni i są niezwykle aktywni, co nas cieszy. To także przekłada się tą kondycję taką właśnie psychosomatyczną. Ja zaryzykuję znowu, jeżdżąc i obserwując to, co się dzieje w innych miastach, że no mamy najbardziej aktywnych seniorów, i to nas cieszy. I kolejne propozycje, kolejne projekty do nich tym samym chcemy kierować.

Akademia Pierwszej Pomocy, no to już detale, ale niezwykle oczywiście ważne, bo 6300 osób wzięło udział w tym cyklu organizowanych wydarzeń edukacyjnych. Dalej partycypacja społeczna i społeczności lokalne. Tak w ogóle jakiś czas temu, tutaj nie mamy chyba tego, nie wiem, czy ty to gdzieś znajdziesz, żeby mi to jakoś tam precyzyjnie dopowiedzieć, ale bardzo ciekawe było także zestawienie, pamiętam, Fundacji Batorego. To ty, Robert, pamiętasz to, nie? Bo o tym rozmawialiśmy, która właśnie pokazuje też, jak silnie obywatelskim miastem jest Wrocław. W tym sensie, że ma wypracowane zasady, mechanizmy dobrego i mądrego dialogu obywatelskiego. No i to jest znowu kolejny raport, który nie ja pisałem, tylko pisała no niewymagająca tutaj jakiegoś większego omówienia i odwoływania się do jakichś większych doświadczeń i historii Fundacja Batorego. To tak tytułem wstępu do tej części, bo chciałem właśnie powiedzieć o konsultacjach i komunikacji społecznej. 48 procesów konsultacji społecznych. One mają też w istocie różny charakter. To już kiedyś też o tym sobie rozmawialiśmy, tak? One mają przede wszystkim taki

walor edukacyjny. To nie jest tak ani we Wrocławiu, ani w Polsce, ani na świecie, że wszyscy po procesie konsultacyjnym wychodzą zadowoleni. Nie taka jest w ogóle istota tego działania, choć niektórzy tak chcieliby to działanie, ten proces postrzegać. W ogóle nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby móc przepracować pewne tematy i żeby znaleźć rozwiązania, które no często są oparte nie o największy, tylko o najmniejszy wspólny mianownik. Jakkolwiek matematyka mówi, że ten największy jest najwłaściwszy do rozwiązywania różnych zadań, o tyle w tym przypadku tak się nie da czasami zrobić. W związku z tym szukamy, zresztą konsultacje społeczne też bardzo często są uruchamiane w tych sytuacjach takich, ja bym powiedział, nieoczywistych, trudnych, prawda? Gdzie wiemy, że się będzie nam, że nam się stanowiska będą polaryzowały jakoś, że będziemy mieli bardzo wielu interesariuszy, prawda? No i tak dalej, i tak dalej. Ale mówię, ten walor edukacyjny tych procesów jest szalenie ważny. Centra Aktywności Lokalnej. Tego się już nauczyliśmy. Wiemy, że to jest ważne. I na przestrzeni naprawdę ostatnich ośmiu lat wykształciliśmy no niespotykaną w kraju sieć takich miejsc, które no w istotny sposób właśnie zagospodarowują ten kapitał społeczny. No i te miejsca – jeszcze nam zostało kilka przestrzeni, gdzie powinny powstać – ale no dzisiaj to już jest naprawdę baza i sieć imponująca.

Wrocławski Budżet Obywatelski. Kolejny instrument tego dialogowania, partycypacji obywatelskiej, 35 000 000 PLN. Tyle przeznaczyliśmy na zadania w ramach budżetu. Z 291 projektów zgłoszonych do WBO w 2025 roku do głosowania zakwalifikowaliśmy 124. Ostatecznie 21 projektów jest realizowanych. Najczęściej dotyczy to zieleni i rekreacji. I też widzimy, że powoli, znaczy obserwujemy taki już efekt nasycenia, prawda? No bo no umownie, ileż tych placów zabaw może być w jakiejś tam określonej przestrzeni, prawda? No już jest, powstały, co najwyżej trzeba o nie dbać. Trzeba je konserwować, wymieniać piasek i tak dalej. Natomiast także nasycamy też już, widzimy, jak nasycamy nasze wrocławskie osiedla tą infrastrukturą. Aczkolwiek teraz

też rozmawiamy, żeby się bardziej otworzyć. To mam nadzieję, że I Beata, i Jacek, którym też dziękuję – Beacie Bernackiej, Jackowi Plucie – za te działania w tym zakresie, że pamiętamy o tym, żeby się też otworzyć na te tereny spółdzielcze. Tam, gdzie spółdzielnie są, powiedzmy, no dysponentem naszych miejskich nieruchomości. Mają je w wieczystym użytkowaniu czy mają je w jakimś, jakimś, przekazane na podstawie wieloletnich umów dzierżawy, użyczenia, żeby o tych miejscach pamiętać.

Organizacje pozarządowe. No to znowu jak obywatelski Wrocław, jak społeczeństwo obywatelskie, no to emanacją społeczeństwa obywatelskiego są oczywiście organizacje pozarządowe. 5275 takich organizacji ma siedzibę we Wrocławiu. A na koniec w ogóle zarejestrowanych było prawie 6000 organizacji. No i one istotnie jakby współpracują z nami, kiedy realizujemy zadania własne bądź te fakultatywne z zakresu samorządu powiatowego, bądź też gminnego. Są bardzo istotnym partnerem. A w niektórych przypadkach nawet wyłącznym, ja bym powiedział, partnerem, kiedy wspomnimy choćby na kwestie związane z bezdomnością czy zaopiekowaniem się osobami w kryzysie bezdomności.

Wsparcie rodziny. Bardzo przyjemna akcja, którą realizujemy drugą kadencję, w ramach której ponad 6000 wyprawek, czyli takich pakietów, takich powitalnych trafiło do naszych dzieciaków. Posadziliśmy 580 nowych drzew i 115 krzewów w ramach akcji „Wrośnij we WRO”. No i 1000 osób wzięło udział w tym projekcie. Bardzo fajne. Ostatnio gdzie sadziliśmy? Gdzieś... Nie pamiętacie. O właśnie, tam ostatnio sadziliśmy. I to nie koniec, bo jeszcze będzie, bo jeszcze przecież będą kolejne edycje.

Dialog międzykulturowy. Wspieramy te, czy no, niezmiennie Wrocław budujemy tak, jak on był zresztą budowany na przestrzeni wieków, jako wielokulturowe miasto, które powinno czerpać z tych wszystkich kultur, z tych wszystkich doświadczeń, z tych wszystkich wartości. To się odbywa tak już operacyjnie w oparciu o współpracę bardzo

konkretną, współpracę z bardzo różnymi organizacjami. No i to jest szalenie ważne z punktu widzenia jakby liczby cudzoziemców, którą we Wrocławiu mamy. Oczywiście tą najliczniejszą są Ukraińcy I Białorusini. No ale także są przedstawiciele innych mniejszości. Nam zależy, żeby wszyscy tutaj czuli się dobrze.

Sport. W 2025 roku budżet sportu, ten przeznaczony na, te pieniądze przeznaczone na kulturę fizyczną, to prawie 200 000 000 PLN.

Czterdziestoma pięcioma obiektami zarządza Młodzieżowe Centrum Sportu i ponad 600 000 osób skorzystało z tej oferty. I tam naprawdę bardzo dużo się dzieje, także w tym sensie inwestycyjnym. Mówiłem o tym starym obiekcie polarowskim, który właściwie kończymy za chwilę uzupełniać o kolejne funkcje. Nie wiem, teraz gdzieś robimy zaplecze na boiskach MCS-u na Brochowie. Robiliśmy na Kominiarskiej przecież. Poprawialiśmy tę infrastrukturę. Teraz będziemy robić boiska na Lotniczej, na Kosmonautów. Tak, będziemy też uzupełniać właśnie na Lotniczej, tam gdzie jest to nasze duże centrum pomiędzy Metalowców a Idzikowskiego. No akurat jeżeli chodzi o tę infrastrukturę sportową, będziemy budować minitor żużlowy przy Stadionie Olimpijskim. Tak że całe mnóstwo różnych ważnych inwestycji, które realizuje dzisiaj Młodzieżowe Centrum Sportu. No włącznie z inwestycją, ona jest tegoroczna, ale przecież pracujemy nad nią już od jakiegoś czasu, czyli można ją w jakiś sposób w poczet tych zadań włączyć. Wrocławskie Centrum Sportu na wrocławskich Żernikach. To rzeczywiście będzie taki, można powiedzieć, największy plac budowy, bo budujemy Wrocławskie Centrum Sportu, gdzie będzie Akademia Śląska Wrocław I wiele innych funkcji takich sportowych, nie tylko dedykowanych, na marginesie, piłce nożnej.

Będzie nowoczesna zajezdnia, najnowocześniejsza w Polsce zajezdnia tramwajowa na ponad 15 hektarach. Prezes Kaliszczak dostał zadanie budowy tam także aquaparku. Myślimy o obiektach jakichś usługowych, w sensie handlowych, bo tam mieszkańcy się o to upominają. No i to, o czym rozmawialiśmy wielokrotnie z Panem Radnym Robertem

Suligowskim – budowa nowej szkoły. Tak więc to będzie naprawdę, jak do tego dołożymy te aspekty mieszkaniowe, to rzeczywiście tam w ogóle będziemy mogli powiedzieć o nowym mieście, które, ale takim na szczęście kompletnym, jeżeli chodzi o te wszystkie funkcje. Do tego budowa tego nowego szpitala onkologicznego, wykształcenie układu drogowego. No i dużo się tam tych rzeczy dzieje. Ważne, ale oczywiście MCS to nie jedyna nasza instytucja, która odpowiedzialna za sport stale się rozwija. Spartan i to, co robi Prezes Łapiński z załogą, stale dbając o rozwój infrastruktury. To już nie będę w tej chwili wchodził w szczegóły. Wrocławski Tor Wyścigów Konnych, Jurek Sawka i to, co się dzieje na wrocławskich Partynicach. Stadion Tarczyński – tutaj niezmiennie ukłony kieruję zawsze do Prezesa Przychodnego, bo razem z Panią Prezes Martą Urbanek naprawdę robią niesamowitą pracę. Przypomnę, skomercjalizowaliśmy cały stadion. Teraz nas czekają ważne mecze, no reprezentacji, mówiąc wprost, i nie tylko. To miejsce, gdzie odbywają się różne festiwale muzyczne. To jest miejsce, które na co dzień służy po prostu mieszkańcom. Nawet Dyrektor Margielewski tam ma nowy BOK, w sensie Biuro Obsługi Mieszkańca, tak że tym samym poprawiamy naszym pracownikom też warunki funkcjonowania pracy. To miejsce naprawdę, a jeszcze mamy wiele innych pomysłów, które się będą działy na stadionie i wokół stadionu. No i właśnie wspomniany Aquapark – kolejna spółka z bardzo dobrym zyskiem i rekordową liczbą odwiedzin. Świetnie działający i rozbudowywany obiekt, ten „matka” przy Borowskiej, ale także to, co udało się zbudować na Wilanowskiej przy Szkole nr 44. To, co udało się zbudować na Polnej, na Brochowie. No i teraz mamy plan – i on jest niezmienny, i go zrealizujemy – budowy tego aquaparku na Nowych Żernikach, na tym Stadionie Włókniarza Pabianice tam obok i na północy miasta, przy naszej szkole podstawowej przy ulicy Cynamonowej. To jest nasz plan na uzupełnienie tej sieci. Wtedy mamy już sieć jakby miejskiego aquaparku. No i możemy myśleć o wielu innych rzeczach. Duże imprezy sportowe, które się odbywały, i naprawdę cieszą się dużym

zainteresowaniem. No wybudowana wspólnie z Marszałkiem hala lekkoatletyczna [red. – Hala KGHM Ślęza Arena], która gości imprezy lekkoatletyczne, ale jest generalnie miejscem wielofunkcyjnym. Mam na myśli tą halę na Kłokoczycach, gdzie odbywają się mistrzostwa Polski, no i wiele innych imprez. To tutaj macie Państwo oczywiście naszą popisową imprezę, półmaraton wrocławski [red. – Tarczyński Nocny Wrocław Półmaraton], który w tym roku po raz pierwszy, to będzie premiera, wystartuje ze Stadionu Tarczyński Arena, bo mamy tak duże zainteresowanie. Ile tam jest? Ponad 26 000 osób. Czyli ostatnio był Półmaraton Nocny w Gdyni chyba. Było zdecydowanie, było właśnie chyba 17 000. U nas będzie rekordowy. Myślę, więcej niż w Warszawie. 26 000 osób pobiegnie ulicami Wrocławia z Tarczyński Arena. Naprawdę fajne święto. Znaczący, jak ktoś z Państwa nigdy nie był, ja nie mówię o roli jakby biegacza, tylko po prostu wyjść, zobaczyć. To jest naprawdę wielka feta po prostu sportu. To są rodziny, to są przyjaciele, którzy stoją, kibicują. Naprawdę fajna, taka dobra energia. Na stadionie będziemy mieli w tym czasie też koncerty dla tych, którzy przyjdą pokibicować. No ale musimy wystartować właśnie z Tarczyński Areny, bo na Stadionie Olimpijskim się już po prostu nie pomieścimy, logistycznie by nam się to nie udało już zorganizować. A poza tym trasa będzie dzięki temu prostsza, szybsza i taka bardziej, ja bym powiedział, oczywista. No wiele dyscyplin, tak jak powiedziałem, Wrocław to nie tylko piłka nożna, ale oczywiście trzymamy kciuki niezmiennie za Śląsk Wrocław i liczymy na ten spodziewany awans. Ale to są także żużlowcy, jak Państwo wiecie, no w tym zakresie akurat Wrocław naprawdę, tak powiem, ma taką, w dobrym tego słowa znaczeniu, klęskę urodzaju, tak, bo i żużlowcy, i koszykarze i koszykarki na najwyższym poziomie rozgrywkowym, i siatkarki, i wiele innych dyscyplin, tak że tych mniej takich może oczywistych, ale coraz bardziej popularnych we Wrocławiu, gier zespołowych, drużynowych, jak choćby futbol amerykański. Tym najlepszym dajemy zawsze stypendia, tym najlepszym dajemy nagrody. Dziękujemy, że sławią Wrocław i region nie tylko w Polsce,

ale i na świecie. I muszę Państwu powiedzieć, że naprawdę bardzo często odwiedzają mnie różne grupy sportowców: dzieci, młodzież, seniorzy, sportowcy, którzy naprawdę przyjeżdżają z licznymi medalami w różnych dyscyplinach. I o ich sportowych domach też pamiętamy, bo tak w tej chwili projektujemy na Morskim Oku miejsce, które także będzie domem dla sportów walki. Robimy na Szczepinie, gdzie na skrzyżowaniu Zachodniej i Poznańskiej będziemy budować dom z kolei dla karate i to wszystkich stylów karate. Tak że myślimy o tych sportowych domach także dla innych dyscyplin. Proszę o tym pamiętać. To nie jest tak, że to jest, że tu się myśli tylko o jednej dyscyplinie. Nie, my myślimy absolutnie o wszystkich i towarzyszą temu także różnego rodzaju działania inwestycyjne.

Turystyka, to za co też w dużej mierze jest odpowiedzialny Departament Marki Miasta Dyrektor Michalski, któremu dziękuję i jego zespołowi. 7 000 000 odwiedziło Wrocław. To o 400 000 więcej niż rok wcześniej. A wśród tych odwiedzających 3 100 000 stanowili goście jednodniowi, zaś 3 900 000 turyści nocujący. Niewątpliwym tym największym magnesem, widzimy go zresztą tutaj na zdjęciu, był ostatni Jarmark Bożonarodzeniowy. W samym tylko grudniu przyciągnął 1 000 000 osób i to jest najlepszy turystycznie miesiąc w roku. Później to trochę wszystko, mówiąc kolokwialnie, siada po to, żeby na poziomie marca, bardziej kwietnia nastąpiło takie odbicie, ale już widać wielu turystów. Ukończyliśmy inwestycję hotelową na naszym lotnisku. Podpisaliśmy, jak Państwo wiecie, oprócz tego realizujemy te zadania inwestycyjne na samym lotnisku. Te dodatkowe punkty do odladzania samolotów, po to, żeby móc szybciej realizować operacje lotnicze. Te szybkie ścieżki zjazdu, równoległy pas do kołowania. No i podpisaliśmy umowę na rozbudowę terminala, tak żeby docelowo dojść rzeczywiście do poziomu 10 000 000 pasażerów. Bo bardzo wielu tych turystów, o których mówię, po prostu drogą lotniczą do Wrocławia przyjeżdża. I mam nadzieję, że pomimo tych wszystkich perturbacji na rynku lotniczym przyjeżdżać będzie. Ale jednocześnie to jest oferta przecież

dla naszych mieszkańców, którzy bardzo chętnie korzystają z tego lotniska. I tu się należą na pewno duże podziękowania dla – no dzisiaj nieobecnego, bo jest w Wenecji też na targach właśnie lotniczych – Prezesa Przywary, ale też także dla naszych partnerów, bo tutaj wspólnie z Panem Marszałkiem Gancarzem przecież ten port lotniczy prowadzimy i rozwijać wspólnie będziemy. Wrocławska turystyka na tle innych miast, jeżeli to kogoś interesuje, tak jak powiedziałem, my odnotowujemy przyrost miejsc noclegowych. No i wydaje mi się też, że ten rozwój ruchu turystycznego jest u nas, w naszym przypadku taki bardzo, jak by to powiedzieć, no zrównoważony i nie ma jakiegoś nadmiernego przyspieszenia, nie ma z tego powodu też jakichś nadmiernych kłopotów. No robimy to w taki sposób, aby też nie zaburzyć, tak, bo to jest dzisiaj też takie wyzwanie, które jest przed nami. Jak z jednej strony zadbać o tą atrakcyjność turystyczną, żeby mieszkańcy przyjeżdżali, a jak z drugiej strony chronić mieszkańców miasta przed nadmiernym ruchem turystycznym. No to jest szalenie trudne, no ale my musimy sobie z tym jakoś radzić. Wydaje mi się, że we Wrocławiu ten akurat obszar spraw, no właśnie, ma taki zrównoważony charakter. Jest w takim właśnie zrównoważonym stanie, mówiąc inaczej. No mamy inne oczywiście, bo wspomniałem o nocnym półmaratonie, wspomniałem o Jarmarku Bożonarodzeniowym, ale gigantycznym jakby naszym magnesem jest to, co oferuje ZOO.

ZOO Wrocławskie, 1 600 000 gości. Teraz będziemy przebudowywać także infrastrukturę. Mówiłem o tym, już nie wiem gdzie, ale ostatnio, że no nasze ZOO też jest specyficzne. Z jednej strony, prawda, wchodząc bramą główną, można powiedzieć, wszystko to, co jest na wprost i na lewo, stanowi tę nową część, powiedzmy, łatwiejszą do adaptacji, do modernizacji, stąd będziemy robić żyrafarium i inne takie miejsca. Ale z drugiej strony mamy tę część starą, historyczną – no w końcu najstarsze ZOO w Polsce – gdzie modernizacja pewnych obiektów jest konieczna, ale jest niezwykle trudna. A nawet po modernizacji niektóre z tych obiektów nie będą mogły ponownie przyjąć zwierząt. Tak że to jest

też szukanie cały czas pomysłu, jak tego typu miejsca mają działać. Hydropolis prowadzone przez MPWiK, 336 000. Panorama Racławicka. No to nie jest oczywiście miejska instytucja, ale w ramach Muzeum Narodowego niezwykle ważny magnes, no i historia wrocławska, lwowska, historia Polski, niezwykle ważne miejsce. Kompleks Hali Stulecia, jest Kuba Grudniewski. Dziękuję Ci, Kuba, za te wszystkie rzeczy, które tam robisz. Tam naprawdę ciężko się jest pomieścić już w ogóle z imprezami. Właściwie to kalendarz mamy ustawiony z dużym wyprzedzeniem. Miejsce, które żyje, w którym dzieją się naprawdę same dobre, wielkie imprezy. A sam kompleks Hali Stulecia uhonorowany prestiżowym tytułem "Najlepszy Projekt Turystyczny 2020–25" w ogólnopolskim konkursie, który organizuje Polska Organizacja Turystyczna. Turystyka biznesowa to bardzo ważna część tej naszej lokalnej gospodarki. W zeszłym roku odnotowaliśmy znaczący wzrost zaplecza konferencyjnego. No to pozwoli realizować właśnie tę turystykę. I według GUS-u Wrocław miał 255 sali konferencyjnych, oferujących łącznie ponad 15 000 miejsc. Więcej tylko ma Warszawa i Kraków, przy czym to Wrocław odnotował największą po Łodzi tę dynamikę wzrostu liczby sal konferencyjnych. I to pozwala właśnie jakby zwiększać tę ofertę i jeszcze bardziej rozwijać tę akurat branżę lokalnej gospodarki. Naprawdę ludzie przyjeżdżają, są zachwyceni, zauroczeni też infrastrukturą, która często jest dużo lepsza niż, mówię, w tych starych krajach Unii Europejskiej.

Wydarzenia, działania promocyjne. To, co udało nam się zrobić, 20 koncertów, bardzo przyjemnych, na które zawsze zapraszamy, a które wypełniają za każdym razem nasz dawny kościół farny, bazylikę mniejszą, czyli Kościół Świętej Elżbiety Węgierskiej. Tam zawsze jest full, 20 koncertów organowych. Teraz wspólnie z Arcybiskupem, przypominam, robimy, ale także z innymi donatorami publicznymi, niepublicznymi, robimy organy w katedrze, w Katedrze Świętego Jana Chrzciciela. Właściwie odnawiamy, ale w sposób istotny. No dojdziemy, myślę, do takiej sytuacji, że naprawdę będziemy mogli we Wrocławiu

organizować bardzo dobre i fajne festiwale po prostu organowe. Tym bardziej, że każdy z tych instrumentów jest z innej epoki. Tam instrument dwudziestowieczny, tutaj, tutaj barokowy, zupełnie nowoczesne organy z kolei w Narodowym Forum Muzyki. Tak że jest jak to wszystko organizować. To dla tych, którzy lubią taką muzykę poważniejszą. Bruno Schulz Festiwal – kolejna edycja. Dzień Odry – coraz lepiej rozwijające się wydarzenie. Dzień Życzliwości – a my codziennie przecież obchodzimy Dzień Życzliwości, ale w taki szczególny sposób zawsze w listopadzie, ten jeden dzień. No i to, co jest niezwykle ważne, to to, że 22 wrocławskie restauracje otrzymały rekomendację Michelin, tak że no, a trzy z nich, Baba, Ida i Tarasowa zostały wyróżnione. Czyli znowu Tarasowa, która przypomnę, jest prowadzona właśnie przez Halę, przez Halę Stulecia. Nie wiem, czy Państwo pamiętają, bo to szybko się zapomina, tak? Zniszczone miejsce, które stało, nie pracowało, zostało następnie przez nas zrobione, odbudowane. A teraz prezes jeszcze kończy, poza tą częścią taką restauracyjną, kończy część bistro. Na majówkę to nie wiem, czy zdążymy, ale na pewno, prawda, koniec maja, czerwiec, będzie można się tam zaprosić na nieco prostszą i tańszą kuchnię do tej części bistro. To są te działania, które realizują nasze spółki. Za to też bardzo serdecznie dziękuję. I cieszę się, że właśnie jedna z tych restauracji prowadzona przez Halę właśnie Stulecia znalazła się w gronie tych trzech restauracji wyróżnionych tym właśnie prestiżowym odznaczeniem za ten doskonały stosunek tam jest jakości do ceny. Turystyka, mówię, jest ważna i te wszystkie nasze takie lokomotywy turystyczne, magnesy, jak kto woli, będziemy rozwijać. Dobrze.

Środowisko. Misja neutralnych klimatycznie i inteligentnych miast do 2030 roku. To tam Kasia [red. – Katarzyna Szymczak-Pomianowska, Dyrektor Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju] się od razu ożywiła, bo to jest jej działanie, jej zespołu. Przypomnę, że jesteśmy w tej misji i ta misja skupia miasta, które chcą osiągnąć neutralność klimatyczną do 2030 roku. W zeszłym roku opracowaliśmy

Wrocławski Kontrakt Klimatyczny. Złożyliśmy go do Komisji Europejskiej i w maju zeszłego roku odebraliśmy w Wilnie. Też miałem przyjemność być na tym wydarzeniu, certyfikat potwierdzający, że Wrocław realizuje cele w ramach misji neutralnych dla klimatu i inteligentnych miast. Przystąpiliśmy do prac nad miejskim planem adaptacji i przyjęliśmy wrocławskie standardy, standard zielonego budynku. Przypomnę, że to jest w ogóle taki zbiór 65 wytycznych, kryteriów dla inwestorów. Zostało to opracowane z myślą właśnie nie tylko o inwestycjach miejskich, ale może być także stosowane, ale jak sami Państwo rozumiecie, możemy to tylko rekomendować przez podmioty prywatne. I w tym roku mamy już pierwszą zgodność inwestycji ze standardem, ale, prywatnej, co żeby było ciekawiej, ale nie ostatnią, jak rozumiem, a w przygotowaniu są kolejne. Jak do tego dołożymy to, co robimy w ogóle w ramach Zielonego Wrocławia, te nowe przestrzenie zielone, to, nad czym pracujemy przecież wspólnie, rezerwat przyrody (przypomnę, 800 hektarów), jak do tego dołożymy ten Klin Wojszycko-Jagodziński, który po latach starań wreszcie udało się od KOWR-u dostać, no mam nadzieję, że dostaniemy także te działki na Lipie Piotrowskiej, gdzie mamy przecież gotowe koncepcje, za chwilę – mówiłem o tym – Agencja Mienia Wojskowego przekaże nam ten teren pod park na Zwycięskiej, no to naprawdę będziemy fajnym takim, no jeżeli chodzi o zieleni i tą, mam nadzieję, neutralność klimatyczną miastem.

No właśnie, jakość powietrza – tam jest coraz lepiej, ale nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być jeszcze lepiej. Parametry jakości powietrza są dla nas też takimi głównymi wskaźnikami w naszej strategii, o której mówiłem. I w zeszłym roku mieliśmy 16 dni z przekroczeniem tej normy dobowej tego pyłu PM10. Ja przypomnę, że ta dopuszczalna częstość przekraczania poziomu PM10 to jest rocznie 35 dni. No ale oczywiście, że idealną jest sytuacja, w której w ogóle by nie było tego przekroczenia. Natomiast stężenie tego pyłu PM2,5 wyniosło 17 μg na m^3 , a dopuszczalne jest 20 μg na m^3 . No można powiedzieć, jest w normie,

ale znowu chciałoby się, żeby w ogóle tego nie było. A tak to wygląda, Moi Drodzy, w innych miastach.

Zieleń – o tym już przed chwilą mówiłem. Konsekwentnie dbamy o ten zielony Wrocław. No i to, co jest dla nas ważne, bo to jest kolejny wskaźnik, że ten odsetek ludności mieszkającej w odległości do 300 m do terenów zieleni wyniósł na koniec roku ponad 83,9% dla miasta ogółem. A dla tego obszaru śródmiejskiego, czyli trudniejszego, no z powodów znowu oczywistych, 95%. No i widzicie Państwo, że właściwie, no nie ma, każda właściwie, inna infrastruktura, nawet właśnie taka drogowa, przystankowa, jest za każdym razem, o ile to jest tylko technicznie możliwe, jest wyposażana w zieleń. Pokazywałem to skrzyżowanie Dubois–Drobnera. No i powierzchnia terenów objętych bieżącą konserwacją, to jest to duże wyzwanie Dyrektora Jacka Móla głównie, wyniosła ponad 2800 ha. I to są parki, lasy, parki leśne, tereny leśne, zieleńce, ulice, ale także właśnie zieleń tymczasowa i nieurzędzona. I co roku zwiększamy nakłady finansowe na zieleń. W ubiegłym roku na ten cel przeznaczaliśmy ponad 66 000 000 PLN. Działania antyśmogowe. Też w istocie już o tym mówiłem, bo, pamiętamy, mamy trzy główne źródła emisji tych zanieczyszczeń. To jest, to są oczywiście piece. I cały czas finansujemy, ale także szukamy nowych sposobów, prawda, jak spowodować, żeby ta zachęta rzeczywiście doprowadziła do tej wymiany tych, którzy z różnych powodów, mniej bądź bardziej obiektywnych, tego jeszcze dotychczas nie zrobili. No ale myślimy także o innych, no innym emitentem są samochody, to też trzeba o tym pamiętać. Obojętnie jak kto o tym myśli, no to prostej fizyki się nie zmieni. To jest tak, że po prostu samochody są w tej emisji na drugim miejscu i później tym trzecim jest ten efekt zawiewania, na niego mamy najmniejszy wpływ. To już jest funkcją, tak matematycznie rzecz ujmując, jakiejś polityki regionalnej, ale też o tym trzeba mówić i nad tym pracować. Tym niemniej 600 pieców tych na paliwo stałe udało się w zeszłym roku zlikwidować. I to biorąc pod uwagę, że jesteśmy na końcówce i że został nam ten

najtrudniejszy, mówiąc wprost, mieszkańiec, jest naprawdę bardzo dobrym wynikiem.

Gospodarowanie wodami w ramach poprawy jakości gospodarowania wodami, bo mówimy o zielonym, no to teraz trochę o błękitnym Wrocławiu – kontynuowaliśmy nasze projekty, które mają wspierać wdrażanie takiej właśnie błękitno-zielonej infrastruktury.

Kontynuowaliśmy program „Złap Deszcz, Lubię Deszcz”, realizację tego programu w naszych placówkach oświatowych „Szare na Zielone”, 19 placówek skorzystało z tego programu. Kontynuujemy ten program – to głównie Prezes Gałęcki się tym zajmuje – „Pij kranówkę”, gdzie przekonujemy do wyboru kranówki jako wody do picia. I to są znowu bardzo fajne działania.

Mobilność. Corocznie monitorujemy „Wrocławską Politykę Mobilności”. No i ona wykazała poprawę parametrów w obszarze jakości świadczenia usług komunikacji publicznej. Te parametry bada, ale nie tylko, bo też określa i ustala wiele innych rzeczy Monika Kozłowska-Święconek. Tak że dziękuję Pani Dyrektor za te wszystkie działania. A o prawie 2% wzrosła długość torowisk. Pamiętajcie, jak zaczynaliśmy, no nie wszyscy, ale zaczynaliśmy 8 lat temu kadencję, no to wszyscy we mnie walili za to, jak wyglądają, mimo że to nie była w ogóle moja wina, wrocławskie torowiska. Dzisiaj w ogóle tego tematu nie ma. Znaczący sukces. Znaczący, chcę powiedzieć, że możemy się tam lubić, nie lubić, zgadzać politycznie, nie zgadzać, ale pewne rzeczy obiektywne musimy uznać. No tak po prostu było. Tak, tak po prostu było. No można sobie tam wynaleźć oczywiście jakiś fragment i powiedzieć: a jeszcze tutaj on nie jest zrobiony. I zgoda. Pewnie o tym Prezesi Woźny i Nowicki mogliby także mówić godzinami, ale zrobiliśmy kolosalny postęp. Wydaliśmy, ponad 1 000 000 000 PLN na to, żeby to poprawić. Zaangażowaliśmy, zrobiliśmy z miasta duży plac budowy, gdzie naprawdę udało się w sposób istotny tę infrastrukturę poprawić. Nie tylko wymienić torowiska, krzyżownice, zwrotnice, rozjazdy, czasami zmienić geometrię przejazdów, jak to miało miejsce choćby – już nikt nie pamięta

oczywiście – na Piłsudskiego i Kołłątaja. Nie wiem, czy pamiętacie, tam dwa tramwaje nie mogły na jednym cyklu świetnym przejechać. Musiał jeden puścić drugi, bo inaczej... Powymienialiśmy tego typu rzeczy. Pomontowaliśmy grzałki do zwrotnic, które sprawiają, że nawet w przypadku tak ciężkich mrozów, jak były ostatnio w kraju, we Wrocławiu z tego powodu nie mieliśmy kłopotów. Dużo udało się w tym, bardzo dużo udało się w tym zakresie zrobić. To jest naprawdę dużą zasługą w szczególności właśnie naszego przedsiębiorstwa, dużego zaangażowania Kolegów i całej dużej załogi tego przedsiębiorstwa. Ja już nie mówię o kolejnych zakupach, które idą, tak, bo to znowu, tak, 400 autobusów. Proszę jechać do Warszawy, do Gdańska, do Katowic. Ja zasponsoruję ze swoich prywatnych pieniędzy bilet. Można zobaczyć, jak tam wyglądają zakupy. Dzisiaj prowadzony dialog techniczny na zakup 160 tramwajów i tak dalej. Oglądaliśmy w sobotę, w niedzielę, tak, bo to w sobotę wyjechaliśmy, no ale w niedzielę do południa oglądaliśmy, jak w Grudziądzu remontują się nasze Pesy, znaczy, będą się remontowały nasze Pesy, a teraz się remontują nasze dwukierunkowe te Škody 19T, no ponieważ, no 31, kontrakt, 150 000 000 PLN. Nawet w jaki sposób też Wrocław dokłada się w ogóle do polskiej gospodarki, można powiedzieć, bo przecież za tym zadaniem stoi mnóstwo polskich firm. Tak jak mamy Autolift, które, firmy drobne, które wytwarzają części dla branży samochodowej, do produkcji aut, tak samo przecież tego typu firmy mają swoje środowisko innych firm, które dla nich pracują, są podwykonawcami. I naprawdę świetnie to wygląda. Słuchajcie, ta Škoda 19T jest cała rozebrana, jest rozcłonkowana. Wygląda, jakby przed chwilą ktoś ją spalił, bo jest rozebrana po prostu do cna. Widać, jak pewne elementy, dopiero wtedy widać – to pokazuję, to polecam – dopiero wtedy widać, jak te elementy pracują, jak się pojawia rdza, gdzie się pojawia rdza, co trzeba wymienić. I wreszcie na samym końcu one dostają zupełnie nowy środek. Remontowane wózki, na których rzeczywiście tam się znajdują fachowcy, którzy bardzo dobrze mówią o tych Škodach 19T, nie tak jak tutaj niektórzy, nie mówię, że na tej sali, tylko

w ogóle, domorośli fachowcy, którzy próbują co jakiś czas oceniać, czy Škoda ma właściwie dobrane wózki czy nie. Tam można pojechać, porozmawiać z fachowcami, którzy się po prostu na tym znają, którzy to robią, a niektórym się wydaje, że się na tym znają albo przeczytali coś tam w Internecie. I tak to wygląda. 31 takich modernizacji. Ale wracam do autobusów: 400 autobusów, 200 Mercedesów, 200 w tej chwili Solarisów. W międzyczasie czekamy na kolejnych kilkadziesiąt elektryków. Tak wygląda zmiana właśnie w tym obszarze mobilności też, bo to nie tylko torowiska, ale to myślenie także o tym, co po tych torach i TAT-ach, po tych jezdniach po prostu nas wozi. Tak że tutaj naprawdę jeszcze raz duże ukłony i podziękowania dla wszystkich. A jednocześnie modernizację zajezdni. Tak, w tej chwili robimy zajezdnię na Gaju, tam na Ślężnej. Jesteśmy po modernizacji zajezdni na Powstańców Śląskich. No, marzy nam się zajezdnia na zrobienie tej zajezdni na Słowiańskiej. Będziemy także modernizować Słowiańską, to swoją drogą, tak jak i Nowowiejską, no i budować tę nową zajezdnię. I to będzie największe w ogóle zadanie inwestycyjne. Ja już o tym chyba kiedyś mówiłem, ale to warto podkreślić. Bo jak ktoś by do mnie podszedł i zapytał: no, a co Pan takiego jeszcze, nie wiem, zacznie budować, co będzie takie największe we Wrocławiu i najdroższe? To będzie zajezdnia. Czy to jest sexy? No, marketingowo słabo, słabe do sprzedania. Raczej nie spodziewam się także, jak wszystkich, których tutaj lubię na sali, to nie spodziewam się z Państwa strony wniosków o budowę nowych zajezdni raczej, no bo trochę inaczej ta logika się nam jakby układa w tych sprawach. Ale o tym też trzeba pamiętać. I to może być nawet 800 000 000 PLN, a może więcej, nie wiem, ale to są, to jest rząd wielkości właśnie takiej kwoty, jak przed chwilą powiedziałem. A to nie jest ostatnia, bo jeżeli chcemy rozwijać sieć, bo to jest tak, że – dedykuję tym, którzy są miłośnikami tramwajów, ja również – ale trzeba pamiętać, że budowa nowych linii tramwajowych oznacza zakupy nowych tramwajów, nowych autobusów, oznacza zatrudnienie nowych pracowników i oznacza budowę nowych zajezdni. I my wiemy,

że w ciągu dekady, no już nie ja, ale ktoś inny będzie musiał myśleć razem z kimś tam o tym, żeby wybudować także zajezdnię tramwajową, a może tramwajowo-autobusową na wschodzie Wrocławia.

No i oczywiście stanie przed dylematami, gdzie to ma być, no bo wszyscy będą chcieli, ale nie koło siebie i tak dalej. Ale to są już inne zupełnie dyskusje. Tak że bardzo dużo w zakresie mobilności się zmienia i to wpływa na zadowolenie mieszkańców, którzy korzystają z tego transportu, z transportu zbiorowego. No i to, co jest ważne, że w ciągu, zakładamy, sześciu lat nie będziemy mieli w ogóle do czynienia z sytuacją, że mamy tramwaje z wysoką podłogą. Znacząco zostaniemy z tymi jeszcze nieszczęśliwymi Pesami, które zostały kupione w 2015 roku, gdzie jest tylko częściowo niska podłoga. Ale najprawdopodobniej właśnie pozbędziemy się już tych wszystkich starych Konstali 105Na, które mają wysoką podłogę i które są niedostępne. Sześć lat. Dużo, niedużo – nie wiem. Wydaje mi się, że to będzie szybko, ale będziemy już w tym działaniu. Tak jak mówię, no czekają nas jeszcze pewne modernizacje w ramach TORYwolucji. W tym roku będziemy robić Trzebnicką. Przymierzamy się do Mickiewicza, które nam będzie bardzo potrzebne i ważne także w kontekście budowy tramwaju na Swojczyce.

W tym roku, myślę, że na pewno pójdzie przetarg na budowę tramwaju na Maślice, razem z przebudową Maślickiej. Ten projekt tramwaju na Klecinę. Projekt tego tramwaju na Jagodno, który nie jest wstrzymany, idzie cały czas i równolegle tutaj pracujemy z Kolejarzami nad podniesieniem tej linii 285. Projektowanie tramwaju na Księżę, ten korytarz transportowy na Psie Pole. Co tam jeszcze zapomniałem? A, i Borowska, to przedłużenie ze Świeradowskiej na teren kampusu szpitala klinicznego. Bardzo bardzo bogaty program, który no naprawdę wypełni i pracę, i czas pracy, i budżet z całą pewnością. Bo też no myśląc o nowych rozwiązaniach, trzeba jednak też nawiązywać do warunków budżetu. Tak że za to wszystkim bardzo serdecznie dziękuję. Także za to, że rozwijamy w naprawdę w najwyższym standardzie komunikację międzygminną, na niespotykaną dotychczas skalę. Tu patrzę w kierunku

Pani Dyrektor Pauliny Tyniec-Piszcz. To się wszystko dzieje. Włączamy kolejne gminy, obsługujemy mieszkańców. Włączamy je w naszą sieć Urbankarty i dzięki temu pozwalamy właśnie zupełnie inaczej, ale w bardzo komfortowych warunkach, dostać się do centrum miasta. Z Panem Marszałkiem rozmawiamy o tej kolejowej obsłudze z kolei lotniska. Podobnie jak i z Kolejarzami rozmawiamy o uruchomieniu Dworca Świebodzkiego, no bo to jest kluczowe miejsce dla obsługi nowych par połączeń, w ogóle dla rozwoju Wrocławskiego Węzła Kolejowego, nad którego teraz strategią rozwoju także pracujemy. Ostatnio podpisując te umowy dotyczące podniesienia tej linii 285, rozmawialiśmy o kolejnym torze na linii tutaj od Oleśnicy, która idzie i prawda przecina nam Sołtysowice. Będziemy budować, jak Państwo wiecie, to ten bezkolizyjny przejazd w ciągu ulicy Poprzecznej. A niezależnie od tego projektujemy cały czas Aleję Północną, która będzie nam tutaj schodziła od Żmigrodzkiej do Krzywoustego. No i właśnie z Kolejarzami rozmawiamy, ale to wszystko jest uzależnione od możliwości rozbudowy tego, tego toru kolejowego, o którym przed chwilą powiedziałem, nad przebudową tego przejazdu na Boya-Żeleńskiego. No ale to musi się zadziać najpierw i to jest możliwe. Oni mówią, to jest możliwe, tylko nie uwierzcie Państwo, gdzie na razie są blokowani, w jakim wojewódzkim urzędzie na terenie miasta. U Konserwatora póki co. No ale może uda się coś i tam kiedyś zrobić jeszcze. No dobra. „Pakiet dla Południa” to jest taki, ja bym powiedział, zestaw działań, nad którym pracowaliśmy właśnie w zeszłym roku. On za chwilę będzie się tak już powoli materializował. O jednym z tych zadań już tutaj mówiłem, to jest to połączenie dla autobusów i połączenie pieszo-rowerowe pomiędzy Grota-Roweckiego a ulicą Kajdasza. Jakby raz jeszcze: jaki jest pomysł? Pomysł jest taki, żeby jadące od strony Grota-Roweckiego autobusy, które będą jechały albo spoza Wrocławia, bo tam przecież za chwilę mamy, powiedzmy, Radomierzyce, a w prawo mamy ulicę Kurpiów, z której także wyjeżdżają autobusy nasze rejsowe, i pomysł jest taki, aby te autobusy, jadąc w kierunku miasta, mogły,

no nie wszystkie, bo niektóre przecież muszą obsługiwać te Wojszyce, północną część, bliżej Przystankowej, ale te wszystkie, które nie muszą albo żeby niektóre przyspieszyć, będą właśnie mogły sobie wjechać w ten łącznik i będą mogły przejechać do pętli przy ulicy Kajdasza. A stamtąd już będą mogły jechać wydzielonym, wyseparowanym korytarzem transportowym aż do dworca. 27 000 000 PLN, tyle łącznie. Ja nie wiem, czy tam widać te wszystkie poszczególne zadania, które tam staraliśmy się wylistować, ale tam jest właśnie całe mnóstwo tych zadań, które wchodzi w ramę, w jakby do tego pakietu, „Pakiet dla Południa”. Nad podobnymi pakietami dla innych części miasta też pracujemy, a tu też proszę, żeby nikt niczego nie przyspieszał. To wszystko ma swój czas, swój porządek, no i swoje finansowanie, ale nad pewnymi rozwiązaniami pracujemy. W ramach tego pakietu jest między innymi właśnie wspomniana Zwycięska i jeszcze kilka innych rozwiązań. W 2025 roku i to jest także ważne dla południa Wrocławia, to jest oczywiście jakby tam podmiotem wiodącym jest Marszałek, ale my także i finansowo, przypomnę, a też i, że tak powiem, terenowo dokładamy się do budowy Wschodniej Obwodnicy Wrocławia na tym odcinku południowym. Jak dzisiaj pójdziemy sobie na Partynice, to jak pójdziemy na tę, będziemy chcieli wyjść tu od południowej strony tego parku linearnego i tak dalej, zobaczymy, jak rośnie nam ta obwodnica, która się będzie wpinała powyżej Węzła Bielańskiego. No i to, co jest też niezwykle ważne w kontekście tej części miasta, to fakt, że udało się rzeczywiście zmienić wcześniejsze decyzje i tutaj duże znowu zaangażowanie osobiste Marszałka Gancarza, ale także tutaj samorządowców, nas z Dolnego Śląska, że udało się przeforsować wytworzenie osobnego, nowego korytarza dla autostrady A4 na tym odcinku, umownie rzecz mówiąc, wrocławskim, od Kątów Wrocławskich w kierunku wschodnim. Jak do tego dołożymy plany przebudowy przez Generalną Dyрекcję DK94, czyli tej drogi Wrocław–Lubin i tego, i to jeszcze jest plan budowy tego łącznika pomiędzy Środą Śląską, obok Kątów Wrocławskich do autostrady, no to można powiedzieć,

że naprawdę też wykształci nam się dość dobra nowa infrastruktura drogowa, która pozwoli jakoś inaczej jeszcze ułożyć ten ruch aut w okolicy Wrocławia. A docelowo potraktować stary ślad A4 jako element obwodnicy autostradowej. No i tu jest potrzebna też dobra współpraca właśnie z samorządem Dolnego Śląska. Ta na szczęście jest taka właśnie. Park&Ride – to kolejny element, powiedzmy, tej mobilności i tych, jest to coś, co jeżeli mamy zachęcać do przesiadania się na komunikację publiczną, jest oczywiście nam konieczne. To szczególnie jest oferta, powiedzmy, dla przyjeżdżających do Wrocławia z terenu aglomeracji. A każdego dnia wjeżdża tych 250 000 aut, musimy o tym pamiętać. I nie jest to znowu tylko cecha Wrocławia. Ostatnio można było w niektórych publikacjach przeczytać, jaki Warszawa ma kłopot. Wcale to nie jest żadnym pocieszeniem, bo że komuś jest gorzej, ale rzeczywiście, no tam ponad 800 000 aut, jeżeli można przeczytać, wjeżdża, tak że pomimo bardzo bogatego i ambitnego programu przecież i tramwajowego, i autobusowego. No tu musimy, czy powinniśmy nad jakąś tam, jakąś tą świadomość może, nie wiem, inaczej kształtować. No i jest to na pewno robota do wykonania.

Wrocławski Program Tramwajowo-Autobusowy, no właśnie, ja już go trochę omówiłem. W ramach jego to skrzyżowanie Duboisa–Drobnera, tramwaj na Maślice, zostanie już w tym roku. 192 000 000 PLN – tyle w ramach dofinansowania właśnie do tego Projektu Zintegrowanego Systemu Transportu Szynowego w tym etapie, etapie czwartym. Dalej lećmy.

Komunikacja samochodowa to są te Park&Ride, o których już przed chwilą zdążyłem powiedzieć. Proszę dalej.

Slajd 247. Poprawa infrastruktury drogowej i bezpieczeństwa ruchu. Wydaliśmy w zeszłym roku 333 000 000 PLN. To jest o 30 000 000 więcej niż w roku 2024 na zadania z tego obszaru, prowadząc no szereg inwestycji drogowych, o niektórych już mówiłem dzisiaj.

No i uwzględniamy w tym wszystkich uczestników ruchu. Czyli z jednej strony to są remonty dróg, ale to jest także wytyczanie i budowa

bezpiecznych przejść dla pieszych. To są kwestie związane z oznakowaniem. To są kwestie związane także z wyodrębnieniem i budową czy remontem bezpiecznych dróg rowerowych, czy to jest wreszcie budowa oświetlenia. Te wszystkie elementy jakby stanowią i o komforcie, o jakości i o przede wszystkim bezpieczeństwie. Może przejdźmy już do tego ruchu pieszo-rowerowego. Na budowę i remonty istniejącej infrastruktury rowerowej oraz pieszej w ramach tych naszych wydzielonych programów i inwestycyjnych wydaliśmy prawie 24 000 000 PLN. Infrastruktura pieszo-rowerowa jest realizowana także w ramach tych dużych inwestycji, nie naszych, tych obcych, dużych inwestycji, także prywatnych. To realizuje oczywiście Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta w oparciu o ten słynny art. 16 ustawy o drogach publicznych. No tu kolejne parametry tego działania. Komunikacja publiczna, może już przejdźmy do slajdu 249. Praca przewozowa komunikacji tramwajowej w 2025 roku wzrosła o ponad 570 000 pociągokilometrów w porównaniu z rokiem poprzednim. No i był to głównie oczywiście efekt uruchomienia nowych linii, głównie 24, ale także innych dodatkowych połączeń specjalnych. To, co jest niezwykle ważne, to to już mówiliśmy, ale mogło też umknąć, a ja jestem z tego akurat bardzo dumny, że udało nam, czy uda nam się za chwilę po wielu latach w całości realizować poprzez tylko i wyłącznie MPK połączenia te rejsowe regularne na terenie Wrocławia. Czyli zrezygnowaliśmy z usług naszych podwykonawców, z których nie zawsze byliśmy też, mówiąc wprost, zadowoleni, ale tak to się we Wrocławiu przez całe lata układało, i w tym momencie z prawdziwą przyjemnością tę odpowiedzialność za całość bierzemy, bierze MPK. To jest ważne, bo bardzo często ci podwykonawcy byli operatorami na tych takich kluczowych liniach, gdzie mieliśmy trochę wyzwań właśnie w liniach jadących z kierunku głównie południowego, czy to właśnie Ołtaszyna, Ołtaszyna–Wojszyc, ale także Jagodna. Tak że to jest, wydaje mi się, no wydaje mi się, że to zostanie przez pasażerów zauważone. Tym bardziej, że za chwilę w to miejsce wejdzie także nowa flota autobusowa,

która właśnie w tej chwili zakupiona do nas przyjeżdża. O około 674 000 wozokilometrów z kolei wzrosła również praca przewozowa komunikacji właśnie autobusowej i to jest o ponad 2,3% więcej niż w roku poprzednim. A to z kolei także efekt uruchomienia zajezdni przy ulicy Tyskiej, a także różnych innych dodatkowych połączeń w komunikacji specjalnej. I sumarycznie płaca przewozowa zlecona do realizacji w komunikacji tramwajowej i autobusowej wzrosła o 1 200 000 km w stosunku do ubiegłorocznej. To jest wzrost o prawie 3%. I to, z czego ja jestem dodatkowo jeszcze, bo jak Państwo wiecie, no spółki komunalne w każdym mieście dzielą się na te, które, wszystkie realizują ważne społecznie, społecznie funkcje i realizują różne usługi publiczne, przy czym cechą jednych jest to, że generują zysk, cechą innych jest to, że tego zysku nie generują albo nie generują go w wystarczającej wielkości. Dokładnie tak jest przecież z MPK, którego koszt dzisiaj funkcjonowania to jest ponad 1 000 000 000 PLN, a dochody z biletów są na poziomie 203 000 000 PLN. Czyli ten „gape” cały, no ktoś musi z czegoś zapłacić, prawda? Czyli my musimy za to wszystko zapłacić jako podatnicy, obojętnie czy korzystamy, czy nie korzystamy. Czy nam się to podoba, czy nam się to nie podoba. I to, co jest dla mnie też niezwykle ważne, kiedy przychodziłem w 2018 roku, strata przedsiębiorstwa była na poziomie minus 100 000 000 PLN, nie pamiętam. Zostawmy to zresztą, prawda? Dzisiaj ta strata jest na minimalnym poziomie. A jednocześnie jeszcze mamy wieloletnią, i tu ukłony dla Pana Skarbnika i w ogóle Marcin dla Ciebie za prowadzenie tych wszystkich części finansowych, ale także dla całego Twojego zespołu i od tych, którzy wydają pieniądze poprzez tych, którzy zarabiają i podatki zdzierają – dzień dobry – tak że dla wszystkich wielkie podziękowania. I za to, że możemy też wieloletnio pewne rzeczy układać, bo jak Państwo sobie do tego dokumentu wieloletniego zajrzycie, no to zobaczycie, że tam zostały spore kwoty właśnie na MPK zabezpieczone. Co nam to daje też? To nam pozwoli także, znaczy to nam pozwoliło złapać oddech, to nam pozwoliło stanąć mocno

na nogach. I to nam pozwala przede wszystkim skutecznie i wiarygodnie występować przed innymi instytucjami i ubiegać się o środki zewnętrzne. To jest szalenie ważne i to jest coś, co mówię, co nie wszędzie się dzieje, bo, ale my to robimy mądrze, roztropnie, ale jednocześnie z taką pewną dozą odwagi i takiego jakby przyszłościowego, kreatywnego, w najlepszym tego słowa znaczeniu myślenia o rozwoju transportu publicznego we Wrocławiu. Na wydatki bieżące lokalnego transportu, o tym już mówiłem, prawie 1 000 000 000 PLN, rok wcześniej 760 000 PLN. Proszę zobaczyć, jak to kroczy, jak to przyrasta istotnie. Sprzedaliśmy więcej biletów okresowych, za to spadła liczba sprzedanych biletów jednorazowych i czasowych, i powiedzmy, to nie jest zła dana. Nam zależy na tym, żeby właśnie te przejazdy głównie realizowały się w oparciu właśnie o bilety okresowe. No bo w istocie ta dana oznacza po prostu, że przybyła liczba stałych użytkowników komunikacji miejskiej, to chcę powiedzieć, bo to oznacza, ta dana, jak ją tak rozbierzemy do naga. I to jest efekt z jednej strony utrzymania atrakcyjnych cen biletów, a także rozwoju właśnie systemu Urbancard, Wrocławskiej Karty Miejskiej, do której właśnie włączamy także te połączenia strefowe. Sprzedaliśmy łącznie 34 000 000 biletów o wartości, tak jak tutaj ustaliliśmy, niemal 213 000 000 PLN. No komunikacja międzygminna i strefowa – o tym w istocie już powiedziałem, ale to jest bardzo ważne działanie, także budujące aglomeracje, budujące ten związek funkcjonalny, międzygminny związek funkcjonalny, jakim w istocie właśnie jest aglomeracja, czyli Wrocław i jego sąsiedzi, czy jego sąsiedzi i Wrocław, jak kto woli. Tutaj te działania są bardzo intensywne. W 2025 roku wielkość zleconej pracy przewozowej wzrosła w stosunku do 2024 roku o 1 200 000 wozokilometrów. I to jest istotny już wzrost, bo to jest wzrost już o 25%. I ten wzrost spowodowany był no przede wszystkim właśnie uruchomieniem nowych linii autobusowych do gminy Czernica, do gminy Długołęka, ale także zwiększeniem częstotliwości linii już kursujących, a liczba kursów aglomeracyjnych wzrosła o około 35%. W zeszłym roku

do gmin aglomeracji wrocławskiej objętych tym właśnie wspomnianym systemem Urbancard dołączyły Miękinia, Długołęka. I dzięki temu mamy taką pełną, można powiedzieć, integrację systemu biletowego w liniach miejskich i aglomeracyjnych już dzisiaj w Kątach Wrocławskich, Czernicy, Długołęce, Miękini, Kobierzycach, Żórawinie, Wiszni Małej, w Siechnicach. Czyli na terenie, można powiedzieć, tutaj całego powiatu i pozostałych naszych sąsiadów.

O porcie lotniczym, i tu zamykam temat transportu publicznego, tym bardziej że on jest niebezpieczny, bo o nim mógłbym mówić godzinami. Bo ciągle o tym rozmawiamy, bo lubimy ten temat i on naprawdę dobrze we Wrocławiu. Naprawdę, znowu trzeba wyjechać za Wrocław, żeby posłuchać innych i dowiedzieć się, co inni robią i wtedy można wrócić i być z tego dumnym, naprawdę. I to jest, tym bardziej, że tu zawsze mówimy o dużych pieniądzach, bo to jest obszar bardzo kosztowny.

O porcie lotniczym mówiłem, obsłużyliśmy pomimo przecież tych perturbacji związanych z przebudowami, rozbudowami, to, że mieliśmy na moment wyłączone lotnisko, to i tak obsłużyliśmy prawie 5 000 000 pasażerów, czyli i tak o 10% więcej niż w roku 2024. Dzisiaj kontynuujemy, tak jak powiedziałem, inwestycje w tej strefie operacyjnej, tam gdzie są prowadzone operacje lotnicze. I to są znowu niebagatelne kwoty, ponieważ w 2025 roku na realizację tych inwestycji w obszarze operacji lotniczych wydaliśmy 254 000 000 PLN.

No ale to wszystko przyczynia się z jednej strony do podniesienia poziomu bezpieczeństwa operacji lotniczych, ale także do zwiększenia możliwości operacyjnych samego lotniska, które, no jest też lotniskiem cywilno-wojskowym. Pamiętajmy o tym. Ale nawet jak była przerwa ta 40-dniowa, to i tak na lotnisku odbyło się 18 różnych wydarzeń, w tym dwa wydarzenia międzynarodowe. Między innymi Gryfy Dolnośląskie, Dzień Paszportu, Kongres Samorządowy. Tak że, no szukamy nawet takich momentów do tego, żeby te przestrzenie wypełniać, żeby pracowały. Elektromobilność rośnie, sieć ładowania pojazdów elektrycznych i stacji tankowania gazem ziemnym. Mieliśmy takich

punktów w ubiegłym roku 340 punktów ładowania pojazdów elektrycznych i w 131 lokalizacjach. Dobrze, to jest elektromobilność. Doskonalenie działania systemu wodno-ściekowego. O tym już trochę mówiłem. Ale się nie pochwaliłem jeszcze tym, co nasi Koledzy, Koleżanki robią i do czego ich to doprowadziło. A doprowadziło ich to wszystko do tego, że MPWiK po raz kolejny znalazł się wśród 15 najlepszych europejskich przedsiębiorstw pod względem najniższej straty wody. Bo to z jednej strony nie tylko budujemy czy uzupełniamy tę brakującą sieć wodno-kanalizacyjną, ale oczywiście musimy dbać o tę starą, czyli modernizujemy także tę starą. Dzięki tym modernizacjom, między innymi właśnie nie mamy tych istotnych strat wody na sieci, dlatego zostaliśmy za to działanie wyróżnieni. Zresztą średnia strata wody dla Wrocławia była najniższą z dotychczas w ogóle odnotowanych i wyniosła 4,04%. No i widzicie to Państwo, myślę, tak, widzicie to Państwo tutaj właśnie na tym prezentowanym slajdzie. No i tak jak powiedziałem, to wszystko jest wynikiem licznych inwestycji, na które tylko w ubiegłym roku wydaliśmy 250 000 000 PLN, a kolejnych 40 000 000 PLN zostało wydanych na remonty infrastruktury. No i to jest oczywiście część tego Wieloletniego Planu Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych, który Państwo byliście uprzejmi uchwalić na nasz wniosek w 2023 roku. A ten plan, przypomnę, to są lata 2023–27, a łączna wartość wszystkich inwestycji w tym czasookresie 2023–27 szacujemy, że wyniesie nawet prawie 900 000 000 PLN. W marcu 2025 roku, czyli zatem w tym okresie jakby sprawozdawczym, została podpisana umowa o dofinansowanie ze środków unijnych kolejnej inwestycji właśnie w gospodarce ściekową. To jest taki jakby projekt wielozadaniowy, wieloelementowy, bo mamy w ramach tego projektu między innymi budowę ponad 22 km sieci kanalizacji sanitarnej, rozbudowę i modernizację wrocławskiej oczyszczalni ścieków, o tym mówiłem, no a całkowita wartość projektu wynosi ponad 500 000 000 PLN, a dofinansowanie jest na poziomie prawie 300 000 000 PLN. To są oczywiście te zbiorniki, które znajdują się

przy ulicy Długiej, obok Górki Szczepińskiej, o której także mówiłem. Z kolei w sierpniu ubiegłego roku podpisaliśmy umowę na dofinansowanie projektu „Poprawa wrocławskiego systemu zaopatrzenia w wodę”. Tam mamy z kolei 26 zadań inwestycyjnych, no I nowe, i jakby budowę nowych sieci, ale także modernizację systemu ujmowania, uzdatniania i dystrybucji wody, w tym modernizacji 11 km sieci wodociągowej, a całkowita wartość projektu to 260 000 000 PLN. I tutaj znowu prawie 150 000 000 PLN to środki zewnętrzne.

Gospodarowanie wodami opadowymi, skoro jesteśmy przy wodzie. W ramach gminnego systemu gospodarowania odpadami zebraliśmy nieco ponad 299 000 ton odpadów i to znowu jest od ponad 6000 ton więcej niż w 2024 roku. Dominowały odpady zmieszane. Tu generalnie jest tak, mówiliśmy już o tym sobie i będziemy pewnie powtarzać wielokrotnie, że no mistrzami segregacji to my nie jesteśmy, tak mówiąc całkiem wprost. Ale nie tylko we Wrocławiu, tylko to znowu jest słabe pocieszenie, natomiast trzeba nad tym po prostu pracować. No nawet jeżeli tak modelowo frakcja zmieszana będzie stanowiła coraz jakby, będzie coraz bardziej ważyła, to jednak i tak mamy dość dużo do poprawienia, jeżeli chodzi o kwestie segregacji. No i właśnie udział odpadów odebranych i tych zebranych selektywnej w całej masie odpadów komunalnych w 2025 roku był porównywalny z rokiem poprzednim i wyniósł ponad 46,16%. Powoli zbliżam się do końca, czyli to dobre wiadomości, prawda, generalnie. Ale jeszcze chciałbym powiedzieć o zasobie, o mieniu komunalnym. Zasób komunalny we Wrocławiu w ubiegłym roku obejmował 1388 budynków w 100% gminnych. To jest to, co na co dzień robi Dyrektor Margielewski i Pani Prezes Tendaj-Bielawska, wybitnie nadzoruje Dyrektor Jan Bujak i Pan Prezydent Michał Młyńczak. Prawie 29 000 gminnych lokali mieszkalnych, to co mówiłem; prawie 2000 gminnych lokali użytkowych; prawie 4000 budynków stanowiących wspólnoty mieszkaniowe, w których gmina jest jednym z właścicieli. No z tego wynikają określone wyzwania, tak jak już ustaliliśmy.

A w TBS-ie, do którego się także odwoływałem, mamy ponad 4400 mieszkań i 58 lokali usługowych. No i bazę TBS-u w tym zakresie rozwijać na przestrzeni tego i kolejnych lat będziemy. Także dzięki środkom z BGK, które tutaj do nas płyną i mam nadzieję, że dopłyną w końcu.

Dochody gminy Wrocław uzyskane z tytułu wykonania prawa własności innych praw majątkowych, no to prawie 620 000 000 PLN. I tutaj największy dochód oczywiście przyniosły nam wpływy z tytułu zbycia prawa własności nieruchomości, to było prawie 350 000 000 PLN. W tym dużo jest także oczywiście mieszkań na rzecz wieloletnich ich lokatorów, mieszkań, które w istocie już nie pełnią żadnej funkcji w systemie mieszkań komunalnych. Można powiedzieć, że pokoleniowo już w istocie mają status takich mieszkań własnościowych. Natomiast tam, gdzie to jest możliwe i gdzie możemy wyjść ze wspólnoty, czyli że możemy wyjść, prawda, z kamienic i sprzedać to na rzecz mieszkańców, którzy mogą się w ten sposób także poczuć gospodarzami, to to robimy.

Bezpieczeństwo mieszkańców. W zeszłym roku rozpoczęliśmy z dużym powodzeniem, jak już też powiedziałem, wdrażanie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Mamy przeglądy 151 zewidencjonowanych budowli ochronnych. Uzupełniliśmy gminne rejestry w tym zakresie. W tych rejestrach znajduje się łącznie 380 budowli ochronnych.

Skontrolowaliśmy, jak mówię, skontrolowaliśmy nie sami, tylko to jest oczywiście głównie zadanie Państwowej Straży Pożarnej. Ale nie tylko kontrolowane były te wszystkie zasoby, które mają obronności służyć. Uzupełnialiśmy nasz system ostrzegania i alarmowania, który został właśnie wyposażony o dodatkowe urządzenia takie foniczno-dźwiękowe, inaczej mówiąc o syreny. Więc to nam dzisiaj daje już łącznie 56 syren, tak że już całkiem dobry wynik. No a jednocześnie program „Bezpieczny Wrocław”, w ramach którego podejmujemy szereg działań, także tych edukacyjnych. Już mówiłem, wczoraj w Hali Stulecia 500 kolejnych osób szkoliło się. Szkolimy dzieci, młodzież, szkolimy seniorów. Wydaliśmy poradnik na czas kryzysu w biuletynie wrocław.pl w nakładzie 120 000.

To też duże ukłony dla Dyrektora Bajaka, z kolei całego zespołu. Budujemy w tej chwili duży, taki strategiczny magazyn przy naszym Centrum Zarządzania Kryzysowego, także z dodatkowymi takimi miejscami, no operacyjnymi, powiedziałbym, dla pracowników. No a Pan Sekretarz, jak to Pan Sekretarz, przygotowuje się do budowy schronu. Tak że planuję blisko trzymać Sekretarza, to się miejsce znajdzie. Budujemy pierwszy schron, zobaczymy jak to będzie, ale chcemy się tego zadania podjąć. Oglądaliśmy ostatnio też, będąc na takiej jednodniowej wizycie w Helsinkach, oglądaliśmy ich rozwiązania. Poza rozmowami z naszym Fortum, które tam ma swoją siedzibę, gdzie rozmawialiśmy także o przyszłości tej ważnej sieci przesyłowej, no to właśnie oglądaliśmy też rozwiązania fińskie, jeżeli chodzi o schrony. No to mamy co robić jako kraj, muszę powiedzieć. To jest naprawdę, no w samych Helsinkach 5000 schronów, które są w stanie pomieścić mieszkańców plus gości, czyli jakieś tam 700–800 000 osób. W całej Finlandii 50 000 schronów. Jak mówimy o schronach, to tam rzeczywiście to są miejsca takie autonomiczne, z autonomiczną tam cyrkulacją powietrza, bez żadnych wielkich wygód, ale bardzo często mieli miejsca takie dual use, które pracują jako boiska do hokeja, jak to w Finlandii, czy są parkingami podziemnymi. No i tak też musimy to urządzać, tak też musimy myśleć o naszej infrastrukturze zarówno publicznej, jak i tej prywatnej we Wrocławiu w najbliższych latach. Straż Miejska, która, no każdego dnia uzasadnia, jak jest ważna i potrzebna, i w jak istotny sposób, jakie stanowi – to się ani Komendanci nie pogniewają, jak powiem – że stanowi istotne uzupełnienie tych działań, które podejmuje Policja. Policja na co dzień, budżet naszej straży to 52 000 000 PLN, jest wyższy niż w 24 roku o 8 000 000 PLN. Udało się uzupełnić wszystkie wakaty, udało się dosprzętować, możecie Państwo zobaczyć nasze łodzie Straży Miejskiej na Odrze i generalnie idziemy w poprawę warunków i finansowych, i sprzętowych. Tych wiele akcji związanych z utrzymaniem czystości, z hałasem w mieście, teraz ta nowa organizacja ruchu, nie wiem, tutaj na Placu Solnym i tak dalej,

w wielu innych miejscach ona byłaby niemożliwa, gdyby nie aktywność Straży Miejskiej, gdyby nie fakt, że mamy po prostu taki instrument, jakim jest Straż Miejska, do tej jakby troski o to takie podstawowe bezpieczeństwo, ale także ład taki, ład i porządek we Wrocławiu. Tak że tutaj jeszcze raz na Wasze ręce, Panowie, podziękowania dla wszystkich strażniczek, strażników i dla całego personelu. O współpracy z Komendą Miejską Policji i Powiatową Strażą już mówiłem. Dofinansujemy, wspieramy ich, ale nie tylko ich, wspieramy także licznie występujące we Wrocławiu organizacje zajmujące się w ogóle bezpieczeństwem, WOPR i Wodną Służbę Ratowniczą i tych wszystkich, którzy na wodzie i na łądzie po prostu pilnują naszego bezpieczeństwa. Przejdźmy może, 268 to jest slajd dotyczący zintegrowanych inwestycji terytorialnych, naszego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego, czyli w istocie tego, co robimy z naszymi sąsiadami. Tutaj, no zazdrościmy oczywiście, że Pomorze ma swoją, no jeszcze nie ma, ale, bo jeszcze musi Prezydent podpisać, ale może podpisze, bo jest z Gdańska, podpisze tę ustawę metropolitalną dla Pomorza i mam nadzieję, że to jakby docelowo rozwiąże ten worek, z którego wyskoczą kolejne ustawy metropolitalne, bo my też takiej potrzebujemy, też nad tym pracujemy i wszyscy, jak tu jesteśmy, moje Koleżanki, Koledzy Zastępcy i Dyrektorzy, no widzą Państwo, że tych linków, tych tematów do współpracy z samorządami dookoła jest całe mnóstwo, no i...

Tak że ta praca w ramach tego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego, ona się odbywa każdego dnia, także poprzez Stowarzyszenie Aglomeracji Wrocławskiej, ale także poprzez realizację wspólnych inwestycji publicznych, ale także poprzez właśnie rozwój, za którym stoi Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej. Bo już o tym rozmawialiśmy, że tereny wokół Wrocławia nie są atrakcyjne tylko jakby same z siebie, tylko dlatego, że no są właśnie w pobliżu dużego, poważnego, europejskiego, nowoczesnego miasta, które daje wiele innych zasobów. Współpraca zagraniczna. We Wrocławiu działało 26 placówek konsularnych, w tym dwa konsulaty generalne, niezmiennie Niemiec

i Ukrainy, Wicekonsul Węgier, 23 konsulaty honorowe, mamy 15 miast partnerskich. W zeszłym roku udało się odwiedzić dwa nasze miasta partnerskie w Korei, to jest Seongnam, przypomnę, a w aglomeracji seulskiej, ale także Cheongju na południu Korei, gdzie jest taka headquartera LG między innymi. No i jakby rozwijamy i pielęgnujemy, myślę, że teraz w ramach tego roku przyjaźni polsko-francuskiej będziemy próbowali to wypełniać też jakoś treścią między innymi z Lille, naszym miastem partnerskim, ale nie tylko. No jest kilka pomysłów, ta współpraca jest oczywiście żywa. Ona także jest prowadzona poprzez naszą obecność w różnych europejskich i światowych sieciach, takich samorządowych, między innymi METREX, Délice czy Eurocities. I to już naprawdę koniec jest. Tak, miał być herb, który miał oznaczać koniec.

Jeszcze raz chciałbym, po pierwsze, podziękować za cierpliwość, bo nam tutaj zeszło trochę czasu. Staralem się, no nie wiem, dokładnie, niedokładnie, ale omówić wszystkie te takie najważniejsze jakby obszary. Niektóre moje Koleżanki i Kolegów po drodze zahaczyłem i wymieniłem, podziękowałem. No pretensje będą mieli Ci, których gdzieś tam nie dostrzegłem, ale jeszcze raz chciałbym wszystkim im *in gremio* bardzo serdecznie podziękować za tę pracę. Niskie ukłony dla moich Zastępców, dla Pani Prezydent, dla Panów Wiceprezydentów, za to, że możemy zgodnie i w harmonii takiej koalicyjnej dla dobra Wrocławia wspólnie pracować. Skarbnikowi dziękowałem, Dyrektorom Departamentów, wszystkich Was właściwie gdzieś tam „szturchnąłem” w trakcie. Jeszcze raz dziękując, no skromnie, Dorota Feliks na schodach siedzi, która naprawdę poprzez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego mnóstwo różnych działań społecznych robi. Alina[red. – Alina Szeptycka, Dyrektor Biura ds. Równego Traktowania], Tobie chciałbym podziękować za to wszystko, co się dzieje. Jasiu, Tobie, tak, Basi[red. – Barbara Lisiewicz, Dyrektor Departamentu Różnorodności Społecznej] nie ma dzisiaj z nami, ale za to wszystko, co się dzieje w ramach naszego, w ramach Waszego Departamentu,

że dbamy też, no właśnie, dbamy o zwierzęta, dbamy o równość, dbamy o to, żeby wszyscy mogli się po prostu czuć dobrze. O MPWiK mówiłem, o MPK mówiłem, o Aquaparku mówiłem, o ZOO mówiłem, o Hali Stulecia mówiłem, o Śląsku mówiłem, trzymamy kciuki za awans. No tego, takiego wspaniałego działania. O stadionie mówiłem, o jest, Marcin się pojawił, Przychodny. Także o Andrzeju Mańkowskim mówiłem. Dziękowałem Ci, Andrzej. O Jacku Mólu wielokrotnie. Oczywiście spółki by tak nie działały, gdyby nie nadzór właścicielski, także dla Dyrektora Zawisy wielkie ukłony. Tak że dla moich najbliższych współpracowników z Departamentu Prezydenta i Biura Prezydenta za to, że mnie znoszą na co dzień. I naprawdę, bo to jest wszystko efekt takiej wspólnej pracy. Wam też dziękuję za codzienną pracę, i na Komisjach, i poza Komisjami, różne... Jak Dominika usłyszała, że dziękują, to przyszła. Tak, całym nieruchomościom oczywiście dziękujemy, już dziękowaliśmy. No Karol mi zawsze towarzyszy podczas tych spotkań z mieszkańcami, no naprawdę większość tych spraw dotyczy kwestii komunalnych I próbujemy je naprawdę tak detalicznie rozwiązywać. Tobie, Łukasz, jeszcze raz za przygotowanie tej prezentacji. Mówię, dużo udało, naprawdę dużo udało się zrobić, dlatego te cztery godziny potrzebowałem na to, żebyśmy sobie to wszystko przypomnieli. No I żebyśmy się mogli tym właśnie przez chwilę chociaż jakąś ucieszyć, że nie jest tak źle. Jest bardzo dobrze, a będzie jeszcze lepiej. Tak że wielkie dzięki. Dziękuję bardzo serdecznie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję, Panie Prezydencie, za tak wnikliwe omówienie raportu. [red. – Brawa dla Prezydenta] I ogłaszam przerwę do godziny 15:00.

[red. – Po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wznawiamy po przerwie obrady. Jesteśmy w punkcie „Raport o stanie gminy za 2025 rok”. Przechodzimy do opinii Klubów Radnych.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Klubu

Rober Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Panowie Prezydenci! Debata absolutoryjna to jeden z najważniejszych momentów pracy samorządu. To czas nie tylko podsumowania, ale przede wszystkim odpowiedzialnej oceny opartej na faktach, danych i realnych efektów działań. Raport o gminie Wrocławia za rok 2025 jasno pokazuje, że nasze miasto znajduje się dzisiaj w gronie najszybciej rozwijających się ośrodków miejskich w Europie, o czym Pan Prezydent w swojej prezentacji również mówił. Wrocław buduje swoją pozycję na silnej gospodarce, kapitale ludzkim, jakości życia oraz konsekwentnej polityce rozwoju. Jako Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej chcemy podkreślić jedno: ten rozwój nie jest przypadkiem, to efekt konsekwentnej, odpowiedzialnej polityki prowadzonej przez Prezydenta Wrocławia, którą jako większość w tej Radzie współtworzymy i za którą bierzemy współodpowiedzialność. Rok 2025 był rokiem wymagającym także finansowo. Dochody miasta wynosiły ponad 8 200 000 000 PLN, a wydatki prawie 8 600 000 000 PLN. To ważne. Mimo rosnących wyzwań Wrocław nie zatrzymał się rozwojowo. Największym obszarem wydatków pozostaje w dalszym ciągu, jak pamiętamy z 2024, 2025 roku, edukacja, blisko 40% budżetu miasta. To jasny sygnał, że inwestujemy w przyszłość, w młodych ludzi, w kompetencje i w rozwój społeczny. Ale rozwój miasta musi iść w parze z poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców. I tutaj również mamy konkretne działania i realne efekty. Wrocław konsekwentnie rozwija system bezpieczeństwa publicznego, od działań Policji i Straży Miejskiej po działania Państwowej Straży Pożarnej przez rozwój systemu zarządzania kryzysowego, czego mieliśmy

przykład w trakcie powodzi w roku 2024. Funkcjonowanie Centrum Zarządzania Kryzysowego działa w zakresie ochrony przeciwpowodziowej, przeciwpożarowej czy współpraca służb pokazuje, że bezpieczeństwo traktowane jest jako jeden z fundamentów funkcjonowania naszego miasta. Co ważne, to nie są działania reaktywne, ale systemowe. Miasto inwestuje w przygotowanie na sytuacje kryzysowe, wzmocnienie odporności i buduje zdolność reagowania zarówno w wymiarze lokalnym, jak i we współpracy z administracją rządową, rządową i innych samorządów. W kontekście współczesnych wyzwań, od zmian klimatycznych – o czym tutaj też Pan Prezydent powiedział, w tym, w tamtym roku tylko 16 dni było przekroczone niedopuszczalne skażenie powietrza – przez zagrożenia infrastrukturalne po sytuacje nadzwyczajne. Takie podejście jest nie tylko potrzebne, ale konieczne. Wysoka Rado, Wrocław to dzisiaj miasto, które nie tylko rozwija, ale także potrafi dbać o bezpieczeństwo swoich mieszkańców i robi to w sposób odpowiedzialny i długofalowy. Wracając do finansów i inwestycji. W roku 2025 przeznaczono na inwestycje ponad 800 000 000 PLN. To rozwój transportu, infrastruktury, edukacji i mieszkalnictwa, czyli fundamentów codziennego życia mieszkanki i mieszkańców Wrocławia. Wrocław to także miasto skutecznie pozyskujące środki europejskie i rozwija projekty strategiczne. Ale rozwój to nie tylko liczby. To także jakość życia, a tu Wrocław pozostaje jednym z liderów. Miasto przyciąga nowych mieszkańców, inwestycje w zieleni, klimat i przestrzeń publiczną, odpowiadając na realne potrzeby ludzi. Jednocześnie nie uciekamy od wyzwań. Raport jasno pokazuje takie rzeczy, jak: rosnące koszty funkcjonowania miasta, wyzwania demograficzne, presję na sytuację usług publicznych, konieczność dalszego rozwoju infrastruktury i transportu, bezpieczeństwo. I właśnie dlatego tak ważna jest stabilność i odpowiedzialność w zarządzaniu miastem. Wrocław jest dzisiaj miastem ambitnym, nowoczesnym i dobrze zarządzanym. Miastem, które nie tylko reaguje na bieżące potrzeby, ale planuje swoją przyszłość, czego

najlepszym przykładem jest „Strategia Rozwoju Wrocławia – Wrocław 2050”. Jako Klub Koalicji Obywatelskiej jasno deklarujemy, wspieramy ten kierunek rozwoju, wspieramy Prezydenta w działaniach na rzecz mieszkańców i bierzemy odpowiedzialność za decyzje, które podejmujemy jako większość w tej Radzie. Dlatego po analizie „Raportu o stanie gminy„ oraz wykonanie budżetu, Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej będzie głosował jednogłośnie za udzieleniem wotum zaufania oraz absolutorium dla Pana Prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka. Bo Wrocław zasługuje na stabilny rozwój, bo mieszkańcy zasługują na bezpieczeństwo i odpowiedzialne decyzje, bo ten kierunek, choć wymagający, jest właściwy. Opinia Klubu, tak jak tutaj przed chwilą przekazałem, jest opinią pozytywną, tak jak i wotum zaufania, tak i w absolutorium. Bardzo dziękuję.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu

Łukasz Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy! Na samym wstępie, bo ja połączę moje wystąpienie, jeżeli chodzi o kwestię absolutoryjną i kwestię dotyczącą wotum zaufania. Oczywiście dwa tematy mają troszeczkę inny wymiar. Pierwsza kwestia to jest absolutorium, czyli skwitowanie budżetu. I pozwolę się nie zgodzić z Panem Prezydentem, bo Pan Prezydent użył takiego słowa, że 2 plus 2 równa się 4. To znaczy, to dyskusja na temat absolutorium to jest w zasadzie tylko i wyłącznie czysto formalne pokwitowanie tego, co wskazała Regionalna Izba Obrachunkowa, ale tak nie jest. Gdyby tak było, to ustawodawca nie dałby kompetencji Radzie Miejskiej do tego, żeby kwitować budżet. Zresztą sama Regionalna Izba Obrachunkowa wprost wskazała, że ocena celowości, ocena gospodarności tegoż budżetu należy do Rady Miejskiej Wrocławia. Natomiast ja chciałbym tu powiedzieć, że w mojej ocenie, w tym całym wystąpieniu, tych bodajże dwustu siedemdziesięciu kilku slajdach, zabrakło tego jednego, ostatniego slajdu, który tak naprawdę jedynie ten ostatni slajd interesuje radnych Koalicji Obywatelskiej,

tak mi się wydaje. Slajd, który powinien odpowiedzieć na pytanie: czy się dogadali, czy się nie dogadali. Tak, bo z tego, co media donoszą, duża część radnych Koalicji Obywatelskiej uzależniała głosowanie nad tym, czy zagłosuje za absolutorium i za wotum zaufania czy też przeciw, tylko i wyłącznie od tego, czy dwóch Panów, czyli Pan Prezydent Wrocławia i lider Koalicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku się dogadają odnośnie do obsady stanowisk Wiceprezydentów. I to jest bardzo smutne, że radni Koalicji Obywatelskiej nie interesują się i nie, że tak powiem, nie, swojego stanowiska odnośnie tego, czy zagłosować za czy przeciw, nie analizują pod kątem tego, czy budżet został dobrze wykonany, czy Pan Prezydent dobrze w ciągu tego ostatniego roku zawiadywał Wrocławiem, ale tylko dlatego, czy Pan Prezydent w sposób, czy Pan Prezydent wymieni Wiceprezydentów, czy też nie wymieni tychże Wiceprezydentów. Wszyscy wiemy, odnośnie tych różnych spotkań kularowych i tego, że radni Koalicji Obywatelskiej uzależniali to, czy skwitują budżet, czy zagłosują za wotum zaufania, dwoma poważnymi dokumentami, bardzo obszernymi, co do których oczywiście można analizować, można się dopytywać, można mieć różne poglądy. Natomiast Was, Radnych Koalicji Obywatelskiej, to w zasadzie nie interesowało. I to jest bardzo smutne. Ja widzę, że Pan Prezydent wyszedł. Myślę, że te słowa prawdy jednak w jakimś zakresie oddziałują na Pana Prezydenta. Ale przejdźmy do samych liczb, ponieważ mieliśmy oczywiście tu bardzo dużo, zresztą znamienne jest to, że Pan Prezydent zaczął ten pokaz tych slajdów od drobnych rzeczy, od realizacji bądź nierealizacji drobnych wniosków radnych miejskich Wrocławia. No to jest znamienne, że jeżeli Pan Prezydent zaczyna jako swój największy sukces realizację tych oczywiście jakże potrzebnych wniosków realizacyjnych, typu wykonanie dokumentacji projektowej, no w jakichś punktowych, małych oczywiście, bardzo ważnych inwestycjach, to tylko świadczy o tym, że Pan Prezydent tak naprawdę nie ma się czym chwalić. Bo jeżeli to jest jego główny, sztandarowy sukces, czyli spełnienie jakichś tam drobnych działań inwestycyjnych na drobne kwoty, to to tylko świadczy

o tym, w jaki sposób ten budżet był realizowany. Ale jeżeli chodzi o wykonanie budżetu, to trzeba po prostu operować na dużych liczbach, tak, i stwierdzić, czy ten budżet został zrealizowany w sposób taki, jaki został zaplanowany, to wszystko tak naprawdę jest kwestia twardych, Szanowni Państwo, twardych liczb. Ja tylko przytoczę, i samo to przytoczenie przeze mnie wyniku powinno świadczyć o tym, że powinniśmy wszyscy negatywnie skwitować ten budżet. I ja nie mam żadnych wątpliwości, że Regionalna Izba Obrachunkowa, dokonując oceny ewentualnej uchwały, w której byśmy nie wyrazili czy zagłosowali przeciwko uchwaleniu absolutorium dla Pana Prezydenta, ta uchwała w mojej ocenie jak najbardziej by się utrzymała. Szanowni Państwo, jak uchwaliliśmy projekt uchwały budżetowej, pierwotnie dochody zostały zaplanowane na kwotę 7 745 000 000 PLN. Wykonanie tychże dochodów, ostatecznie Wrocław tych dochodów miał 8 232 000 000 PLN, czyli o 6% więcej. Ponad, można powiedzieć, około 500 000 000 PLN więcej Wrocław zarobił niż planował, Szanowni Państwo. Natomiast, jeżeli chodzi o wydatki zaplanowane, wydatki budżetowe miasta Wrocławia, to Wrocław zaplanował tych wydatków na 8 500 000 000 PLN, z czego to ta, tak naprawdę najbardziej istotna pozycja wydatków budżetowych, czyli wydatki majątkowe, wydatki inwestycyjne, to była kwota pierwotnie planowana na niemalże 1 400 000 000 PLN. I teraz, co się stało? Jakie jest wykonanie tego budżetu ze strony Pana Prezydenta? Otóż mając o 500 000 000 PLN więcej dochodów, Pan Prezydent, jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, zakończył się rok budżetowy na poziomie 958 000 000 000 PLN, przy czym wydatki inwestycyjne z tego, bo wydatki majątkowe to są wydatki inwestycyjne i mamy też dokapitalizowania spółek, w to wchodzi również dokapitalizowanie na przykład Śląska Wrocław. Nas interesują wydatki inwestycyjne i tam jest kwota lekko ponad 800 000 000 PLN. To nawet nie stanowi tej już magicznej bariery wstydu, 10% wydatków całego budżetu. Czyli mniej niż 10% wydatków dochodów zostało wydane na inwestycje. Czyli Pan Prezydent w zasadzie nie był w stanie, nie wie jak, ma pieniądze, planuje

te pieniądze, ma 1 400 000 000 PLN, ale nie jest w stanie zrealizować tych inwestycji, które sobie zaplanował. Czy my możemy kwitować takie wykonanie budżetu? No w mojej ocenie, nie. Oczywiście ja mam świadomość tego, i tu trzeba mieć, radni muszą w końcu się zastanowić, czy wykonywać tego typu operację, operację listopadową, grudniową, o której zresztą wskazywaliśmy w grudniu, jak nowelizowaliśmy budżet, gdzie tak naprawdę Pan Prezydent w zasadzie wyczyścił sobie budżet w tym zakresie, że w tej chwili porównujemy uchwałę budżetową, tę z grudnia, do tego wykonania. No wiadomo, że ono nie różni się. Natomiast tak naprawdę musimy sobie odpowiedzieć na pytanie: co Pan Prezydent zaplanował, a co wykonał? Generalnie. Pan Prezydent miał 500 000 000 PLN więcej dochodu, a 500 000 000 PLN mniej wydał na inwestycje. A gdzie wydał więcej? Wydał na wydatki bieżące, czyli na bieżące funkcjonowanie urzędu, tu oczywiście o 500 000 000 PLN był wzrost. Co też, oczywiście czym Pan Prezydent się nie chwali, a to też jest bardzo ważny wskaźnik makroekonomiczny, wskaźnik tego, czy budżet jest zdrowy, czy powoli nie zmierzamy ku tym, nie zmierzamy w kierunku tego, że w pewnym momencie ten budżet może mieć już pewne problemy nawet w zakresie swojego wykonania, to Pan Prezydent wskazuje, że wykonanie budżetu miasta zamknęło się deficytem budżetowym na poziomie 360 000 000 000 PLN, natomiast wypracowana nadwyżka bieżąca, a to jest bardzo istotny wskaźnik, osiągnęła poziom 94 000 000 PLN i ten poziom spadł aż o 250 000 000 PLN w porównaniu do roku poprzedniego. No to, Szanowni Państwo, ja rozumiem, że można oczywiście tu sobie wydawać laurki, można podpierać się, 270 slajdów, wskazywać, gdzie tak naprawdę w większości przypadków to są pewne statystyki, to jest pewna ocena nas, Wrocławian, ponieważ to, że Wrocław się rozwija, to nie jest wynik tego, wynik działania Pana Prezydenta. To jest wynik przedsiębiorczości, codziennej pracy setek tysięcy Wrocławian. I zarzut podstawowy jest taki, na który powinniśmy, Wrocław rozwija się mocą i siłą właśnie Wrocławian. Ale Wrocław mógłby się znacznie lepiej

rozwijać, gdyby władza wykonawcza, gdyby Pan Prezydent wreszcie tak naprawdę zajął się tym, do czego jest powołany. Jeżeli ma 1 400 000 000 PLN zaplanowanych wydatków inwestycyjnych, to powinien robić wszystko, żeby ten 1 400 000 000 wydać.

A On po prostu nie jest w stanie przeprowadzać inwestycji, które sobie sam zaplanował. I to nie jest drobna kwota. Bo takie drobne wahnięcia to byłoby zrozumiałe. Ale, Szanowni Państwo, 69,8% wydatków inwestycyjnych zostało zrealizowanych tych, które sobie Pan Prezydent zaplanował. Czy to jest prawidłowe wykonanie budżetu? Czy to jest takie wykonanie budżetu, którym my, radni miejscy Wrocławia, powinniśmy kwitować? No odpowiedź, myślę, że jest oczywista i ona wskazuje, że Pan Prezydent nie umie zarządzać Wrocławiem. To jest, takie jest moje zdanie, bo innego wniosku nie można postawić. I tak jak bardzo często, Szanowni Państwo, bycie przeciwko absolutorium wobec dobrze wykonanego budżetu, wobec budżetu, który, mamy plan, został on wykonany, są drobne odchylenia, tego typu głosowanie przeciwko zawsze naraża się na to, że ostatecznie Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdzi, że nie było powodów do tego, żeby zagłosować przeciwko, to akurat ten rok jest rokiem, w którym idealnie on się wpisuje na to, że radni powinni zagłosować przeciwko absolutorium. Ale, jak widać, radni Koalicji Obywatelskiej, nawet ta część, która w jakiś sposób próbowała krytykować Pana Prezydenta, jak widać, za te dwie roszady personalne, no jest w stanie zagłosować i nie widzieć się, nie widzieć tego, co jest jaskrawo wskazane na pierwszych stronach sprawozdania finansowego, o czym tak naprawdę nikt, na co nikt nie zwrócił uwagi w trakcie całego tego pokazu slajdów. To jest niewytłumaczalne. Znaczący takie niewykonanie budżetu jest absolutnie niewytłumaczalne.

Ono, w mojej ocenie, w pełni wskazuje, że radni miejscy Wrocławia powinni zagłosować przeciwko temuż budżetowi i to samo z siebie dyskwalifikuje jakąkolwiek dalszą rozmowę o tym budżecie, o tym wykonaniu tego budżetu. Te liczby, te makroekonomiczne liczby nieudolności Pana Prezydenta. Mam pieniądze – nie umiem ich wydać.

Bo to jest tak naprawdę wszystko. Ale uwaga. Ja już rok temu wskazywałem, Szanowni Państwo, że Pan Prezydent, wykonanie, znaczy stopień pozyskiwania środków europejskich jest na bardzo złym poziomie, to było sto kilkadziesiąt milionów złotych, tyle miasto Wrocław w tamtym roku pozyskało środków europejskich na zadania różne, I inwestycyjne, i też zadania miękkie. To była już, to był już poziom też wstydlivy. To tylko wskazywało, że coś jest nie tak, że Pan Prezydent nie jest w stanie pozyskiwać tych środków europejskich. I to jest ukryte w sprawozdaniu, to jest ukryte w raporcie, że w tym roku jest jeszcze gorzej, Szanowni Państwo. I tak naprawdę bardzo ciężko odnaleźć akapity na to wskazujące, natomiast w tym roku to jest chyba kwota 110 000 000 PLN i to jest tylko 92% zaplanowanych kwot, które Pan Prezydent założył, że uzyska z Unii Europejskiej, zostało ostatecznie uzyskane. Bo to jest mizéria do kwadratu, Szanowni Państwo. Już mamy chyba połowę okresu planowania Unii Europejskiej, a Pan Prezydent, no pozyskuje naprawdę, można powiedzieć, jeżeli chodzi o skalę, o prawie 10-miliardowy budżet. Porównanie z innymi samorządami. Jak inne samorzady potrafią pozyskiwać środki europejskie na przeróżne inwestycje, to we Wrocławiu jakoś się nie da. I pomimo tego, że, mówię, rok temu mówiłem, że jest bardzo słabe wykorzystanie, to teraz jest jeszcze gorzej, Szanowni Państwo. I tylko wskazuję, jak zarządzany jest Wrocław, jak był zarządzany Wrocław w 2025 roku, i ja oceniam 2025 rok. Ja nie oceniam tych planów, które Pan Prezydent naświetlił. Słuchałem oczywiście te idee w zakresie na przykład, ja bardzo dziękuję Panu Prezydentowi, że wsłuchał się w te postulaty, które wielokrotnie ja tu wskazywałem, czyli na przykład kwestię zwiększenia bezpieczeństwa, że myśli się powoli o budowie schronów, myśli się o tym, żeby wykorzystywać przeróżne inicjatywy budowlane, właśnie łączyć je z potencjalnymi miejscami, gdzie ludzie mogą się schronić, i oczywiście jak najbardziej jestem na tak. Natomiast tu dyskutujemy o 2025 roku. A ten 2025 rok był wykonany w sposób, oczywiście ja powiem w ten sposób: no ciężko w ogóle nic nie robić. Ciężko w ogóle

żadnej inwestycji nie przeprowadzić. Jak ma się budżet 10-miliardowy, to chwalenie się drobnymi, to, że w ogóle coś się dzieje, że w ogóle jakiegokolwiek inwestycje się dzieją we Wrocławiu, no to, Szanowni Państwo, to nie jest powód do jakiegoś wielkiego zadowolenia. Ale niech Pan Prezydent wytłumaczy, dlaczego, jeżeli powiedział, że wykona inwestycji na 1 400 000 000 PLN, dostał na to pozwolenie ze strony radnych Wrocławia, tak zaplanował, to dlaczego tych inwestycji nie zrealizował? Natomiast śmiało realizował inwestycje, śmiało dodawał pieniędzy na bieżące utrzymanie miasta Wrocławia. Szanowni Państwo, skoro już łączę kwestie absolutoryjne z kwestią samego zarządzania miastem Wrocławiem, no to oczywiście musimy sobie odpowiedzieć na pytanie w kwestii odpadowej. Bo dzieje się bardzo źle. Pan Prezydent, jestem przekonany, że ma pełną świadomość tego, że – ja to mówię prawie półtora roku, no, można powiedzieć, ponad rok, żeby być bardziej sprawiedliwym, bo to jest czterysta kilka dni – Pan Prezydent nie jest w stanie przeprowadzić w sposób zgodny z prawem przetargu na odbiór śmieci. Cały czas bazujemy tak naprawdę na zamówieniach z wolnej ręki. Wszystko tak naprawdę może zmierzać do tego, że ostatecznie Wrocławianie obudzą się z maksymalną stawką opłaty za śmieci. Wszystko tak naprawdę zamiatane jest pod dywan. Tylko w sytuacji, kiedy od radnych opozycyjnych padają wnioski, chociażby ostatnio wniosek o to, żeby powołać specjalną komisję, no to wtedy coś się robi, powołuje się specjalnie, szybko, mówię, no coś trzeba zrobić, tak, I powołuje się komisję, oczywiście nie złożoną tylko i wyłącznie z radnych, ale komisję, którą powołuje organ wykonawczy itd. itd. Ale, no to, co się dzieje w śmieciach, no na pewno nie umożliwia obiektywnemu radnemu na to, żeby zagłosować za wotum zaufania dla Pana Prezydenta. No jak można zagłosować za wotum zaufania dla Pana Prezydenta, kiedy sprawy odpadowe, no tam, gdzie wszystko tak naprawdę jest, wszystko idzie źle. No niestety tak jest, Panie Prezesie. No wszystko idzie źle. No można mieć, można kilka razy się potknąć, ale Wy potykacie się zdecydowanie zbyt często. I ja się

obawiam, że ostatecznie dojdzie do tego, że będziemy mieć maksymalną stawkę i będę, aż jestem ciekaw, jak Wy, Radni Miejscy Wrocławia, będziecie bronili, chociażby takiej podwyżki. Jestem bardzo ciekaw. Kwestia demografii, bo ona jest bardzo ważna, i to jest kolejna kwestia, gdzie ja, no nie mogę zagłosować za Panem Prezydentem, skoro w slajdach wprost wskazuje na problem demograficzny Wrocławia, a krytykuje drobne projekty Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Myśmy złożyli dwa projekty w zakresie zwolnień dla rodzin wielodzietnych, których jest coraz mniej, widzimy to, to nie jest też jakiś nadzwyczajny wydatek w tym zakresie. Ale Pan Prezydent broni, jak niepodległości, żeby tych kilku milionów złotych, a przecież pieniądze ma, no 500 000 000 PLN więcej miał z dochodów, na wydatki bieżące takie dla, jeżeli chodzi o utrzymanie Urzędu Miasta, to oczywiście są pieniądze, nie jest w stanie wydać tych pieniędzy, bo na inwestycje, no nie potrafi wykonywać inwestycji, i nawet nie chce zrobić takiego ukłonu w stronę rodzin wielodzietnych, o tym, żeby o Wrocławiu mówili, mówiono, że Wrocław wspiera rodziny wielodzietne. No Pan Prezydent jest przeciw. Tak więc to tak naprawdę, można powiedzieć, jest hipokryzja, jeżeli Pan Prezydent prezentuje slajdy, rozdziera szaty, że jest problem demograficzny, a tak naprawdę za tym w ogóle nie idą czyny i krytykuje nasze dobre pomysły w zakresie rozwiązywania problemów demograficznych. Myślę, że te już 21 minut, to tak [...] Szanowni Państwo, myślę, że te liczby, a wobec tych liczb nie uciekniecie, one są niewytłumaczalne. One wskazują, jak fatalnie zarządzane jest miasto Wrocław. Ono się rozwija. Ale ono mogłoby się rozwijać dwa, trzy razy szybciej, gdyby pieniądze, które Pan Prezydent otrzymuje od Wrocławian, faktycznie nie były przejadane, a były realizowane w formie długofalowych inwestycji. Nie ma też żadnej inwestycji takiej, która byłaby inwestycją strategiczną. Ja już abstrahuję, nawet ta zajezdnia, budowa tej zajezdni, duża inwestycja, no w końcu niech Pan Prezydent jakąś inwestycję zrobi. No ma pieniądze, nie jest w stanie ich wydać. Niech zaplanuje jakąś inwestycję większą niż drobne,

kilkumilionowe inwestycje, które powinny się dziać i dzieją się w każdym mieście Wrocławia. No nie ma się czym chwalić, Szanowni Państwo. Ale to na pewno nie jest zasługa, jakaś nadzwyczajna zasługa Pana Prezydenta. Z tych przyczyn, a przede wszystkim z tego, że Pan Prezydent w zasadzie nie wykonał w sposób prawidłowy tego, co zaprojektował, radni Prawa i Sprawiedliwości będą głosować przeciwko absolutorium dla Pana Prezydenta i oczywiście będą głosować przeciwko wotum zaufania dla Pana Prezydenta. I jeszcze raz wyrażam, naprawdę wyrażam duże takie zażenowanie tym, że duża część radnych Koalicji Obywatelskiej patrzy się tylko na ten ostatni, niewidoczny slajd, czy się dogadali, czy się nie dogadali. To jest smutne. Dziękuję bardzo.

– Klub Radnych Lewicy – Przewodnicząca Klubu Dorota

Pędziwiatr: Szanowni Państwo, opinia naszego Klubu w sprawie wotum zaufania jest opinią pozytywną. I z jednej strony jest to ze względu na fakt tych wszystkich liczb, faktów i wymiernych rezultatów, które widzieliśmy w „Raporcie o stanie gminy”, które tutaj były dosyć szeroko przedstawiane, ale z drugiej strony także ze względu na coś, co dzieje się bardziej za kulisami, i tutaj mam na myśli bardzo dobrą współpracę pomiędzy jednostkami podległymi Panu Prezydentowi oraz właśnie naszym Klubem. Departamenty i biura, z którymi bardzo intensywnie współpracowaliśmy w roku 2025, wykazywały się bardzo dużą otwartością na nasze propozycje zmian, na nasze pomysły. I dzięki temu, w ramach takiej współpracy, byliśmy w stanie wypracowywać tego typu rozwiązania, które pozwalały nam realizować naszą misję na tę kadencję, współtworzenia miasta przyjaznego mieszkańcom. I tutaj mamy na myśli miasto bezpieczne, o którym tak wiele mówimy, ale także miasta pod znakiem zrównoważonego rozwoju i zieleni, no i przede wszystkim nasz mocno lewicowy postulat, czyli miasta solidarnego. I tak naprawdę składa się to wszystko na obraz miejsca dobrego do życia. I do tego właśnie chcieliśmy się przykładać. I z tego miejsca chciałabym

podziękować wszystkim Pracownikom, dzięki którym to współtworzenie jest możliwe. To jest codzienna praca ogromnej rzeszy ludzi, którzy dbają o to, żeby nie tylko to miasto funkcjonowało z dnia na dzień, ale również, jak sam Pan Radny Kasztelowicz przyznał, żeby się nadal rozwijało. Dziękuję bardzo.

– Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Klubu

Jakub Janas: Wysoka Rado, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Prezydenci, Szanowni Państwo Dyrektorzy i Dyrektorki, Prezesi I Prezeski, Drodzy Mieszkańcy, Drogie Mieszkanki! Nie będę trzymał Państwa w niepewności. Opinia naszego Klubu jest opinią negatywną. Natomiast w swój czas pozwolą Państwo, że krótko, ale treściwie przedstawię spostrzeżenia z ostatniego roku, które jako Klub mamy. Ja uczyniłem sobie wczoraj wieczorem taką przyjemność, obejrzałem debatę nad „Raportem o stanie gminy” z zeszłego roku, żeby sprawdzić, o czym wtedy debatowaliśmy, i pokrótce o tych ważnych kwestiach, o których było w zeszłym roku, to powiem i w tym. Po prostu checkując to, co się zmieniło, a co być może nie uległo poprawie. Odnośnie do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego – w tym roku w budżecie obywatelskim zagłosowało mniej głosujących, mieliśmy też smutny przypadek z anomaliami przy głosowaniu. Tutaj zdecydowanie miejsce na poprawę, na zmianę tego trendu, tak, żeby ten budżet obywatelski stawał się faktycznie obywatelski i żeby jak najwięcej osób w nim głosowało. To przede wszystkim kwestia realizacji projektów. Nadal mamy niezrealizowane projekty sprzed kilku lat, więc to zdecydowanie na liście do poprawy. Natomiast z pozytywów, w zeszłym roku mówiłem, że liczba konsultacji społecznych spada. Pragnę donieść, w tym roku wzrosła, tych konsultacji w 2025 roku odbyło się więcej niż w latach poprzednich. Co do edukacji, tutaj akurat sam Pan Prezydent wskazał, że mamy 27 nowych niepublicznych szkół, i że kierunek generalnie jest taki w edukacji, żeby iść w kierunku mniejszych grup, w kierunku lepszego

zaopiekowania specjalnych potrzeb uczniów i uczennic. Bardzo popieramy. Cieszymy się, że taki kierunek obieramy. Pan Prezydent powiedział też, że mamy zapasy miejsc w przedszkolach. No więc to świetny moment do tego, żeby po prostu nieco zmniejszyć grupy przedszkolne, tak, żeby ta opieka mogła być pełniejsza i lepiej właśnie gospodarowała te różne potrzeby przedszkolaków, nie tylko w tych przedszkolach wyspecjalizowanych, ale też w tych masowych, publicznych.

Co do zieleni – w ciągu ostatniego roku tej zieleni powstało sporo, widzimy zazielenienie Rynku, to, co prawda, się dzieje już w tym roku, ale to projekt, który powstawał przez cały zeszły rok. Tutaj bardzo pozytywny aspekt. Jednak mały apel: nie osiadajmy na laurach, kontynuujemy ten zielony trend we Wrocławiu.

Strefa Czystego Transportu. W zeszłym roku, podczas sesji absolutoryjnej byliśmy akurat zaraz po tym zawieszonym procesie, wtedy też chyba większość Klubów wyraziła zainteresowanie dalszą pracą nad Strefą Czystego Transportu. W tym temacie akurat, niestety, nie wydarzyło się za wiele, tych prac nie ma, ten temat jest w pewien sposób zawieszony. Dzisiaj też padło sporo o wymianie pieców.

O ile, patrząc w liczby bezwzględne, to tam notujemy mały spadek liczby wymienionych pieców względem poprzedniego roku, natomiast mamy bardzo ambitnie postawiony cel na 2026, żeby te wszystkie piece wymienić. Mam nadzieję, że to się skończy, i że za rok będę mógł zaliczyć tu już pełnego plusa z wymienionymi wszystkimi piecami w naszym zasobie komunalnym. No i oczywiście to wielkie zadanie wymiany pieców w budynkach, które nie są w pełni gminne.

No i właśnie, skoro już o budynkach, skoro już o mieszkaniach gminnych, niestety znowu, kolejny rok notujemy spadek liczby lokali mieszkalnych, gminnych. To o tym już też dyskutowaliśmy sporo w trakcie, przy przyjmowaniu programu gospodarowania zasobem gminnym.

No i ja się tutaj trzymam mocno naszej tezy, ten zasób powinien rosnąć, a nie się kurczyć. Rozumiem konieczność sprzedawania niektórych

mieszkań, natomiast musimy je zastępować nowymi, tak, żeby ten zasób rósł.

No i największy dział, w pewnym sensie mój konik, mobilność. Niestety nadal słyszymy o kontynuacji tej zasady sprzed roku, czyli „wszyscy się zmieścimy”. W praktyce przekłada się to na preferencje w niektórych miejscach parkingów zamiast dróg dla rowerów. Przekłada się to na to, że na początku tego roku przesunięto terminy realizacji projektów we Wrocławskim Programie Tramwajowym. To oznacza, że ten zeszły rok nie został w pełni wykorzystany do tego, żeby te terminy, mówiąc kolokwialnie, dowieźć.

Kolej miejska. Kolei miejskiej jak nie było, tak nie ma. Pojawiło się kilka połączeń, pojawił się przystanek „Maślice”, natomiast tych poważnych rozmów o kolei miejskiej i aglomeracyjnej brakuje, brakuje wizji na to, jak te pociągi miałyby jeździć, no i przede wszystkim jakiegoś konkretnego terminu, kiedy kolej miejską i aglomeracyjną we Wrocławiu zobaczymy. Dzisiaj jeszcze padło: „Powinniśmy inaczej kształtować świadomość, aby mniej osób wjeżdżało codziennie do Wrocławia”. Bardzo się z tym zgadzam, tylko niestety tych działań jest zbyt mało. Zbyt mało je widać. Powstanie kolejnych dróg w mieście wcale nie spowoduje, że będzie mniej samochodów codziennie wjeżdżało do naszego miasta. To inwestycje w transport publiczny spowodują, że ten ruch będzie płynniejszy, i że więcej osób będzie mogło codziennie z Wrocławia korzystać. Padło też, że wydaliśmy 1 000 000 000 PLN na infrastrukturę tramwajową, wielkie zakupy taborowe, modernizacja zajezdni.

Tak, to wszystko prawda. I super, że to się dzieje, naprawdę. Tylko tramwaje wcale dzięki temu nie przyspieszyły, a Wrocławianie i Wrocławianki, według kompleksowych badań ruchu z 2024 r. nadal wybierają transport publiczny, niż wybierali go wcześniej.

W zeszłym roku miałem też w swoim wystąpieniu takie na koniec trzy główne punkty, więc i do nich wrócę.

WKS Śląsk Wrocław. Wtedy byliśmy w jednym z procesów, dzisiaj już wiemy, że ten proces jest nieudany. Sprzedać Śląska Wrocław się

nie udało. Co więcej, ten temat w pewnym sensie zszedł z tapety. To znaczy, trochę przeszliśmy do porządku dziennego nad tym, że ten klub pozostanie w najbliższym czasie miejski. No i jeśli już o Śląsku, to też o zmianie w zarządzie spółki, która, co prawda, wydarzyła się na początku tego roku, natomiast jednym z moich punktów w zeszłym roku były konkursy na stanowiska w spółkach. No i właśnie tutaj znowu bezkonkursowo tym razem. Jeszcze co do konkursów z zeszłego roku, no to akurat taki dosyć niefortunny konkurs ogłoszony 18 grudnia, na Dyrektora/Dyrektorę Wydziału Kultury. Na szczęście potem w tym, na początku tego roku, z przedłużonym terminem i finalnie w jakiś sposób nieco bardziej sensowny się odbył. Natomiast w tych konkursach też jest jeszcze trochę do poprawy.

Co do transparentności, bo o niej też w zeszłym roku mówiłem, akurat w zeszłym roku chodziło o kwestię pokazania dokumentów stwierdzających zatrudnienie byłego Rektora Collegium Humanum we Wrocławskim Parku Technologicznym. Tutaj po prostu odnotuję – nic się nie zmieniło.

I jeszcze szybko trzy punkty, żeby było o czym mówić w przyszłym roku. A trzy najważniejsze punkty z 2025, które sobie wybrałem.

Reforma Rad Osiedli. Tutaj akurat odpowiedzialność dzieli się pomiędzy Pana Prezydenta, zespół, który był odpowiedzialny za to zadanie, a także niektórych radnych miejskich, tych w szczególności związanych z Komisją Osiedli. No i tutaj mógłbym powiedzieć, że działa się aż za dużo po publikacji tej pierwszej propozycji zespołu. Ten proces, nazwijmy go konsultacyjnym, raczej nie poszedł dobrze, poszedł w innym kierunku niż chyba wszyscy, którzy go planowali, się spodziewali. Ta dyskusja zdecydowanie nie miała takiej formy, jaką powinna mieć. Potem ten zespół zresztą został przez Pana Prezydenta rozwiązany. Więc ta reforma finalnie całościowo nie weszła. Zresztą ostatnio głosowaliśmy nad częściową zmianą statutów osiedli.

Drugi temat za 2025 rok, który już padł, zarządzanie gospodarką śmieciową. W zeszłym roku, jak i w tym, dopłacamy do zamówień

z wolnej ręki, kosztuje nas to po prostu jako gminę więcej, a to wszystko przez przedłużający się przetarg. O tym temacie już dużo było w czwartek, więc też nie będę powtarzał.

I trzeci temat, Straż Miejska. Sam Pan Prezydent na początku swojego dzisiejszego wystąpienia zwracał uwagę i raczej negatywnie odnosił się do tak zwanej słupkozy. No ta słupkoza nie bierze się właśnie z niczego innego, jak z tego, że Straż Miejska prowadzi niewystarczające działania związane z nielegalnym parkowaniem. Bo gdybyśmy mieli taką naprawdę super działającą Straż Miejską, to nie mielibyśmy w tym mieście większego problemu z nielegalnym parkowaniem. Jednak tak długo, jak mamy w 2025 roku 60 000 zgłoszeń od mieszkanki i mieszkańców o prawdopodobnym wykroczeniu w ruchu drogowym, ujawnionych z tego mamy 42 500 zgłoszeń, oba te wskaźniki to jest więcej niż w 2024, no ale równocześnie w 2025 mamy mniej blokad i mniej odholowań. No więc w jaki sposób ktoś, kto chciałby gdzieś zaparkować we Wrocławiu, ma nie pomyśleć, że nielegalne parkowanie w tym mieście jest w dobry sposób kontrolowane? No a kiedy się pojawia to nielegalne parkowanie, to nagle okoliczni mieszkańcy zauważają to, no i potem powstają słupki, co prowadzi nas do ogólnomiejskiej słupkozy. Na koniec chciałbym podziękować tym, bez których by tego wszystkiego nie było. W zasadzie to chciałbym podziękować nam wszystkim, Mieszkańcom i Mieszkankom Wrocławia, którzy i które codziennie wypracowują budżet naszego miasta i dzięki którym to miasto funkcjonuje. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – bez opinii
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Otwieram debatę z udziałem mieszkańców Wrocławia. W pierwszej kolejności, Szanowni Państwo, głos zabiorą radni, a następnie mieszkańcy Wrocławia zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Po wysłuchaniu głosów mieszkańców debata zostanie zamknięta. Pragnę zaznaczyć, że zgodnie z art. 28aa ustawy o samorządzie gminnym, „Raport o stanie gminy” obejmuje podsumowanie działalności Prezydenta w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał Rady Gminy i budżetu obywatelskiego. Proszę zatem o odnośnienie się w swoich wypowiedziach wyłącznie do tego tematu i przedstawionego przez Prezydenta dokumentu. Można się zgłaszać, Szanowni Państwo.

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, w polemikę wejść z Panem Prezydentem. No cóż, pewnie nie jestem jedyny, który ubolewa, że Pan Prezydent wyszedł. Ja też nie zawsze z Radnym Kasztelowiczem się zgadzam, czasem się zgadzam, czasem się nie zgadzam, ale uważam, że to było po prostu do pewnego stopnia nieprzyzwoite, takie wyjście w trakcie przemówienia, w trakcie stanowiska największego klubu opozycyjnego. Rzadko Pan Prezydent nas odwiedza, ale myślę, że to też jest kwestia właśnie szacunku do całej Rady, czy Pan Prezydent jest z nami czy nie. To nie jest obrażanie Radnego Kasztelowicza, to nie jest obrażanie mnie, Państwa, każdy z nas kogoś reprezentuje w tym mieście. Myślę, że nie jest absolutnie wygórowanym oczekiwaniem, żeby przyjąć, że Prezydent powinien całą sesję spędzić tutaj z nami. I zanim ktoś mi odpowie, że przecież ma ważne obowiązki, ma również Zastępców. Więc jeśli mamy jedną z dwóch najważniejszych sesji w ciągu roku, to mógłby z nami pobycć. My staraliśmy się go w większości, tak jak tutaj siedzimy, słuchać. Dlaczego Prezydent miałby nie słuchać nas? Co do polemiki, zacznę od punktów zgody, spójności z Panem Prezydentem. Wielokrotnie mówiłem to na tej mównicy. Mam nadzieję, że nie jestem jedyny, który to pamięta. Chwaliłem Prezydenta Sutryka za program remontów torowisk. Bo bez wątpienia to jest okręt flagowy, głównie poprzedniej, ale również tej kadencji. Cieszę się, że, jak kiedyś z Koleżankami i Kolegami przynosiliśmy do Sukiennic tort z okazji setnego wykolejenia tramwaju w 2019 roku, to był mały, słodki akcent, który pomógł podjąć decyzję, żeby pieniędzy na remonty torowisk było więcej. Historia pokazała, że to była decyzja Pana Prezydenta jak najbardziej słuszna. Dobrze, że te środki pozostają wysokie. Natomiast, to też już mówiłem tutaj, przestrzegałbym przed nazywaniem tego zamkniętym, zakończonym zadaniem. Wciąż wiele torowisk w mieście jest w bardzo złym stanie. Mamy ograniczenia prędkości na przykład do 10 km/h. No proszę sobie wyobrazić, co by było, gdybyśmy mieli taką sytuację

na jezdniach, że na przykład przejazd przez jakieś skrzyżowanie jest możliwy samochodem wyłącznie przy zwolnieniu do 10 km/h. No to by było jakieś kuriozum. Ale jednak to jest w wielu miejscach powszechna sytuacja w ruchu tramwajów. Więc jeszcze długo będziemy musieli wydawać środki na tym poziomie, a może nawet warto się zastanowić, czy nie trzeba większych, bo liczba wykolejeń przestała spadać. Tutaj, jak rozumiem, celem jest zero w ciągu roku, to nie jest łatwe do osiągnięcia, bo żadne duże miasto w Polsce takiego wyniku nie ma, natomiast np. Warszawa, mimo większej sieci i większej pracy przewozowej, ma tych wykolejeń mniej niż my.

Chwalił Pan Prezydent place zabaw i jako dumny ojciec dwójki dzieci, których chętnie, to znowu mam nadzieję, że nie tylko ja pamiętam, tutaj wspominam z tej mównicy, też za to jestem wdzięczny zarówno Panu Prezydentowi, chwalonemu wielokrotnie dzisiaj Panu Dyrektorowi Mólwi. Tak, jakość placów zabaw we Wrocławiu zdecydowanie się poprawia. Widzę tutaj i tak przestrzeń do poprawy. Życzyłbym sobie, mieszkańcom, szczególnie tym najmłodszym, jak najwięcej wodnych placów zabaw. Nie wiem, czy jeszcze Pan Dyrektor Gałęcki jest na sali, ale uważam, że to jest świetny pomysł na współpracę Zarządu Zieleni Miejskiej i spółki MPWiK, zarówno marketingowo, jak również z punktu widzenia właśnie jakości życia najmłodszych mieszkańców, bo nic nie jest tak wspaniałe jak zabawa w błocie dla naszych maluchów. Przetestowane. Bardzo powszechna rzecz w niemieckich miastach. Z moich doświadczeń wynika, że dzieci by mogły dosłownie cały dzień, wystarczy jedna pompa, nic więcej i lekko pagórkowaty teren, żeby ta woda mogła spływać. Nie trzeba nic więcej, żeby się świetnie bawić pół dnia. Mówił Pan Prezydent, zaskoczył mnie bardzo, że nie spodziewa się wniosków z tej sali o nową zajezdnię tramwajową. No, Panie Prezydencie, muszę się odwołać do swojej interpelacji z marca zeszłego roku, a przecież rozmawiamy o tym, jak nam poszło w zeszłym roku, gdzie wprost o tym pisałem. Mówiłem, że zgodnie z Wrocławskim Programem Tramwajowym jedna nowa zajezdnia na Nowych Żernikach nie wystarczy, że potrzebna jest

kolejna. Wyraziłem jakieś swego rodzaju zaniepokojenie związane z planowaniem przestrzennym na osiedlu Kowale, gdzie kiedyś, wprawdzie to nie zostało nigdy formalnie uznane jako realizowany program miasta, nie została przybita do tego pieczętka, to było tylko opracowanie prof. Kruszyny z Politechniki Wrocławskiej, na zlecenie, już nawet nie wiem, czy Urzędu Miejskiego Wrocławia, czy spółki MPK, ale to opracowanie tak naprawdę zostało nazwane Wrocławskim Programem Tramwajowym, to był bodajże 2016 rok. I tam już była, tam były wskazane dwie działki na Kowalach do wyboru, gdzie powinna się pojawić nowa zajezdnia tramwajowa. O to pytałem. Co ciekawe, odpowiedzi na interpelację udzieliła mi spółka MPK. Pytałem zarówno Urząd, jak i Spółkę, czy są takie plany. Spółka sama powiedziała, prawie że cytuję: „Spółka widzi potrzebę wybudowania zajezdni w północno-wschodniej części miasta”. Jeśli traktować poważnie Wrocławski Program Tramwajowy, jeśli np. tramwaj na Psie Pole rzeczywiście miałyby powstać, to tego się nie uda zrobić, wyłącznie obsługując to istniejącymi zajezdniami i zajezdnią powstającą na Nowych Żernikach. Potrzebny jest kolejny obiekt, więc jak najbardziej. Uważam zresztą, że to jest świetne marketingowo, szczególnie biorąc pod uwagę „Raport o stanie miasta”. No bo co mamy na okładce? Elegancko obok siebie zaparkowane 3 tramwaje i w dodatku jeszcze zaparkowane zgodnie z tym, jakie mają numery boczne: 1, 2, 3. Więc okazuje się, że również im element marketingowy, zresztą wydaje mi się, że i na profilu Prezydenta zdarzają się różnego rodzaju multimedialne treści związane z Iśniącym, nowym taborem. Też to Prezydent akcentował w tym wszystkim, więc uważam, że jak najbardziej zajezdnia jest elementem, którym można się chwalić, nie tylko myśląc o tym, jaki jest pomysł na transport w mieście, ale również czysto marketingowo.

Z rzeczy czysto neutralnych Prezydent mówił też o finansach, mówił, że musimy pamiętać o dochodach, więc z tej okazji coroczne przypomnienie, że mamy potencjał na większe przychody, przede wszystkim z tytułu strefy płatnego parkowania, bo porównywalnej

wielkości miasta mają z tego tytułu wpływy nieporównywalnie większe niż Wrocław. Wiele osiedli śródmiejskich po przeprowadzeniu konsultacji, po wydaniu opinii Rad Osiedli od lat czeka na wdrożenie płatnego parkowania na całych osiedlach, a postęp tutaj jest taki, że można byłoby to robić szybciej. Mamy zresztą przykłady z innych polskich miast, gdzie dziesiątki tysięcy miejsc parkingowych były zamieniane na płatne w zasadzie w przeciągu jednej nocy. No i drugi potencjalny wpływ, mam nadzieję, że już wkrótce zrobimy duży krok w tym kierunku, to uchwała krajobrazowa i możliwość wprowadzenia w niej opłaty reklamowej, co byłoby też dodatkowym zastrzykiem pieniędzy. Zresztą proponowałem też stąd kiedyś, żeby tę opłatę reklamową np. przeznaczać na konkursy architektoniczne albo urbanistyczne. Kiedyś takich rzeczy było więcej w tym mieście, a na pewno całe miasto i my wszyscy byśmy z tego skorzystali.

Odniosę się do kilku detali transportowych. Tak jak mówiłem, polemika, Trasa Autobusowo-Tramwajowa na ulicy Bardzkiej. Mówił Pan Prezydent, nie do końca się dało zrozumieć sedno tej wypowiedzi, że nie tylko chodzi o to, żeby było szybciej, ale też żeby ruch był bardziej płynny, tak sobie wynotowałem. Natomiast tam jest taki problem, że wydaliśmy rzeczywiście 11 000 000 zł na wpuszczenie autobusów na torowisko, a i tramwaje, i autobusy jadą wolniej niż wcześniej. To jest ewenement. Ten koszt wynika z tego, że to nie chodziło tylko o zabetonowanie torowiska, ale również o wodociągi pod spodem, więc można tego rodzaju wymówki użyć. Natomiast jak jeszcze istniała w naszej Radzie Komisja Transportu, na ten temat szczegółowo rozmawialiśmy z przedstawicielami Departamentu Infrastruktury i Transportu. Tam byli przedstawiciele osiedla Tarnogaj i padła jasna deklaracja ze strony Urzędu Miejskiego Wrocławia, że ten remont będzie przeprowadzony tak, że urząd zadba o szczegóły i zadba o to, żeby i tramwaje, i autobusy miały priorytet w sygnalizacji. Dzisiaj tego priorytetu nie ma, więc nie dziwię się i mieszkańcom, i Radzie Osiedla Tarnogaj, że dzisiaj stawiają publicznie pytania: co się stało, dlaczego wydaliśmy tak

ogromne pieniądze bez wyraźnej poprawy jakości? Moim zdaniem to jest rzecz niedopuszczalna i do jak najszybszej zmiany. Usłyszałem dzisiaj, że Prezydent realizuje moje propozycje odrzucone, zresztą propozycje do budżetu na miniony rok, był tam wspomniany remont ulicy Gajowickiej. No, chciałbym tutaj wyjaśnić fakty, ustalić fakty, bo za każdym razem, jak mówiłem o remoncie Gajowickiej, to mówiłem, że należy to zrobić za jednym zamachem, od razu z torowiskiem, na co Urząd i Prezydent się nie zdecydowali. Jest remontowana ulicy Gajowicka z buspasem, co moim zdaniem jest szkodliwe, bo nie przyniesie to żadnej poprawy ponad to, że samochody będą jeździły po równej nawierzchni. Tam nie było problemu z tym, że autobusy stały w korku, na żadnym kawałku Gajowickiej. Remont tej ulicy jest okazją na nową jakość śródmiejskiej przestrzeni. Mówię tutaj o ulicy jako przestrzeni publicznej również, o nowej jakości transportu, bo zawsze ze wszystkich badań wynika, że mieszkańcy dużo bardziej przychylnie patrzą na transport tramwajowy niż autobusowy. Jest to dla nich po prostu bardziej atrakcyjne. Wspominał też Prezydent o planach budowy linii tramwajowej na Klecinę, o tej mijance. Podkreślał bardzo wyraźnie, że tam nie ma tzw. prac utraconych. Samo to, że Prezydent to podkreśla, jest wymowne, no bo trudno o bardziej wymowny przykład. Mijanka na Klecinie powstała dokładnie w miejscu, gdzie będą się rozwidlały tory, gdzie powstanie odnoga tego nowego torowiska, więc tę mijankę zaraz będziemy rozbierać po to, żeby tam położyć tory na nowo. To swoją drogą też było podnoszone na Komisji Transportu. Tam wówczas usłyszeliśmy ze strony Urzędu Miejskiego Wrocławia, że mijanka będzie w innym miejscu niż to rozwidlenie, no ale rzeczywistość to weryfikuje w inny sposób. Był też przykład remontu przystanku na Drobnera, 40 000 000 PLN. I oczywiście, że będzie bezpieczniej, z tym nikt nie dyskutuje. Natomiast jeśli wydajemy 40 000 000 PLN, to pytanie brzmi, jak wielkiej poprawy jakości funkcjonowania transportu publicznego możemy oczekiwać jako mieszkańcy. I tam również autobusy będą wpuszczone na torowisko,

czego wcześniej nie mieliśmy, ale może dochodzić do sytuacji, że skręcający tramwaj, jadący z przystanku Drobnera w kierunku ulicy Łokietka będzie blokował autobusy. Dzisiaj takiej sytuacji, czy wczoraj takiej sytuacji nie było jeszcze przed remontem. Teraz przez to, jak ten remont jest zaplanowany, może do czegoś takiego niestety dochodzić. I to są przykłady, pewnie byłoby ich więcej – ale i tak już 13 minut mówię – Gajowicka, Klecina i Drobnera, że wydajemy bardzo duże pieniądze na duże remonty transportowe, ale one nie prowadzą do poprawy jakości. Nie daje nam to szybszego przemieszczania się, czy wyraźnego sygnału dla mieszkańców, że to już pora zostawić samochód pod domem i kupić sobie bilet roczny na MPK. I to jest mój główny zarzut tak naprawdę do jakości zarządzania miastem. I nie kwestionuję planów zakupów taboru. Tu w ogóle nie ma o czym mówić. Tak jak mówiłem, chwalam Prezydenta za to, że wciąż przeznaczają wyraźne środki na remonty torowisk, ale my jako miasto dzisiaj potrzebujemy przełamać negatywny trend i pokazać mieszkańcom, że warto wrócić do transportu publicznego, bo to dane Urzędu pokazują, że mieszkańcy mniej chętnie z niego korzystają. I jeśli nie zadamy o remonty, których nie będziemy potem burzyć po 5 latach, tylko to zostanie z nami na 20–30 lat. Jeśli nie jesteśmy w tego w stanie zaplanować w taki sposób, że to jest realna zmiana, realna poprawa jakości, no to trudno liczyć na to, że cały system transportowy będzie się miał lepiej. I mówił też Pan Prezydent – to już ostatni z moich punktów – o progach zwalniających, że bardzo dużo jest wniosków na ten temat od mieszkańców. Ja się nie dziwię, zresztą sam takie składałem, np. to w kontrowersyjnej lokalizacji na ulicy Wiśniowej są progi zwalniające. Nie pamiętam, czy osobiście się podpisywałem pod tym wnioskiem, ale pewno go pisałem, bo tam było niebezpiecznie. Regularnie chodziłem tam z dziećmi, przejście przez jezdnię było po prostu dla pieszego stresujące. Teraz jest rzeczywiście tak, że samochody hamują. Natomiast nie jest jedynym rozwiązaniem na poprawę bezpieczeństwa próg zwalniający. Już abstrahuję od tego,

co się stało na bodajże ulicy Brücknera, jaka jest jakość wykonania i że cierpią na tym również, cierpi na tym majątek miasta, bo również autobusy. To nie jest tylko kwestia samochodów osobowych. Są inne sposoby uspokajania ruchu po to, żeby w pewnym sensie godzić możliwość wygodnego i szybkiego przemieszczania się z tym, żeby piesi czuli się bezpieczniej. I proponowałem m.in., żeby przy okazji programu „Wrocław na dobrej drodze”, którym też się chwalił Pan Prezydent, za każdym razem, przy każdym takim remoncie nawierzchni zastanowić się, co zrobić, żeby po takim remoncie nie tylko była równa nawierzchnia, ale również, żeby dla wszystkich, nie tylko tych w samochodach, było bezpieczniej. Więc tyle na temat 2025 roku. Mam nadzieję, że też jest jasne, w jaki sposób można z tego wysnuć wnioski na ten rok. Życzę wszystkim Mieszkańcom, Mieszkankom, Panu Prezydentowi, Państwu tego, żeby jakość zarządzania w tym roku była lepsza i żebym sam za rok mógł zagłosować inaczej. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie!

Ja tak w nawiązaniu do słów Radnego Kasztelowicza – z lekkim zdziwieniem przyjęłam, Kolego Radny, informacje odnośnie do zamierzeń Radnych Klubu Koalicji Obywatelskiej, bo zdecydowana większość Kolegów i Koleżanek z Klubu na wszystkich Komisjach z wyraźną aprobatą odnosiła się do wszystkich dzisiejszych głosowań, więc mój zamiar wydaje się, że jest oczywisty od samego początku.

Oczywiście, Szanowni Państwo, przy raporcie i przy absolutorium będę głosowała „za” jak najbardziej.

I zacznę od nawiązania do słów Radnego Nowotarskiego. Tak, Szanowni Państwo, te wnioski, potwierdzam, są składane ze względu na kwestię tego, że progi zwalniające, oczywiście nie jako jedyny możliwy sposób radzenia sobie z problemem, ale w oczach m.in. właśnie wnioskodawców, w głównej mierze mieszkańców, są one sposobem na uspokojenie ruchu kołowego w okolicy. I dzisiaj wspomniany właśnie projekt w postaci

progów na Małopanewskiej, zrealizowany, za co bardzo dziękuję, jest wynikiem rozmów z mieszkańcami właśnie tamtej części Wrocławia. Po drugie, dzisiaj wszyscy mówią o słupkach, o słupkach powiem więc I ja, i o tych najbardziej sławnych z punktu widzenia dzisiejszej sesji, czyli o słupkach na Grobli Kozanowskiej. To także był projekt realizowany w oparciu o zgłoszenia mieszkańców Popowic, ze względu na fakt, że w tamtej części Grobli Kozanowskiej były parkowane samochody, co uszkadzało bezpośrednio nasadzenia w tamtej okolicy. Dlatego też bardzo dziękuję. To była moja pierwsza interpelacja jako Radnej w zakresie osłupkowania, później pierwszy wniosek do budżetu. Tak że może nie wiem, czy słupki, ale Grobla Kozanowska na pewno ze mną na długo zostanie. Grobla Kozanowska, Szanowni Państwo, w 2025 roku pojawiła się także jeszcze w innym aspekcie, mianowicie w przypadku negatywnej decyzji co do „lexa” tam planowanego. I wtedy podkreślaliśmy, że wszyscy, czyli mieszkańcy, magistrat oraz radni, mówiliśmy jednym głosem, jeżeli chodziło o tę inwestycję. Szanowni Państwo, coś, czego dzisiaj zabrakło i w raporcie też tego zabrakło, natomiast było takim promyczkiem w kwietniu zeszłego roku, czyli akcja Wrocławki, wykorzystanie istniejącej infrastruktury portalu wrocław.pl dla celu niesamowicie szczytnego, czyli agregowania wszystkich ogłoszeń adopcyjnych z 17 organizacji pozarządowych, które zajmują się opieką nad zwierzętami bezdomnymi. Całej ekipie ARAW-u, Adzie oraz tutaj Adrianowi Staniszewskiemu bardzo dziękuję za realizację tego projektu. Kolejna kwestia, Szanowni Państwo, to także nasza kampania informacyjna, kampania społeczna w sprawie ochrony zwierząt i nietoperzy, która jest rezultatem rozmów z organizacjami pozarządowymi i wynikiem skargi tak naprawdę, którą rozpoznawaliśmy jako Rada Miejska tej kadencji. Tak że bardzo dziękuję za fenomenalną realizację. Dziękuję też Adzie za niesamowite plakaty, które mijaliśmy przez bardzo długi czas w naszych codziennych spacerach po mieście. Wreszcie, Szanowni Państwo, dziękuję Panu Prezydentowi za to, że zdecydował się wycofać działkę przy Alei Architektów na Nowych

Żernikach z obrotu cywilnoprawnego i uporządkować ten teren zielony, przeznaczyć go na las kieszonkowy. O to zabiegaliśmy tutaj z Kolegami i Koleżankami z Rady. Cel został osiągnięty. Kolejna kwestia, Szanowni Państwo, Departament Spraw Społecznych z pracownikami tego Departamentu i wszystkich jednostek, które pracują z Departamentem, to jest czysta przyjemność, praca z tymi ludźmi. Nie ma rzeczy dla nich niemożliwych. Wynikiem jest chociażby kampania "HejTY Reaguj", która naprawdę osiągnęła zasięg ogólnopolski. Dziękuję za przeprowadzony Kongres Rad Osiedli, który zmierzył się z wieloma problematykami, które są poruszane na kanwie życia codziennego przez wrocławskich radnych osiedlowych. To już tyle ode mnie. Bardzo Państwu dziękuję, dziękuję za bieżącą współpracę. Będę głosowała na tak.

Radny Robert Suligowski: Ja też chciałem podziękować za rok intensywnej pracy, setki godzin w sumie spotkań i wizyt terenowych. Było tego bardzo dużo. Może przejdę za chwilę do poszczególnych jednostek, natomiast no, w pierwszej kolejności też wielka rzecz to, co Pan Prezydent wspomniał, uposażamy Nowe Żerniki w infrastrukturę społeczną. Tworzymy tam osiedle kompletne, ale też tworzymy pewien hub społeczno-sportowo-edukacyjny dla całego zachodu Wrocławia. Jest to miejsce położone centralnie, świetnie skomunikowane i tramwajowo, i kolejowo, i samochodowo dla tych, którzy się przemieszczają samochodami, więc z każdej strony tej części miasta będzie można łatwo dotrzeć, czy do nowego aquaparku, czy do szkoły podstawowej, czy też skorzystać z usług Młodzieżowego Centrum Sportu. I tutaj wskażę Panią Prezydent Renatę Granowską. Współpracowaliśmy właśnie w temacie budowy Wrocławskiego Centrum Sportu. Ta budowa ruszyła. To jest duża rzecz, jeżeli chodzi o infrastrukturę sportową miasta, no ale też stadion przy Kosmonautów, tu Młodzieżowe Centrum Sportu, zaangażowane, budowa na zdegradowanej, ponemieckiej infrastrukturze sportowej, można powiedzieć, nowoczesnego boiska. Pojawi się też bieżnia lekkoatletyczna, także i Złotniki, Stabłowice,

Leśnica zyskają na tym dobrą, nową, nowoczesną infrastrukturę, bezpieczną do korzystania. Również w tym zakresie Departament Spraw Społecznych, współpraca w kwestiach osiedlowych.

Ważna rzecz, tu Pan Dyrektor Perduta, kwestia rozwoju, remontu, doposażenia OPT Zamek, który jest centralnym ośrodkiem kultury dla zachodu Wrocławia, bo jedynym na bardzo dużym obszarze funkcjonalnym, ale też fajne wydarzenia, które się w tym zakresie pojawiły. Mieliliśmy pokazy filmów w ramach festiwalu Nowe Horyzonty, dzięki czemu ta kultura wyższa dotarła też do nas na obrzeża miasta, cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Jarmark Bożonarodzeniowy, który bardzo ładnie nam się wpisał w temat rewitalizacji Leśnicy, o czym za chwilę, czy kwestia miejsca pod bibliotekę publiczną.

Dalej rewitalizacja Leśnicy, no to muszę wymienić Pana Dyrektora Jacka Plutę, ale też Panią Dyrektorkę Katarzynę Szymczak-Pomianowską, którzy w ramach swoich Departamentów prowadzą te procesy rewitalizacyjne. To jest infrastruktura twarda, bo to są kamienice, są podwórka, ale też jest kwestia wielu miękkich działań integrujących i rozwijających społeczność. Dalej kwestia bezpieczeństwa, co Pan Prezydent pokazał na grafice, ale to warto odnotować. Moim zdaniem skokowy wzrost liczby strażników miejskich, bo już prawie udało nam się wakaty uzupełnić. Jest ich prawie 300. Kolejni niebawem przejdą egzaminy. To nam też w znaczący sposób poprawi kwestie bezpieczeństwa i rozwiązywania tych codziennych problemów w mieście.

Tutaj też dla Pana Dyrektora Bajaka podziękowanie za to, że po refleksjach po alarmie powodziowym w 2024 roku rozwinęła się mocno ta infrastruktura w zakresie bezpieczeństwa powodziowego. Powstały górki piasku, które okazały się być potrzebne wtedy, kiedy ten alarm się pojawił, magazyny powodziowe, zakupienie sprzętu. Tak że jesteśmy już lepiej przygotowani na przyszłe potencjalne zdarzenia w tym zakresie. Pan Prezydent Młyńczak i podziękowania też Departament Architektury, Pan Dyrektor Barski, Pan Dyrektor Matyja.

Bardzo dobra współpraca w kwestiach planowania przestrzennego, zauważalny wpływ też współpracy z osiedlami przy aktach planistycznych. Za każdym razem mamy jasno przedstawioną, jeżeli taka się pojawiła, opinię Rady Osiedla. Widzę to na co dzień w tych dyskusjach o planowaniu przestrzennym. Też mądre podejście w bardzo trudnych tematach „Lex deweloper”. Widać, że jest ten głos społeczności lokalnych mocno słuchany i nie jest tak, jak niektórzy próbują to malować, że to deweloperzy rządzą tym miastem. Nie jest tak. I jest każda z tych inwestycji bardzo wnikliwie analizowana. Również tutaj bardziej z zachodu Wrocławia to podejście do tej kompletności osiedli, otwartość na dyskusję o uzupełnianiu poszczególnych elementów, czy to w kwestii transportowej, czy to w kwestii usług publicznych, czy zieleni, mądrego rozplanowania poszczególnych funkcji w terenie. Bardzo fajnie ta współpraca wygląda. Tutaj w ramach też Departament Nieruchomości, dobre rozmowy, bardzo dobra praca z Panem Dyrektorem Bujakiem, z Zarządem Zasobu Komunalnego. Bardzo fajnie udało nam się też postawić no cały, cały projekt rewitalizacji Leśnicy, która w wielu obszarach takich zmian nie widziała od II wojny światowej. To też trzeba powiedzieć. I to jest podnoszenie jakości zamieszkiwania nie tylko w centrum miasta, czy w okolicach bliskich centrów turystycznych, ale tam, gdzie rzeczywiście mieszkańcy od dziesięcioleci oczekują zmian.

Panu Dyrektorowi, Panu Prezydentowi Mazurowi i całemu podległemu Departamentowi Strategii Zrównoważonego Rozwoju za pracę przy „Strategii Wrocław 2050” bardzo dużo rozmów, dużo uwag, dyskusji, ale też potem finalnie zmian w dokumencie.

Kwestia integracji i sieciowania wrocławskiej nauki z urzędem, i z biznesem. Bardzo fajnie to wygląda. Jest ta otwartość na spotkania. Przychodzą naukowcy z pomysłami dotyczącymi różnych sfer aktywności w mieście i są te spotkania, i są też wdrożenia. I o to chodzi, bo to jest przenoszenie wprost pracy wrocławskich naukowców do naszego wrocławskiego życia.

No wielkie podziękowania dla Departamentu i również dla Pani Dyrektor Szymczak-Pomianowskiej, Pani Dyrektor Demianowicz, Pana Dyrektora Świerczewskiego za dużo fajnych projektów, też takich miękkich i edukacyjnych. Tu Koleżanka Stachowiak wskazała na program dotyczący ochrony ptaków i nietoperzy w inwestycjach miejskich, ale mamy duży projekt za sobą dotyczący zgłaszania pomników, propozycji pomników przyrody. Trwa kwestia inwentaryzacji i oceny, walidacji tych drzew. Niebawem będziemy czynić dalsze kroki związane z ustanawianiem już tych nowych form ochrony przyrody. Duża otwartość na środowiska ekologiczne we Wrocławiu, na organizacje pozarządowe, na naukowców. Za to wielkie dzięki. Też rozmowa właśnie o zbiornikach wodnych na terenie miasta, nad tym, że tracimy wodę, więc w jaki sposób też przy pomocy MPWiK ratować te zbiorniki wodne, które są jednocześnie siedliskami dla płazów, między innymi, bo też dla wielu innych zwierząt. Bardzo fajna akcja "Skumaj to", czyli kwestia właśnie płazów w naszym miejskim ekosystemie. Dalej inwentaryzacje przyrodnicze cennych obszarów Wrocławia, proponowanych użytków ekologicznych, ale też większych obszarów, jak Dolina Bystrzycy, wspomniany przez Koleżankę Stachowiak las kieszonkowy na Nowych Żernikach. Tutaj podziękowania też dla Pana Dyrektora Móla. Udało nam się namówić firmy, które inwestują na Nowych Żernikach do tego, żeby ten obszar oczyścić z ruin, śmieci, odpadów budowlanych. To nastąpiło zimą tego roku. Tak że teren jest już odgruzowany i gotowy na to, żeby go dalej przeobrażać, żeby służył dobrze osiedlu. Podziękowanie za piękny pierwszy etap Stawów Średzkich . Nie mogę się doczekać finalizacji i zabezpieczania właśnie terenów zielonych przed rozjeżdżaniem, o czym mówiła Koleżanka Stachowiak, ale tych terenów, gdzie Zarząd Zieleni Miejskiej reaguje na zgłoszenia, np. wjeżdżania samochodów na teren zielony, teren parku czy na wał przeciwpowodziowy, jest więcej i za każdym razem ta reakcja na zgłoszenie się pojawia.

Panu Prezydentowi Kesslerowi za dobrą współpracę wraz z Departamentem Edukacji przy tematach szkolnych, oczywiście Panu Dyrektorowi Delewskiemu i Miedzińskiemu również. Wielka sprawa, czyli szkoła na Nowych Żernikach, ale też nowy budynek świetlicowy dla Szkoły Podstawowej nr 51, przebudowa Szkoły Podstawowej nr 95 na Stabłowicach, czyli może uda nam się w przewidywalnej przyszłości kilku lat odejść od dwuzmianowości w tych szkołach podstawowych i od ich przeludnienia.

Ogromne podziękowania dla Pani Dyrektor Urbanek, Departament Infrastruktury i Transportu i całemu też kierownictwu, wszystkim pracownikom Departamentu. To są tematy remontowe, przebudowy dróg, organizacji ruchu, ale też bardzo ważne bezpieczeństwo pieszych, wyniesienia, doświetlenia, wytyczanie nowych przejść dla pieszych, uzupełnianie infrastruktury chodnikowej, remonty infrastruktury chodnikowej.

Również Pan Dyrektor Staruchowicz, Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta. Bardzo dużo małej pracy, ale ta praca jest niezmiernie ważna.

Tak że ogromne podziękowania tutaj za to.

Pani Dyrektor Tyniec-Piszcz za dobre rozmowy na tematy transportu zbiorowego, też trudne rozmowy kolejowe. Dziękuję. Udało już się zwiększyć liczbę połączeń dla zachodu Wrocławia. To jest Leśnica, ale też Nowy Dwór i Muchobór. Mamy więcej tych połączeń. Pracujemy nad tym, żeby to wyglądało jeszcze lepiej. Tak że trzymam kciuki.

Również bardzo fajne rozmowy w kwestiach taryfowych. Trzymam kciuki. Pójdziemy dalej z tematami.

No i na koniec Biuro Nadzoru Właścicielskiego, bo to są bardzo trudne rozmowy, kwestie spółek i tym, czym się zajmują, ale jest dobra współpraca, analityczne podejście. Tak że idziemy do przodu.

Dziękuję za ten rok i będę głosował za.

Radny Andrzej Kilijanek: Dziękujecie sobie, dobrze. Wyniki głosowania są praktycznie przesądzone, bo poinformowały o nich wczoraj media,

nad czym ubolewam. Natomiast chciałbym zwrócić Państwa uwagę bardzo krótko, dlaczego będę głosował tak, jak rekomenduje Klub Prawa i Sprawiedliwości, przeciw wotum zaufania dla Pana Prezydenta.

Mianowicie nierozwiązana sprawa i kwestia Śląska Wrocław od wielu lat. Pan Prezes, który odpowiedział pozytywnie na zaproszenie Komisji Budżetu, powiedział wprost, że do tej pory nie było i nie ma kontroli nad bieżącymi wydatkami w Klubie, i pracują obecnie nad utworzeniem systemu, który pozwoli na bieżąco monitorować wydatki. A przecież setki milionów złotych z budżetu miasta wydawaliśmy, jak się dowiedzieliśmy w zeszłym tygodniu, bez kontroli.

Śmieci, wciąż nierozstrzygnięty przetarg.

Może nie najważniejsza, ale Społeczna Rada Mężczyzn. Cieszyłem się, że współpracujemy. Jest cisza, widocznie tylko kobiet będzie Pan Prezydent słuchał, Społeczna Rada Mężczyzn jest niepotrzebna. Akademia WKS-u. Straciliśmy 50 000 000 PLN dofinansowania rządowego, dlatego że nie uruchomiliśmy pierwszego etapu inwestycji, którą planowaliśmy, więc chwalimy się dzisiaj inwestycją, na którą dofinansowanie w ramach Funduszu Inwestycji Strategicznych dla Sportu zaprzepaściliśmy.

Wciąż nieuregulowana kwestia, z której Pan Prezydent się wycofał na koniec poprzedniej kadencji, ogródków piwnych. Sprawa, która do nas wraca, ale uważam, że najwyższy czas te kwestie uregulować.

No i rzecz, o którą mam do Pana Prezydenta pretensje wręcz, I do miasta. Od 2014 roku mówimy o tym, że należy wprowadzić bezpłatną komunikację miejską dla mieszkańców Wrocławia, a czego skutecznie Pan Prezydent mieszkańcom odmawia, podczas gdy ja pamiętam tutaj wypowiedź przecież Sekretarza, że w zasadzie w tym kierunku idziemy, bo coraz większa grupa mieszkańców jest zwalniana z tychże opłat. Najpierw odmówiliście nam zwolnienia z opłat rodziców dużych rodzin. Odmawiacie nam konsekwentnie zwolnienia reszty mieszkańców Wrocławia z bezpłatnej komunikacji zbiorowej, o co nadal będziemy zabiegać. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Maślak: Szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć parę słów. Tutaj już Robert Suligowski wiele powiedział, padło słów podziękowań. Ja chciałbym się skupić na tych kwestiach, które dotyczą postulatów Klubu Lewicy, które są, no, też przedmiotem mojego szczególnego zainteresowania, a nie wszystkie z nich tutaj wybrzmiały. Chciałbym podziękować Departamentowi Edukacji za otwartość przede wszystkim na wprowadzenie posiłków bezmięsnych w szkołach i przedszkolach. To był pilotaż początkowo, natomiast w poprzednim roku znacznie został rozszerzony na ponad 20 placówek. Tutaj szczególne podziękowania dla Prezydenta Ryszarda Kesslera, dla Panów Dyrektorów Jarosława Delewskiego, Marcina Miedzińskiego, za kontynuację. W tej chwili jesteśmy już, pół roku temu wyszło nowe rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia, będą możliwe wprowadzenie posiłków nie tylko bezmięsnych, ale całkowicie roślinnych. Mam nadzieję, że ten program będzie kontynuowany i że to prawo do wyboru diety dla dzieci we Wrocławiu będzie możliwe. I Wrocław już teraz w tym zakresie jest pionierem w Polsce. Druga kwestia, o której chciałbym wspomnieć i serdecznie podziękować za otwartość, to jest naszego Klubu inicjatywa dotycząca kwestii postępowania z ptakami nietoperzami w czasie remontów. Tutaj podziękowania szczególnie dla Pani Prezes Moniki Tendaj-Bielawskiej, Prezesa Zarządu Spółki Wrocławskie Mieszkania. Odbyło się już pierwsze szkolenie z tego zakresu dla zarządców. Mam nadzieję, że to także będziemy każdego roku wiosną powtarzać.

Bardzo dziękuję także Wydziałowi Środowiska i w ogóle Departamentowi Strategii i Zrównoważonego Rozwoju za akcję, którą także postulowaliśmy, zainicjowaliśmy, akcję dotyczącą edukacji w zakresie ochrony płazów. Ona została, jest w tej chwili w fazie realizacji, no ale oczywiście w poprzednim roku została zainicjowana. Dziękuję tutaj Pani Małgorzacie Demianowicz i Pani Katarzynie Szymczak-Pomianowskiej, Paniom Dyrektorkom za otwartość.

I wreszcie chciałbym też podziękować Pani Dyrektor Joannie Czerkasow oraz Pełnomocnicze do spraw Zwierząt, Pani Barbarze Borzymowskiej, za stałą otwartość na zwiększanie kwot na walkę z bezdomnością zwierząt, za większe środki na sterylizację zwierząt, na opiekę nad zwierzętami bezdomnymi. Tutaj jest bardzo widoczny skok. My postulujemy każdego roku, żeby te kwoty zwiększać, dlatego że, to są zadania de facto gminy, prawda, które są wykonywane przez setki wolontariuszy, głównie wolontariuszek, które te zadania wykonują i potrzebują naszego wsparcia. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, nie widzę więcej zgłoszeń od radnych, zatem przechodzimy do drugiej części debaty i udzielenia głosu mieszkańcom Wrocławia. Pragnę poinformować, że do udziału w debacie zgłosiło się 11 osób, które spełniły formalne wymogi ustawy o samorządzie gminnym. W związku z tym będę Państwa prosiła o zabieranie głosu zgodnie z listą sporządzoną według kolejności otrzymania zgłoszenia. Ze względu na sprawny przebieg obrad i w oparciu o zapisy Statutu Wrocławia, czas wypowiedzi mieszkańców zostaje ustalony na nieprzekraczające 5 min. Na tablicy będzie wyświetlony zegar odmierzający czas wypowiedzi. Jednocześnie bardzo proszę wszystkich Państwa zabierających głos o odnoszenie się ściśle do treści raportu, bowiem jest to debata w tym właśnie przedmiocie. Zatem nie przedłużając, o zabranie głosu poproszę Panią Stefanię Wasilewską.

Pani Stefania Wasielewska: Dzień dobry, Państwu. Nazywam się Stefania Elżbieta Wasielewska i jestem Prezeską Stowarzyszenia Przyjazne Osiedle Nowy Dwór Wrocław. Klub Seniora Magnolia. Chciałabym najpierw może, zanim przejdę do omówienia mojego Klubu, czym się zajmujemy w moim Klubie, chciałabym może serdecznie podziękować Panu Prezydentowi w imieniu moim i całego mojego Klubu

za to, co dla nas robi, seniorów. My w Klubie Seniora Magnolia mamy bardzo bogatą ofertę, jeżeli chodzi o – przepraszam bardzo, ale jestem zdenerwowana – o...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Proszę się nie denerwować.

Pani Stefania Wasielewska: Dla naszych, dla naszych seniorów. Wyjeżdżamy na wycieczki. Ja nie wiem, czy to jest w ogóle na temat, no ale zostaliśmy tu zaproszeni, więc opowiem może o tym moim Klubie, że wyjeżdżamy na wycieczki, chodzimy do kina, chodzimy do teatrów, do opery, na koncerty. Mamy chór przy naszym Klubie, mamy też pilates, chodzimy na pilates. I proszę Państwa, no nie wiem, cóż tu mogę jeszcze więcej o moim Klubie opowiedzieć, mogłabym co prawda godzinami, ale... Miasto Wrocław organizuje wiele różnorodnych wydarzeń dla osób starszych. Mamy 11 Uniwersytetów Trzeciego Wieku, mamy 26 sali i 120 klubów seniora. Niektóre są tak jak my przy stowarzyszeniu, inne są przy Radach Osiedla. Wrocławskie Centrum Seniora, zespół bardzo nam pomaga i organizuje też właśnie Dni Seniora, które są najdłuższe w całej Polsce, bo około, ponad miesiąc trwają nasze Dni Seniora. Proszę Państwa, myślę sobie, że jeszcze powiem tylko o tym, że mamy też warsztaty rękodzieła. Nasi seniorzy i seniorki są bardzo zadowolone. Mamy Klub w siedzibie przy ulicy Wojrowickiej 55, to jest XV Liceum Ogólnokształcące. Chciałabym z tego miejsca również podziękować naszej Pani Dyrektor, Pani Mandat, która bardzo z nami dobrze współpracuje. I pewnie tyle, bo mamy jeszcze różne przeglądy amatorskie chórów senioralnych, wernisaże, warsztaty. Wszystko to jest zasługa Wrocławskiego Centrum Seniora, które nam po prostu to proponuje. No i chyba tylko tyle mam do powiedzenia. Chciałabym właśnie podziękować jeszcze raz Panu Prezydentowi, WCRS-owi i Pani Dyrektor Mandat, bo po prostu przyznam szczerze, że nie widzę się w tym gronie, bo Państwo macie tutaj zupełnie inne

tematy, a my jako seniorzy, no nie wiem, po co zostaliśmy tu zaproszeni. Przede wszystkim o to, tak, bo to jest zupełnie... Jak siedzę tam I przysłuchuję się, to to jest zupełnie inna, że tak powiem, branża. No i dziękuję serdecznie. Tyle miałam do powiedzenia.

Pani Jadwiga Gałęcka: Dzień dobry. Jestem seniorką z Nadodrza. Również jestem radną osiedlową, a również jestem liderką Klubu Seniora. Ale chciałam powiedzieć o Nadodrze. Nadodrze się bardzo zmieniło i powstało wiele inicjatyw, no wiadomo, za zgodą Pana Prezydenta i udziałem Pana Prezydenta, że seniorzy są zaopiekowani na Nadodrze, mogę powiedzieć. A ja po prostu pomagam realizować seniorom swoje marzenia. To, że została inwestycja u nas w końcu, ten przystanek felerny, największy na Nadodrze, bardzo się cieszę, bo to jest dla nas wielka inwestycja i na pewno seniorzy z tego przystanku będą zadowoleni. A odnośnie jeszcze tych wiedeńskich przystanków, chciałam powiedzieć, żeby jeszcze więcej było tych przystanków, bo seniorzy, niestety, mają problemy. No wiadomo, że nie zawsze mogą się dostać do tego tramwaju, jeszcze starego typu, to już w ogóle. Ale bardzo dziękuję i bardzo popieram Pana Prezydenta, który naprawdę dba o seniorów. Jest oferta przygotowana dla seniorów, tylko żeby seniorzy chcieli z tego skorzystać. Bardzo dziękuję, Panie Prezydencie. Jeszcze raz Panu dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. I zapraszam Pana Andrzeja Gaszewskiego. Nie ma Pana Andrzeja Gaszewskiego, zatem Pana Marcela Nowickiego. Czy jest Pan Marcel Nowicki? Nie ma Pana Marcela, zatem Pani Zofia Wiśniewska. Nie ma Pani Zofii. Pani Sara Ryad. Nie ma Pani Sary. Pan Gracjan Ciupa. To zapraszam.

Pan Gracjan Ciupa: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Zaproszeni Goście! Nazywam się Gracjan Ciupa i dzisiaj w trakcie debaty, której

podstawą jest „Raport o stanie gminy”, chciałbym się skupić na Wrocławiu akademickim. A dlaczego akurat na tej kwestii chciałbym się skupić? Ponieważ przede wszystkim dlatego, że aktywnie działam i żyję w tym środowisku, i to środowisko jest mi najbliższe. Jestem studentem piątego roku prawa na Uniwersytecie Wrocławskim oraz drugiego roku studiów magisterskich ekonomii, również w Uniwersytecie Wrocławskim, a także aktywnie uczestniczę w życiu naukowym. Jestem młodym badaczem oraz stypendystą Ministra Nauki, ale przede wszystkim jestem Wrocławianinem. Tutaj się wychowałem, tutaj chodziłem do szkoły, tutaj także zdobywałem swoje pierwsze kroki naukowe. Wówczas, kiedy otrzymywałem stypendium Prezydenta Miasta Wrocławia za wyniki w nauce, czy występowałem na pierwszych konferencjach naukowych i pisałem swoje pierwsze artykuły. To właśnie we Wrocławiu chcę kontynuować swoje życie zawodowe, naukowe oraz osobiste, ponieważ Wrocław to miasto akademickie. Ale dlaczego Wrocław jest tak kuszącym miastem dla młodych ludzi, którzy decydują się tutaj kontynuować naukę po liceum czy przyjechać na studia i później się w nim osiedlić i założyć rodzinę? Liczby mówią same za siebie. W roku akademickim 2025–2026 na wszystkich wrocławskich uczelniach, których mamy ok. 30, w tym 11 uczelni publicznych, rozpoczęło naukę ponad 110 000. studentów, w tym 30 000 studentów pierwszego roku. Co przyciągnęło tych wszystkich młodych ludzi? Przede wszystkim poziom naukowy, jaki prezentują wrocławskie uczelnie. Moja Alma Mater, Uniwersytet Wrocławski, znajduje się w gronie 10 najlepszych uczelni, które uczestniczą w programie Inicjatywa Doskonałości Uczelnie Badawcze, czy chociażby Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich, który zajął pierwsze miejsce spośród polskich uczelni w tegorocznym zestawieniu Times Higher Education World University Rankings 2026, zaś Politechnika Wrocławska znalazła się wśród pięciu najlepszych uczelni według Global Ranking of Academic Subjects. Wrocław jest miastem akademickim, gdzie badania są coraz bardziej umiędzynarodawiane, a wrocławscy studenci są widoczni ze swoimi badaniami na najbardziej

prestżowych międzynarodowych konferencjach. Sam miałem przyjemność odwiedzić ośrodki badawcze w Hongkongu, Brazylii czy Hiszpanii lub Francji. Poza tym wrocławscy studenci reprezentują swoje uczelnie na świecie. To jest jeden fakt, ale z drugiej strony również są one prestiżowe i zachęcające dla studentów zagranicznych, których we Wrocławiu jest ok. 10 000 w całym z różnych zakątków świata. Lecz ich wszystkich łączy jedno: chęć nauki i rozwoju we Wrocławiu. Nie można o tym zapomnieć, że władze Wrocławia wspierają inicjatywy studenckie i doktoranckie, między innymi fundując stypendia, nagrody i granty dla wyróżniających się naukowców. Lecz, Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie, chcemy się rozwijać jako studenci, chcemy coraz więcej i więcej. Nasze potrzeby i nasz potencjał jest nieograniczony, lecz niestety ograniczone są fundusze na badania, które chcielibyśmy podjąć. W związku z tym apeluję do Wysokiej Rady o to, żebyście po prostu o nas pamiętali w swoich doświadczeniach i tego, że my jako studenci będziemy stanowili podstawę tego Wrocławia, tego Wrocławia, w którym innowacje idą w parze z poszanowaniem tradycji, tego, gdzie ukształtowane wzory spotykają się z rozwojem, oraz gdzie praktyka spotyka się z teorią. Bardzo dziękuję za uwagę i do zobaczenia na ścieżkach Wrocławia, akademickiego Wrocławia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. I o zabranie głosu proszę Pana Włodzimierza Niemirowskiego.

Pana Włodzimierz Niemirowski: Tu sobie dam telefon, żeby czytać tekst. Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Goście! Nazywam się Włodzimierz Niemirowski, jestem Przewodniczącym Stowarzyszenia Młodzi Demokraci we Wrocławiu. Natomiast dzisiaj chciałbym zabrać głos jako po prostu przedstawiciel wrocławskiej młodzieży, ponieważ sam kiedyś zasiadałem w Młodzieżowej Radzie Miasta z 7 lat temu, właśnie razem z Panem Gracjanem Ciupą.

I chciałbym powiedzieć o tym, jak dużo we Wrocławiu się zmieniło, ile się dzieje od właśnie strony młodych ludzi, czyli o takich ogólniakiach. Tak że przejdźmy już do rzeczy. Dużo osób we Wrocławiu narzeka na komunikację miejską – remonty, przebudowy, utrudnienia, ale moim zdaniem to jest trochę tak, jak narzekać na to, że lekarz musi przeprowadzać operacje, żeby wyleczyć pacjenta. W ostatnim czasie Wrocław mocno zainwestował w transport. Buspas na Jagodnie, 45 000 000 PLN i to już w tej chwili działa. Do tego TORYwolucja, ok. 80 000 000 zł na torowiska. Mniej awarii, bardziej przewidywalny transport, a dla młodych ludzi to jest kluczowe, bo to właśnie my codziennie dojeżdżamy do uczelni, do pracy, do szkół na różnego rodzaju wydarzenia kulturalne i imprezy miejskie. Do tego jest też przebudowa węzła Drobnera, Dubois i Pomorska, ponad 40 000 000 PLN, i realna zmiana w centrum miasta. Ważne jest też to, co dopiero jest przed nami: nowe linie tramwajowe na Maślice, Swojczyce, Klecinę czy Jagodno. To są inwestycje, które zdecydują o tym, jak młodzi ludzie będą poruszać się miastem za 10 albo i 20 lat. Ale miasto to nie jest tylko infrastruktura. To też przestrzeń do życia i działania. Coraz więcej wydarzeń miejskich, inicjatyw społecznych i projektów tworzonych właśnie z udziałem młodych ludzi. Między innymi Pan Gracjan Ciupa znowu współtworzy Juwenalia Wrocławskie, które przyciągają ludzi nie tylko z całego Dolnego Śląska, ale też z całego kraju. Przeprowadzony przez Młodzieżową Radę Miasta turniej e- sportowy[red. – Wrocławski Turniej E-sportowy o tytuł Młodzieżowych Mistrzów E-sportu], który został stworzony i przeprowadzony dla wszystkich szkół ponadpodstawowych we Wrocławiu i który też miał patronat Ministerstwa Cyfryzacji. No i wreszcie rzeczy mniej medialne, ale bardzo ważne. To jest prawie 30 000 000 PLN na remonty budynków komunalnych, ponad 15 000 000 na podwórka. Nowy ośrodek wsparcia przy ulicy Popielskiego dla 130 osób. I to wszystko pokazuje jedną rzecz. Wrocław rozwija się nie tylko w centrum, ale też realnie w miejscach, gdzie żyją ludzie. Młodzież widzi te zmiany i za te zmiany dziękuje.

Chciałbym też dodać, że chcemy być częścią tych kolejnych zmian w przyszłości, bo młode pokolenie nie oczekuje idealnego miasta. Oczekujemy miasta, które konsekwentnie idzie do przodu i dziś możemy uczciwie powiedzieć, że Wrocław w tym kierunku właśnie dąży. Bo kiedy moi znajomi z innych miast, przepraszam, kiedy ja się pytam swoich znajomych z innych miast, do którego miasta chcą się przeprowadzić w Polsce, to zawsze mówią właśnie: Wrocław. Tak że my, młodzi, dziękujemy Wam za pracę i do roboty. Dzięki.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję bardzo. O zabranie głosu poproszę Panią Agnieszkę Żuk. Zapraszam, Pani Agnieszko.

Pani Agnieszka Żuk: Szanowni Państwo, nazywam się Agnieszka Żuk. Jestem mieszkanką Wrocławia, członkinią Partii Razem oraz Akcji Miasto. Kiedy myślę o ostatnim roku we Wrocławiu, to pierwsze, co przychodzi mi na myśl, są korki. I myślę, że to skojarzenie miałyby też chyba większość mieszkańców Wrocławia. Autobusy spóźniające się o pół godziny, korki ciągnące się przez całe osiedla. Zamiast wybierać autobus, który dowiezie mnie spod domu prosto na uczelnię, codziennie wybieram, żeby iść 40 min na i z tramwaju, bo nie wiem, kiedy autobus tam dojedzie. Przez Wrocław nie da się przejechać. Z Ołtaszyna, Wojszyc, Psiego Pola nie da się wydostać. To jest wynik przedkładania transportu indywidualnego nad publiczny. To się nigdy nie może udać. My po prostu nie mamy miejsca na tyle samochodów. W jeden autobus mieści się tyle samo ludzi, co w kilkadziesiąt aut. Można rozbudowywać drogi, ale potem i tak wszyscy trafią do centrum miasta, którego zwyczajnie nie da się zabudować. Nie da się rozbudować. Te auta po prostu się tam nie zmieszczą. Ale rządzący naszym miastem – tak, Państwo – nadal nie odrobiliście tej lekcji. Dlatego Wrocław stoi cały czas w korkach. I to nie jest tylko konsekwencja działań w poprzednim roku, w poprzednich latach. W 2025 roku, chociaż przez miasto nie da się

przejechać, podjęto kolejne absurdalne decyzje: przebudowa na Gajowickiej bez tramwaju, przebudowa na Arkadach, ścieżka rowerowa bez wydzielonego pasu. Nawet ja się tam boję jeździć, a przypominam, że ta ścieżka to przedłużenie trasy na Powstańców Śląskich, trasy rowerowej, po której jeździ najwięcej rowerzystów we Wrocławiu.

Budowa kolejnych tramwajów? Brak prac w terenie. W ciągu i 2025, i 2026 roku trzecie największe miasto w Polsce może się zdobyć jedynie na prace nad budową czterech nowych przystanków, która i tak zostanie dokończona dopiero w 2027 roku. Tak, takie prace muszą trwać, ale dlaczego inwestycji w transport publiczny jest w tym niemal milionowym mieście o ogromnych potrzebach tak mało?

Budowy nowych dróg. Dlaczego miasto zachęca kolejne samochody z metropolii do wjazdu do miasta przez budowę i poszerzenie dróg? Dlaczego zamiast projektować Trasę Swojczycką, miasto nie zadba o lepsze połączenia autobusowe i kolejowe z aglomeracją? W 2024 roku wjeżdżało do naszego miasta 250 000 samochodów z aglomeracji dziennie.

Kolej miejska. Kolej byłaby tanim i świetnym rozwiązaniem dla wielu osiedli. Ale miasto w ogóle o nią nie zabiega, tylko biernie obserwuje, co robią PKP PLK i Port Polska.

Robotę za Urząd i Prezydenta wykonują aktywiści w formie wolontariatu. I wreszcie, dlaczego miasto udziela zezwoleń na budowę wielkich osiedli bez wcześniejszego przemyślenia, czy tym ludziom uda się w ogóle wydostać z takiego osiedla? Dlaczego my nie zabezpieczamy odpowiedniej ilości miejsca, nie budujemy buspasów, nie mówiąc już o innych usługach publicznych, jak chociażby sklepy? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję. O zabranie głosu poproszę Pana Michała Karola.

Pana Michał Karol: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni! Głos w dzisiejszej dyskusji chciałbym zabrać głównie jako mieszkaniec Wrocławia, ale również jako członek Partii Razem. Tematów, o których można dzisiaj dyskutować, jest mnóstwo: czy to wyprzedaż mieszkań komunalnych, niebezpieczne zachowania drogowe na ulicy Legnickiej, wolne tempo wymiany pieców na paliwa stałe czy plaga szczurów. Na wstępie jednak chciałbym pochwalić działania Urzędu Miasta poszerzające rozbudowę Centrów Aktywności Lokalnej oraz wsparcie bibliotek, które integrują lokalne społeczności, pozwalają podwyższać swoje kwalifikacje oraz dają miejsce do organizacji inicjatyw lokalnych. W tym wątku alarmującym jest spadek zaangażowania mieszkańców w działania związane z Wrocławskim Budżetem Obywatelskim. Jednak główną kwestią, którą chciałbym zaadresować, jest temat bezpieczeństwa rowerzystów w centrum miasta. Niepołączona oraz przechodząca pomiędzy stronami jezdni sieć dróg rowerowych wymaga od uczestników ruchu wykonywania manewrów, które kolidują z ruchem samochodowym, zwiększając ryzyko zdarzeń drogowych. Fragmenty sieci rowerowej, jak na przykład zanikający pas dla ruchu rowerowego na Placu Jana Pawła II w kierunku Leśnicy, pas rowerowy przy Kinie Nowe Horyzonty, pas dla ruchu rowerowego na ulicy Piłsudskiego, od Placu Orłąt Lwowskich do Placu Legionów, ulica Świdnicka w okolicach Placu Kościuszki, są znane wszędzie jako miejsca niebezpieczne. Obecnym standardem projektowania infrastruktury rowerowej jest fizyczne oddzielenie pasa drogi dla rowerów od innego ruchu w celu poprawy bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu. Przykładem infrastruktury, na którą, którą można poprawić, mógłby być wspomniany już pas dla ruchu rowerowego przy ulicy Piłsudskiego, gdzie wyznaczenie lub wyniesienie w stosunku do jezdni pasa dla ruchu rowerowego lub zastosowanie gumowych słupków, niskich betonowych krawężników lub innych separatorów ruchu, mogą być jednymi z rozwiązań użytymi w celu poprawy bezpieczeństwa w tamtym miejscu. Natomiast inne wspomniane przeze mnie miejsca wymagają przeprojektowania

infrastruktury rowerowej. Apeluję o poprawę bezpieczeństwa wrocławskich rowerzystów we wrocławskim centrum oraz dalszą modernizację infrastruktury rowerowej.

Inną kwestią, którą chciałbym również podjąć, jest brak skuteczności działania Straży Miejskiej w sprawie problemu nieprawidłowego parkowania. W 2025 roku 78% zgłoszeń do Straży Miejskiej dotyczyło zagrożeń w ruchu drogowym, w tym nieprawidłowego parkowania. Strażnik miejski samodzielnie dokonuje analizy zgłoszenia, natomiast Urząd Miasta może dać funkcjonariuszom Straży Miejskiej dodatkowe możliwości. Wnioskuje o częstsze stosowanie znaku T-24, czyli tabliczki wskazującej, że pozostawiony pojazd zostanie usunięty na koszt właściciela, w dodatku do znaku B-36, czyli zakaz zatrzymywania się i postoju w miejscach, gdzie złamanie tego zakazu byłoby uciążliwe dla ruchu.

Powoli kończąc, z perspektywy użytkownika wrocławskiej komunikacji miejskiej, chciałbym zwrócić się z wnioskiem o poprawę niezawodności komunikacji miejskiej, która jest cechą niezwykle istotną do budowania zaufania do tego środka transportu. Niewykonane oraz znacząco opóźnione kursy, przepakowane autobusy lub tramwaje, pozbawiają mieszkańców dostępu do miejsc pracy lub edukacji w przyjętym czasie. Problem ten szczególnie dotyka mieszkańców w częściach miasta, które mają rzadką siatkę rozkładów jazdy lub w godzinach pozaszczytowych. Brak niezawodności umniejsza zyski wynikające z dobrych działań mających na celu poprawę transportu miejskiego, jak na przykład modernizacja taboru, zagęszczenie i poprawa infrastruktury torowej. Nawet szybki, ale niepewny transport zbiorowy będzie rzadziej wybierany przez mieszkańców niż wolniejszy, ale pewniejszy transport samochodowy. Chciałbym zapewnić, że jako mieszkaniec będę monitorować działania Urzędu Miasta, a jako Partia Razem będziemy inicjować działania na rzecz mieszkańców Wrocławia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję i o zabranie głosu poproszę ostatnią zgłoszoną osobę, Pana Mateusza Tryla. Czy Pan Mateusz jest z nami? Jest. Zapraszam.

Pan Mateusz Tryl: Szanowni Państwo, czytając „Raport o stanie gminy”

i obserwując działania zarówno Prezydenta, jak i Rady Miasta, jestem zawiedziony. Stoję tutaj dziś nie tylko jako członek Partii Razem, ale przede wszystkim jako mieszkaniec Wrocławia, w której ja, tak jak dziesiątki tysięcy innych, coraz mocniej odczuwam skutki kryzysu mieszkaniowego. Jest to problem dotyczący wszystkich, za wyjątkiem najbogatszych z nas. Dotyka on studentów i nauczycieli, świeżych pracowników i przechodzących na emeryturę seniorów, młode pary i wielodzietne rodziny. Ceny nieruchomości rosną w zatrważającym tempie. Uzbieranie na własne mieszkanie jest praktycznie niemożliwe. Pozostaje wziąć kredyt, ale i tutaj odłożenie na wkład własny jest często kwestią marzeń. Gdy wynajem zabiera 50–60% miesięcznego wynagrodzenia, nie zostaje zbyt wiele na oszczędności. Dach nad głową jest podstawową potrzebą każdego człowieka i ta potrzeba została w 2025 roku zaniedbana. Objawy widać nie tylko w samym rynku nieruchomości. Miasto rozlewa się wszcz. Skutki to niedomagający transport publiczny, korki na ulicach, problemy z parkowaniem, utrudniony dostęp do szkół, przedszkoli, żłobków, szpitali i miejsc pracy. Cieszy mnie, że podjęto próby sensownego planowania przestrzennego, że jest wywierana jakaś presja na deweloperach, aby zachować ludzką skalę inwestycji, że planowane są nowe linie tramwajowe i buspasy, ale to wszystko za wolno i za mało. Jednocześnie źródło problemu pozostaje niezaadresowane. Inwestycje w nieruchomości są traktowane jak świętość ponad wszelkie potrzeby mieszkańców. Wykupywanie całych bloków przez firmy inwestycyjne jest widziane jako niezatrzymywalna siła natury. Leżące odłogiem pustostany wydają się być kolejnym faktem istnienia, a nie problemem do rozwiązania. Ten kryzys nie zaczął się z poprzednim rokiem i nie skończył się wraz z nim. W obliczu braku

zdecydowanych akcji nie widać szans na poprawę. Ilu studentów musi zrezygnować z naszych uczelni, bo nie byli w stanie zapłacić za pokój? Ilu nauczycieli musi zrezygnować z tego szlachetnego zawodu, aby było ich stać na dach nad głową? Ilu pracowników musi przenieść się ze swoimi podatkami poza miasto? Ile młodych par musi zrezygnować z założenia rodziny, aby w końcu zostały podjęte odważne i niezbędne kroki w tej sprawie? Kiedy czytałem „Raport o stanie gminy” i przeczytałem coś takiego jak to, że podwyższa się standard zamieszkiwania, to zastanawiałem się, czy aby na pewno żyjemy w tym samym Wrocławiu. Jeżeli mamy pięć mieszkań i pięć osób mieszkających w jednym z nich, to średnia osób na mieszkanie to jeden. Niewątpliwie zostałyby to okrzyknięte tutaj jako sukces. Kiedy słyszę, jak Radny Lorenc mówi na temat kryzysu mieszkaniowego, że Polacy się bogacą, zastanawiam się, czy mówi o swoich znajomych z branży nieruchomości, bo gdyby podszedł dziś do losowego przechodnia na ulicy naszego miasta i powiedział mu to w twarz, to ten zapewne parsknąłby śmiechem. Naczelnym przykładem szkodliwej polityki miasta w sprawie mieszkalnictwa jest decyzja o zasobie komunalnym. Podczas gdy miejsca takie jak Wiedeń praktycznie rozwiązały problem mieszkaniowy właśnie inwestycjami w nowe mieszkania socjalne, Wrocław pozbywa się swoich zasobów bez planów na długotrwałą alternatywę. Szczególnie przykro mi jest widzieć poparcie tej decyzji od radnych Lewicy. Szanowni Radni, Panie Prezydencie, nie jest za późno, aby coś z tym zrobić. Nie jest za późno, aby przyjąć twardą postawę na rzecz mieszkańców. Wciąż możecie wypracować rozwiązanie tego problemu, które będą nam zazdrościć w Łodzi, w Krakowie, Poznaniu czy Warszawie. Polityka ostatnich lat się nie sprawdziła. Pora na zmianę. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Tym samym wysłuchaliśmy ostatniego głosu zgłoszonego ze strony mieszkańców i tym samym zakończona została debata nad „Raportem o stanie gminy za 2025 rok”. Jednak zanim

przejdziemy do głosowania, potrzebujemy 5 min przerwy, żeby zadbać o to, żeby głosowanie przebiegło bez zakłóceń i pracownicy Biura Rady przeprowadzą testowe głosowanie. Bardzo proszę, żebyście Państwo zostawili karty w czytnikach, a ja ogłaszam 5 min przerwy, powiedzmy do umownej godziny 17.05.

[Red. – Po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dobrze. Zatem, Szanowni Państwo, bardzo proszę już o ciszę.

A ja, Szanowni Państwo, poproszę o tablicę do głosowania.

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Wrocławia wotum zaufania – druk nr 816/26

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 11, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXI/774/26** z 28 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Rada Miejska Wrocławia udzieliła wotum zaufania Prezydentowi Wrocławia.

[red. – Brawa]

IV. Absolutorium dla Prezydenta Wrocławia

1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2025 rok – druk nr 817/26

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zgodnie z ustawą o finansach publicznych procedura zatwierdzenia budżetu przez organ stanowiący została podzielona na dwa etapy.

Pierwszy dotyczy rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2025 rok. Drugi – podjęcia uchwały w sprawie absolutorium po zapoznaniu się z odpowiednimi dokumentami i wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Przystępujemy do realizacji pierwszej części procedury absolutoryjnej. Bardzo proszę o zabranie głosu Skarbnika Miasta, Pana Marcina Urbana.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni! Krótka, ponieważ Pan Prezydent w zasadzie w swoim wystąpieniu wszystkie te dane finansowe w poszczególnych obszarach również zawarł i te dane finansowe zostały przedstawione. W związku z tym ja nie będę powtarzał, tym bardziej że na wszystkich Komisjach razem z Państwem przez te wszystkie pozycje budżetowe przeszliśmy.

Chciałem dwa słowa tylko odnieść się do kilku kwestii i na tym poprzestaną. Mianowicie zachęcałbym do tego, żeby trochę popatrzeć na ten budżet w takich aspektach dwóch, o których zawsze rozmawiamy: inwestycyjnym i tym bieżącym oddzielnie. Mówię tutaj o Panu Radnym Kasztelowiczu, który widzi ten budżet inwestycyjny jednorocznie, tak? A my już naprawdę od wielu lat mówimy o planie, Wieloletnim Planie Inwestycyjnym i tych inwestycji nie da się oceniać, moim zdaniem, w moim przekonaniu, tylko i wyłącznie przez pryzmat jednego roku, bo bardzo często jest tak, że one albo wychodzą o jeden miesiąc na kolejny rok, albo to są dwa lata i cztery miesiące i się kończą. Więc naprawdę zachęcałbym do tego, żeby patrzeć na te inwestycje wieloletnie. Natomiast rocznie rzeczywiście tutaj możemy rozmawiać i powinniśmy rozmawiać dość precyzyjnie o tych wydatkach bieżących. Tych, które są realizowane na bieżąco w trakcie roku. Jak rozmawiamy o tych wydatkach bieżących, to owszem, no rzeczywiście ten budżet przyrósł o ponad pół miliarda złotych. Natomiast pamiętajmy o tym, że równoległe, po drugiej stronie, mieliśmy wzrost na transport publiczny

147 000 000 PLN, na oświatę, o której zawsze mówię, że na początku roku nam nie wystarcza tych środków i musimy to planować, i potem zmieniać ten budżet wiele razy w trakcie roku i dochodzić do tych kwot właściwych. I w tej oświacie to kwota 408 000 000 PLN. Mniejsza pozycja, ale też, też ważna gospodarka mieszkaniowa to, jak pamiętam, 20 000 000 PLN. Więc budżet ma to do siebie, że faktycznie my ten budżet w zasadzie co miesiąc, co dwa miesiące z pewnymi przerwami jakby aktualizujemy, uchwalamy, w zasadzie można powiedzieć, na nowo i to są kolejne stopnie. A dzisiaj Państwo oceniacie tak naprawdę to wykonanie w stosunku do tego budżetu przyjętego po zmianach . I te wykonania, jak popatrzymy, one są, jeśli chodzi o dochody, przekroczone. To jest, to jest o 87 000 000 PLN więcej. I tutaj Pan Radny Nowotarski mówił o dochodach ze strefy płatnego parkowania. Ja sobie to gdzieś tutaj wynotowałem bardzo szybko. W planie mieliśmy 36 000 000 PLN, wykonanie 46 000 300 PLN, 10 000 000 PLN więcej, to jest jedna z tych pozycji, która w sposób znaczący przyrosła. Ta strefa się zwiększa. Wczoraj rozmawialiśmy z Panem Dyrektorem Staruchowiczem u mnie dość długo na ten temat. Ta strefa się stopniowo zwiększa. Oczywiście te wpływy rosną i to widać w budżecie, i warto do tego zajrzeć. Druga taka pozycja, o której tutaj Pan Kasztelowicz wspomniał, kwestia środków europejskich. Pamiętajmy, że w różnych miastach wydatki na transport publiczny, ten majątkowy, na zakup taboru, myślę tu o zakupie taboru, jest realizowany w różny sposób. W wielu miastach te wydatki są zaliczone do budżetu poszczególnych miast. W naszym mieście przyjęliśmy zasadę, że to MPK inwestuje. I chcę powiedzieć, że, a zmierzam do środków europejskich, ponieważ patrząc na konkursy i patrząc na to, w jaki sposób i w jakich obszarach my możemy te środki pozyskiwać, no to w tej chwili w największym stopniu oczywiście na ten transport mobilny i możemy śmiało do tych 111 000 000 doliczyć, 350 000 000, bo pozyskaliśmy, MPK pozyskało 396 000 000 dokładnie w 2025 roku, ale wiem, że kasowo zrealizowane jest w tej chwili 350 000 000 PLN,

bo to też w międzyczasie sprawdziłem. Chodzi o zakup 67 tramwajów. Oczywiście tego nie ma w budżecie, ale nie wolno tego pomijać. To powinno również być brane pod uwagę, bo mówię, ta struktura w budżetach w różnych miastach jest bardzo różna. Wynik jest oczywiście po stronie deficytu – to jest niezwykle ważne – niższy o połowę. 362 000 000 PLN. Ale to, co mówiłem na Komisjach, taka też ważna dana, to to, że to zadłużenie przyrosło zaledwie o, jak dobrze pamiętam, 154 000 000 PLN. I to dlatego, ponieważ mieliśmy część środków jeszcze z poprzedniego roku, tak zwanych wolnych środków, więc to jest nieznaczny przyrost zadłużenia. Szczęśliwie rzeczywiście mamy nadwyżkę operacyjną 94 500 000 PLN i tu rzeczywiście jest tak, że ta relacja faktycznie między wydatkami a dochodami bieżącymi, ona nie tylko we Wrocławiu – bo jak sprawdzimy, to w Krakowie jest minus 124 000 000 PLN, w Łodzi jest bardzo podobna nadwyżka – więc jak popatrzymy na te budżety miast, widać wyraźnie, że po stronie wydatków bieżących, ta presja inflacyjna płacowa to się odbija na budżetach. Ja dlatego też, to też nie jest żadna nowa rzecz, będę Państwa zachęcał do tego, żeby rzeczywiście myśleć też o dochodach. O tym już mówił Pan Prezydent. Myśleć o tym, żeby przynajmniej inflacyjnie te opłaty, dochody były waloryzowane, bo nie da się tak, to trochę w nawiązaniu do tego, o czym mówił Pan Kilijanek. Nie ma usług publicznych za darmo. To też warto, żebyśmy o tym sobie powiedzieli. Nie ma czegoś takiego. To znaczy te usługi publiczne na transport czy inne publiczne wydatki muszą pochodzić z podatków. Oczywiście łatwiej jest to łączyć z podatkiem PIT czy CIT, którego wykonanie jest niezwykle dobre, ale trzeba patrzeć całościowo na wszystkie dochody, na wszystkie opłaty, i to się nie bierze po prostu z powietrza. My dofinansowujemy transport publiczny w największym stopniu w polskich miastach, to jest prawie 80%, dotujemy ten transport publiczny. W tej chwili mamy najszerzą gamę ulg i zwolnień, jeśli chodzi o przejazdy publiczne, więc tutaj to wygląda rzeczywiście bardzo przyjaźnie dla naszych mieszkańców. A pamiętajmy, że z komunikacji

miejskiej też korzystają osoby z zewnątrz, które przyjeżdżają do nas, turyści. Myślę, że zgodzimy się z tym, że warto, żeby oni też korzystając z tej naszej infrastruktury miejskiej, żeby oni też dokładali się do tego budżetu po to, żebyśmy mogli tą infrastrukturę faktycznie zmieniać. Tyle z mojej strony.

Chciałem bardzo serdecznie Państwu podziękować za pracę w ciągu roku, za ten budżet 2025. Rozmawiamy już o 2026 i o przyszłości Wrocławia na tych naszych spotkaniach komisyjnych. Bardzo Państwu dziękuję. Też przy okazji chcę podziękować moim służbom finansowym, które wspólnie ze mną uczestniczą: Krzysztofowi Wodzie, Katarzynie Urbańczyk-Maniowskiej, Magdzie Komers oczywiście. Tak że to są te osoby, które mnie wspierają w trakcie całego roku w kontaktach z Państwem i rozmowami. Tak że bardzo Państwu za to dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do opinii w sprawie sprawozdania finansowego oraz wykonania budżetu miasta za 2025 rok.

O przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej poproszę Przewodniczącego Sławomira Śmigielskiego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Śmigielski:

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Prezydenci, Wiceprezydenci, Szanowne Panie, Panowie Dyrektorzy, Szanowne Panie Radne, Szanowni Panowie Radni, Szanowni Goście! Przedstawiam wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2025 rok.

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w składzie: Sławomir Śmigielski – Przewodniczący, Bartłomiej Ciężyński – Zastępca Przewodniczącego, Jarosław Krauze – Zastępca Przewodniczącego, Jakub Janas, Łukasz Kasztelowicz, Edyta Skuła, Ewa Wolak na podstawie art. 18a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym

oraz art. 270 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2026 roku, po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2025 rok wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, sprawozdania...

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Panie Przewodniczący, ja przepraszam najmocniej. Panie Przewodniczący, tylko chyba tutaj nam się pewien chochlik wkradł, bo Pan wyczytał w tej chwili opinię i stanowisko Komisji Rewizyjnej wobec absolutorium z tytułu wykonania budżetu, bo tutaj mamy opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, a my jesteśmy w punkcie, gdzie potrzebujemy opinię do sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego. Nie zaszła jakaś drobna omyłka?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Śmigielski: Pani Przewodnicząca, wobec tego opinia Komisji Rewizyjnej jest pozytywna, po prostu.

[red. – Brawa]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zapytam teraz Pana Przewodniczącego Tadeusza Grabarkę o opinię Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji Tadeusz Grabarek: Opinia pozytywna.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący**

Łukasz Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy! Ja tu przy okazji chciałbym jak najbardziej podziękować Radnemu Nowotarskiemu, który zwrócił uwagę na kwestię tego, Panie Prezydencie, że rzadko Pan bywa na sesjach Rady Miejskiej. Ja rozumiem, że oczywiście wykonywanie mandatu bycia Prezydentem Wrocławia wiąże się z wieloma obowiązkami, ale to jest ta jedna sesja, gdzie jednak wydaje się też dla Rady pod względem takim godnościowym Was, radnych miejskich Wrocławia, że dobrze by było, gdyby Pan Prezydent jednak był na całej sesji i nawet wsłuchiwał się w te głosy krytyki. Ja rozumiem, że Pan Prezydent się nie zgadza, no ale od tego jesteśmy, żeby dyskutować. I też do radnych obecnie koalicyjnych, którzy tak gremialnie zasuflowali i zagłosowali za wotum zaufania, że jednak mimo wszystko w mojej ocenie godność tej Wysokiej Izby nakazuje jednak, żeby tak nie głosować w ciemno i no trochę więcej godności. To jest raz. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie budżetowe, to ja szybko powiem w ten sposób. Ten mechanizm, który zapewne już od dłuższego czasu jest w Radzie Miejskiej Wrocławia, mechanizm budżetowy polegający na tym, że najpierw planujemy budżet, a następnie, jeżeli nie wykonaliśmy po stronie wydatkowej, usuwamy te wydatki pod koniec roku budżetowego, nie jest mechanizmem, który jest transparentny i przejrzysty, bo w zasadzie można powiedzieć, że nie ma konieczności usuwania wydatków, a wręcz przeciwnie. Usuwanie wydatków w listopadzie czy w grudniu sprawia, że tak naprawdę ten budżet przestaje być przejrzysty. W tym zakresie dlaczego przestaje być przejrzysty? Bo mieszkańcy Wrocławia nie są w stanie tak wprost zweryfikować, w jakim stopniu ten budżet został wydatkowany. Ja rozumiem zmiany budżetowe wynikające z tego, że gdzieś

zaoszczędziliśmy te środki, przekazujemy gdzie indziej. Przesunięcie między rozdziałami, et cetera i tak dalej, rozumiem. Ale samo usuwanie wydatków tylko dlatego, że nie byliśmy w stanie tych inwestycji przeprowadzić, to jest w mojej ocenie nietransparentne. Gdybyśmy nie usunęli tych wydatków, wtedy byśmy wiedzieli tak naprawdę, bardzo możliwe, że to miałoby wpływ na ocenę też Regionalnej Izby Obrachunkowej, która by oceniała wydatkowanie, wykonanie tego budżetu z pierwotnym projektem planu budżetowego. I w mojej ocenie to jest po prostu nie fair. I myślę, że powinniśmy my jako radni miejscy odejść od tego typu działań. Idąc też, bo zapomniałem, ale Radny Andrzej Kilijanek przypomniał o kwestii związanej też z transportem publicznym. Skoro jest tak, Panie Prezydencie, że nie jest w stanie, nie umie Pan, no nie wiem, z jakichś, może tak jest, że faktycznie były jakieś obiektywne trudności z wykonaniem środków po stronie inwestycyjnej, że tych pieniędzy, które Pan mógł wydać, czyli prawie 1 400 000 000 PLN, pał lichy, że teraz w tym budżecie. Bo to też jest takie bycie nie fair w stosunku do mieszkańców Wrocławia. Teraz, w grudniu, uchwaliliśmy budżet, gdzie też Pan Prezydent chwalił się, że rekordowo, rekordowo budżet mamy po stronie inwestycyjnej. Ma być to 1 600 000 000 PLN. Ale już wiemy, no można powiedzieć, że to jest tak naprawdę czcze przechwałki. Zapewne będzie tak, że z tych 1 600 000 000 PLN wyjdzie znacznie mniej. To nie jest granie fair z wyborcami. Ale skoro jest tak, że Rada wyraża Wam zgodę na to: tak, wydajcie na inwestycje kwotę x. Nie potraficie wydać tej kwoty x, to może, mając na względzie to, że jeżeli chodzi o transport publiczny, widzimy tu, że my jako mieszkańcy Wrocławia, transport nas kosztuje 1 000 000 000 PLN, ściągamy 200 000 000 PLN od mieszkańców Wrocławia, ale od bardzo, no od części mieszkańców Wrocławia, którzy tak naprawdę finansują w dużej mierze... Po pierwsze, wszyscy mieszkańcy Wrocławia opłacający tu podatki finansują transport publiczny, niezależnie, po prostu budżetowo, bo dokładamy się 800 000 000 PLN, ponad 200 000 000 PLN, które ściągamy z biletów.

Ale tak naprawdę ci mieszkańcy Wrocławia finansują, oprócz grup zwolnionych, to finansują też osoby spoza Wrocławia. To jest, w tej chwili powstał system absolutnie niesprawiedliwy. Ale w tej chwili jesteśmy właśnie, ten udział 20% ściągamy z biletów. To jest ten moment, w którym należy się zastanowić, czy te 200 000 000 PLN nie przeznaczyć właśnie na zwolnienie wszystkich mieszkańców Wrocławia opłacających tu podatki z transportu publicznego. To nie jest kwota jakaś znacząca. No nawet na inwestycje nie jesteście w stanie wydać środków finansowych. I wtedy może byśmy się zastanowili my jako Klub Prawa i Sprawiedliwości, że może inaczej byśmy głosowali w kwestii absolutorium bądź wotum zaufania. I wtedy Pan Prezydent nie musiałby chodzić na spotkania i być poddany dyktatowi władz Koalicji Obywatelskiej. Może i wtedy nie wymuszano by na Panu Prezydencie zmian personalnych. Może warto rozmawiać. A tej rozmowy wydaje się, że po prostu czasami brakuje. Tak więc apel o to, żeby się zastanowić nad tym, czy to nie jest ten czas, w którym właśnie to jest idealny moment na to, żeby chociażby na rok taki eksperyment zrobić: zwolnić wszystkich mieszkańców Wrocławia opłacających tu podatki i tak utrzymujących MPK z konieczności zapłaty za bilet komunikacji miejskiej. To się przysłuży w wielu aspektach, też środowiskowych, powiem. To w ogóle będzie nakierunkowane na tę grupę, wobec której my chcemy, żeby oni zaczęli korzystać z transportu publicznego. Naprawdę to jest ten moment, bo myślę, że bardzo możliwe, że niedługo będą inne propozycje, żeby zacząć, żeby odejść z tej drogi i opodatkować bardziej mieszkańców Wrocławia, żeby podnieść ceny biletów, żeby te grupy zwolnione objąć biletami, na co oczywiście nie będzie naszej absolutnie zgody. To jest ten moment, dlatego apeluję o to, żeby czasami słuchać projektów Prawa i Sprawiedliwości, bo one po prostu są dobre dla Wrocławian. Ja osobiście – opinia negatywna co do absolutorium. Dziękuję bardzo.

– Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia negatywna

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Komisje Rady Miejskiej Wrocławia pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie roczne. Otwieram zatem dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń.

Czy Pan, Panie Skarbniku? Bardzo proszę.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, do jednej rzeczy ja się muszę odnieść. Ponieważ wszystkie rzeczy, o których rozmawiamy, w tym przesunięcia budżetowe, są jak najbardziej transparentne, bo o nich rozmawiamy na poszczególnych sesjach, przed sesjami, na komisjach. Bardzo rzadko jest tak, że usuwamy, ale usuwamy wtedy, kiedy, założmy, inwestycja się zakończyła, zostały środki niewydane i możemy powiedzieć, że te środki zostają niewykorzystane w budżecie. Ale to są oczywiście, takie są przypadki, ale to są rzadkie przypadki. Natomiast my tutaj mówimy o tym, że w czasie, ja dlatego mówiłem w czasie swojego wystąpienia o Wieloletniej Prognozie Finansowej, bo te zmiany, a nie usuwanie tych wydatków, tylko przesunięcia wydatków po przeprowadzonym monitoringu przez służby techniczne, te wydatki nie znikają tak, jak Pan o nich mówi. One nie są usuwane. One są, one są cały czas i one muszą być, bo procedura przetargowa jest rozstrzygana, środki muszą być zapewnione i te realizacje, które są, inwestycje, które są w trakcie, owszem, może być wydatkowanie niższe w ramach danego roku, ale te środki muszą być przeniesione na rok kolejny. I my to robimy w grudniu zawsze. I Pan głosuje za tymi zmianami w czasie sesji. I takich sesji pamiętam cztery albo pięć w trakcie roku, gdzie my w ramach monitoringu, to jest najczęściej w drugiej połowie roku, po prostu widząc, że harmonogram pewnych inwestycji przesuwają się w czasie, my po prostu odpowiednio to planujemy. I to widać wszystko w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Dlatego mówiłem, że warto o tych inwestycjach i o tych realizacji rozmawiać wieloletnio i przede wszystkim nie do jednorocznego budżetu zaglądać, tylko sprawdzać, jak wygląda ta realizacja w Wieloletniej Prognozie Finansowej, bo tam te inwestycje są pokazane wieloletnio. Nawet jeżeli w jednym roku się coś zmienia, to ta kwota musi być zagwarantowana, bo jeżeli one są w trakcie, to nikt nie może tej kwoty usunąć, bo nie można by było takiej inwestycji przeprowadzić skutecznie. Tak że bardzo proszę o to, żeby nie mówić, że coś jest nietransparentne. Jest, rozmawiamy o tym co, praktycznie, miesiąc przy zmianach do budżetu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. W takim razie przystępujemy do głosowania.

O, Pan Prezydent! Bardzo proszę.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, no bo uduszę się przecież, jak nie powiem trzech zdań, oczywiście będąc sprowokowanym przez Pana Przewodniczącego Kasztelowicza. Ale zanim o tym, to chciałbym jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować za dyskusję. Nawet jak mnie tutaj nie ma – do tego też jeszcze przejdę – to to wcale nie znaczy, że tego nie słucham. No czy tak wygląda człowiek poddany dyktatowi, Panie Przewodniczący? Przecież uśmiechnięty jestem od samego rana. Nie czuję żadnej presji ani Pana Ministra Jarosa, ani nikogo innego. Natomiast czuję dobre flow z naszymi koalicjantami, współpracę. My szanujemy różnego rodzaju rozstrzygnięcia polityczne, partyjne. Jesteśmy mądrymi samorządowcami. Jest tak zwana mądrość etapu. Są różnego rodzaju nowe otwarcia. Polecam. To naprawdę nie boli. Można tak właśnie otwarcie rozmawiać o mieście. I dokładnie tego dotyczyła wczorajsza rozmowa z Panem Wiceministrem Jarosem. I chcę Państwu powiedzieć, że w tej dobrej rozmowie o Wrocławiu, o przyszłości ani razu nie padło słowo ani sesja, ani absolutoryjna. To chcę tu Panu

powiedzieć. To po pierwsze. No ale rozumiem, że zaprasza nas Pan do koalicji, tak? No bo tak odbieram ten pomysł na te darmowe przejazdy MPK. No porozmawiam tutaj z naszymi przyjaciółmi koalicjantami. Może jeżeli się zgodzą, to czemu nie? Taka duża, wielka koalicja dla Wrocławia, dla naszych wrocławskich spraw może byłaby rzeczywiście atrakcyjna. Bardzo dużo Pan uwagi poświęcił tym sprawom godnościowym. Proszę mi wierzyć, ja mam co robić, i chętniej bym przychodził na sesję i częściej, tylko chciałbym tutaj rozmawiać o konkretach. Jeżeli Pan wychodzi ze stanowiskiem Klubu, po tym jak ja mówię cztery godziny, opowiadam o Wrocławiu, pokazuję 270 slajdów, a Panu mówi, że Panu brakuje 271 slajdu o tym, czy się dogadali czy nie. To ja chciałbym, żeby mnie Pan chociaż troszeczkę szanował. Tak à propos spraw godnościowych, dobrze? Jakby Pan przeleciał te wszystkie slajdy i omówił je, nawiązał do nich, skrytykował mnie, ja bym się w ogóle nie obraził. Ale jeżeli Pan mówi pięć minut tutaj o tym, że to nie ma znaczenia, tylko ma znaczenie ten slajd, którego nie ma, to ja po prostu wychodzę, bo ja mam co robić. I będę przychodził chętniej, tylko rozmawiajmy o konkretach, rozmawiajmy o Wrocławiu. Nie chcę się bawić w politykę, w ogóle mnie to nie interesuje. Chcę zajmować się naprawdę sprawami Wrocławia. Od rana do wieczora pracuję, siedem dni w tygodniu. Mam co robić. Naprawdę, proszę mi wierzyć, i nie traktować tej uwagi absolutnie złośliwie. Po prostu skupmy się na konkretach.

Co do tych ostatnich spraw, Pan Skarbnik powiedział, z czego wynikają te niewykonania w gigantycznym budżecie inwestycyjnym. To właściwie nie będę ich powtarzał. Ja wolę wydać mniej, a uczciwie i rozumiem, że Wy byście wydali tyle, a może i więcej. Tylko pytanie, jak byście to wydali, gdzie by te środki na końcu skończyły? To taka niepotrzebna zupełnie, wiem, uwaga polityczna. Ale pamiętajmy o tym. My – i proszę szanować te wszystkie osoby, bo Pan mówi tyle o godności – proszę szanować te wszystkie osoby, które za tym stoją. To ja nie jestem sam. To są dyrektorzy jednostek, to są prezesi spółek, to są ludzie,

ich zespoły, którzy od rana do wieczora ciężko pracują, robią przetargi, powtarzają przetargi. Czasami wykonawca kończy i kończy przed czasem, czasami kończy opóźniony, czasami schodzi z inwestycji. Tak jak mówiłem – życie. Życie jest bardzo różne. I nikt tutaj – naprawdę, proszę mi wierzyć, zapewniam Pana – nikt nie działa na szkodę miasta. W ogóle się na tym nie koncentrujemy. Jeżeli wyjdziemy z takiego założenia, to możemy zamykać już w tej chwili obrady tej sesji i iść do domu. Pojawiają się pewne obiektywne uwarunkowania, które czasami pewne rzeczy uniemożliwiają, ale tak jak Pan Skarbnik powiedział, one nie giną w tym ostatecznym rozrachunku. Bądźmy dumni z tego, co zostało zrobione. Państwa wyborcy, nasi mieszkańcy tym samym, też przecież z tego korzystają. I oni są zadowoleni, bo ja chodzę, jeżdżę, rozmawiam, rozmawiam z nimi i oni to wszystko widzą, doceniają i dostrzegają. Jeszcze raz dziękuję za tą, znaczy za tamtą dyskusję, za to głosowanie. I dalej robimy razem Wrocław. Dzięki.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję. Przystępujemy zatem, Szanowni Państwo, do głosowania.
Poproszę o tablicę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 817/26

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 11, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXI/775/26** z 28 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Rada Miejska Wrocławia zatwierdziła sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2025 r.

2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2025 rok – druk nr 818/26

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Rozpoczynamy od wniosku Komisji Rewizyjnej z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. I to jest ten moment, Panie Przewodniczący, gdzie poprosimy o przedstawienie i zreferowanie tego wniosku. Zapraszam Przewodniczącego Sławomira Śmigielskiego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Śmigielski:

Szanowni Państwo, obiecuję, że teraz już będzie zgodnie z porządkiem obrad i zgodnie z wymogami formalnoprawnymi. Panie Prezydencie, jeszcze raz. Szanowni Państwo Wiceprezydenci, Państwo Dyrektorzy Departamentów, Szanowni Radni, Szanowni Zaproszeni Goście! Przedstawiam wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z tytułu wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2025 rok.

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w składzie: Sławomir Śmigielski – Przewodniczący, Bartłomiej Ciążyński – Zastępca Przewodniczącego, Jarosław Krauze – Zastępca Przewodniczącego, Jakub Janas, Łukasz Kasztelowicz, Edyta Skuła, Ewa Wolak na podstawie art. 18a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz art. 270 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2026 roku, po rozpatrzeniu Sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2025 rok wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, Sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2025 rok wraz ze Sprawozdaniem niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego, Sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia za 2025 rok oraz Informacji o stanie

mienia komunalnego miasta Wrocławia według stanu na dzień 31 grudnia 2025 rok, postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej Wrocławia o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia z tytułu wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2025 rok.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi siedmiu Radnych. W posiedzeniu uczestniczyło siedmiu Radnych. W głosowaniu wzięło udział siedmiu Radnych. Za przyjęciem wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia głosowało czterech radnych, przeciw było trzech radnych, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Informuję również Państwa, że w dniu 21 kwietnia 2026 roku skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu podjął Uchwałę nr 3/39/2026 w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2025 rok, wydając opinię pozytywną do wniosku Komisji Rewizyjnej. Szanowni Państwo, bardzo dziękuję za uwagę.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący**

Łukasz Kasztelowicz: Ja bardzo krótko, bo już myślę, że ten... Panie Prezydencie, to oczywiście, czy to był dyktat, czy to nie był dyktat, zobaczymy po rezultatach. Tak jednomyślnego głosowania po stronie Koalicji Obywatelskiej popierającego Pana Prezydenta, to dawno nie widziałem. Zobaczymy nazajutrz, jutro, pojutrze, czy będą zmiany, jeżeli chodzi o kwestię Wiceprezydentów. Mieszkańcy Wrocławia oceniają, w jaki sposób to absolutorium zostało ocenione, jak doszliśmy do tego, że Rada zagłosowała. Każdy będzie oczywiście mógł wyciągnąć wnioski takie bądź inne. No ale wszyscy wiemy, o co chodzi.

Natomiast bardziej chciałem się na Panu Skarbniku... Jeszcze raz powiem w ten sposób: Panie Skarbniku, nie ma obowiązku prawnego, że nawet

jeżeli nie realizujemy jakiegoś wydatku, czyli na przykład no przesunęło się to na następny rok, mamy tę Wieloletnią Prognozę Finansową, ale nie ma prawnego obowiązku, musi Pan przyznać, żeby ten wydatek usuwać. Po prostu on nie zostanie zrealizowany. Budżet ma to do... Budżet jest tak skonstruowany, że my dajemy maks. Nie można wydać więcej. Ale jeżeli ktoś czegoś nie wydał, no to nie ma, no chyba że jest... To może mieć kwestię tego, że po prostu w pewnym momencie ktoś powie, że Pan Prezydent no nie realizuje tego, co jest w budżecie. Ale samo przez się budżet ma charakter limitujący. Nie można wydać więcej. I jeżeli jakiś wydatek, a wiele takich wydatków zapewne w budżecie jest, które nie zostały zrealizowane, bo budżet nie jest jeden do jeden. Wiadomo, że się nie realizuje pewnych rzeczy. Nie ma konieczności usuwania tego typu wydatków. A jeżeli usuwamy tego typu wydatki i to się dzieje masowo pod koniec roku, to znaczy, że jakiś w tym cel jest. No cel jest taki, że tak naprawdę ten budżet... No pudrujemy rzeczywistość w mojej ocenie. Dziękuję bardzo.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia negatywna

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń. Pan Skarbnik, bardzo proszę.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Proszę Państwa, przy tej skali budżetu te środki, które my nie wydajemy, możemy przeznaczyć w tym samym czasie przez zmianę do budżetu na inne wydatki. [red. – Głosy z Sali] Ale momencik, ale momencik. Teraz ja mówię. Momencik, momencik. Ale nawet gdyby przyjąć tę zasadę, o której Pan mówi, to oznacza to, że ja w Wieloletniej Prognozie Finansowej musiałbym zapewnić, wiedząc o tym, że te wydatki się przesuwają w czasie, musiałbym w tej

Wieloletniej Prognozie w przyszłych okresach odpowiednie środki dodatkowo zapewnić, żeby można było to zrealizować. No to, ale wskaźniki, proszę Pana, jeszcze mamy coś takiego jak wskaźniki finansowe. I te wskaźniki, no przy tak ambitnym mieście i przy tak wysokim programie inwestycyjnym, no byłoby to naprawdę karkołomne. To jest do zrobienia, tylko to by oznaczało nieefektywne zarządzanie finansami. Niestety. I ja wiem, do czego Pan zmierza, że można zostawić w spokoju na koniec i zostanie nam 200 000 000 PLN niewydatnych pieniędzy. Tylko to jest nieefektywne działanie. Naprawdę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, przystępujemy do głosowania. Poproszę o tablicę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 818/26

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 11, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXXI/776/26** z 28 kwietnia 2026 r. została przyjęta. Rada Miejska Wrocławia udzieliła Prezydentowi Wrocławia absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za 2025 rok.

V. Przyjęcie protokołu sesji.

Z uwagi na krótki czas, protokół XXX sesji zostanie przedłożony do zatwierdzenia na sesji majowej.

VI. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w punkcie „Wolne wnioski, oświadczenia”? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam XXXI sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Rabiega